

POWIATOWA



cena 2,90 zł (w tym vat 8%)

www.powiatowa.com.pl

e-mail: powiatowa@onet.eu

Styczeń 2018

Rok XIX nr 1 / 223



- BURMISTRZ JAROSŁAW KACZMAREK
 - WALDEMAR DRAMOWICZ (1945-2017)
 - HENRYK SROKA - Z GORAJA W ŚWIAT
 - JUBILEUSZ KLUBU ZDRÓJ ZE SKWIERZYNY
 - JAK MINAŁ ROK
 - PIÓRKIEM PEDIATRY
 - KARTA SENIORA
 - PIŁKARSKA AKADEMIA
- KALENDARZ, APTEKI, USC, SPORT, HOROSKOP, KRZYŻÓWKA, KINO MOK

ISSN 1507-6660



INDEX 244481

01

CENTRUM MEBLOWE

ormeb

MIĘDZYRZECZ POZNAŃSKA 106

☎ 95 741 22 55

MIĘDZYRZECZ BŁEDZEW PRZYTOCZNA PSZCZEW SKWIERZYNA TRZCIEL

**STYL
ERAMIKA
SULECIN**



ODLOTOWE ŁAZIENKI

tel.95 755 48 65 www.stylceramika.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa

**Gospodarczy Bank Spółdzielczy
Międzyrzecz**

Kredyt gotówkowy

PREMIUM

...zostań medalistą



Kredyt gotówkowy PREMIUM ze zmiennym oprocentowaniem 8,34% w skali roku. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania na dzień 15.12.2017 r. wynosi 11,13% dla całkowitej kwoty kredytu 5 000 zł, udzielonego na 72 miesiące, z niekredytowaną prowizją 6 % kwoty kredytu, bez ubezpieczenia, spłacanego w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (88,51 zł/1 m-c, ostatnia rata wyrównująca 89,05 zł). Całkowity koszt kredytu stanowią: prowizja 300 zł, odsetki od kredytu 1.373,26 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 6.673,26 zł.

www.gbsmiędzyrzecz.pl

Międzyrzecz

Bledzew

Trzciel

Przytoczna

Zbąszynek

Zapraszamy do
naszych placówek:

95 742 80 20

95 742 80 60

95 742 80 40

95 749 40 10

68 384 94 56

Do przemyślenia...

- **JARMARK MIKOŁAJKOWY** był bardzo różnorodny i kolorowy. Występy dzieci, rękodzielniczy, wystawcy, gastronomia. Choinka żywa, przepiękna, błyszcząca, iluminacje na rynku bardzo efektowne. Tylko pogoda była fatalna. Ozdób z tej pięknej choinki nie oplaca się kraść, bo teren jest monitorowany, oświetlenie pobiera więcej prądu niż nasze domowe i ma inne wtyczki, więc złodziej nie będzie miał zysku, tylko może trafić do aresztu. Taki los czeka też wandali. Szkoda, że w Międzyrzeczu nie ma tak pięknie oświetlonych ulic jak w poprzednich latach. Tylko dookoła ratusza i na moście jest świetnie. W innych miejscowościach jest co podziwiać.

- **DZIEŃ BABCI** obchodzony jest w Polsce od 1964 roku. To pomysł bardzo popularnego w latach 60. XX wieku tygodnika *Kobieta i Życie*. Ponieważ dzieci lubią babcię, to święto szybko się przyjęło. No a że

dziadkowie nie chcą być gorsi, to mają swój dzień również. Najlepsze życzenia.

- **W NIEWOLI KOMÓREK.** To już wiedzą nawet maluchy, że bez komórek, smartfonów i tabletów nie ma życia. Tata kupił synowi komórkę, żeby wiedzieć gdzie jest i co robi. Mama z półtoraroczną córeczką na spacerze – obie wpatrzone w tablety – mniejszy i większy – stosownie do wieku. Jesteśmy całkowicie zniewoleni. Niekulturalnie jest gadać przez telefon w kolejce, przy kasie, na poczcie, w kościele (przykłady można mnożyć). Mnie to przeszkadza i zwracam uwagę eleganckiej pani płacącej w TESCO i gadającej bez przerwy o głupotach. Czy wszyscy muszą tego słuchać? A ona patrzy na mnie i nie rozumie, że to niegrzecznie. Kasjer bezradnie rozkłada ręce. Boję się, że za parę lat nie będziemy już umieli z sobą rozmawiać. Już nie czytamy, nie umiemy pisać listów, życzenia załatwiamy esemesami, na schodach mijamy się bez pozdrowień, uczucia ukrywamy pod maską obojętności. Prognozy

na przyszłość są pesymistyczne. Bardzo chcę się mylić.

- **OSZUKUJĄ NAS** z wszystkich stron – to bardzo znamieny znak naszych czasów. Prezenty, nagrody, pieniądze, zaproszenia na pokazy, fałszywi kurierzy, policjanci – wszyscy czyhają na naiwnych. **Naiwnych też szukają firmy ubezpieczeniowe zapewniające o dużych dopłatach w razie chorób i niebezpiecznych zdarzeń.** A kiedy takie pieniądze są potrzebne na przykład na rehabilitację, to okazuje się, że z drogiego ubezpieczenia nie można dostać ani grosza. Rodzina otrzyma pieniądze dopiero po śmierci ubezpieczonego. I to jest oszustwo w białych rękawiczkach.

- **S M U T N Y**
KONIEC ROKU – tyłu przyjaciół odeszło...

Izabela Stopyra
redaktor naczelna



IX Spotkanie Kolędowe Międzyrzeckich Chórów i Zespołów Wokalnych

28 stycznia 2018r. o godz. 15:00
w kościele św. Wojciecha w Międzyrzeczu

Program spotkania:

godz. 15:00 – msza św. w intencji chórzystów i koncert chórów i zespołów wokalnych:

- * Gość Specjalny wokalistka Ewelina Surma ze Skwierzyny
- * Chór „Echo” z Klubu Seniora prowadzony przez Jana Plebana
- * Chór Międzyparafialny przy Parafii św. Wojciecha w Międzyrzeczu – dyrygent Elżbieta Skibicka
- * Chór Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Międzyrzeczu – dyrygent Wanda Kuryłowicz-Król
- * Zespół Wokalny 12 Drużyny Starszoharcerskiej „Ogień” – prowadzony przez Simonę Szudrę
- * Zespół Wokalny z Uniwersytetu III wieku – prowadzący Sławomir Filus

Niech 365 dni 2018 roku upłyną nam
w zdrowiu, szczęściu, miłości i tolerancji.

Zespół redakcyjny



- * Międzyrzecki Chór Kameralny z Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury – dyrygent Paulina Staniec
- * Chór Dziecięcy „Piccolo” z Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury – dyrygent Ewa Witkowska
- * Zespół Wokalny przy Parafii św. Wojciecha w Międzyrzeczu – dyrygent Wojciech Witkowski
- * Wspólne wykonanie przez wszystkie zespoły chóralne kolędy *Jakieś światło nad Betlejem się rozchodzi* – dyrygent Wojciech Witkowski, akompaniament Ewa Witkowska

Serdecznie zapraszamy – wstęp wolny

**Organizatorzy: Parafia św. Wojciecha w Międzyrzeczu
Chór Międzyparafialny**

Niech Nowy Rok niesie nadzieję
na spełnienie wszystkich marzeń.
Życzymy szczęśliwego Nowego Roku.

Przewodniczący Rady Powiatu
Jarosław Szalata

Starosta Międzyrzecki
Grzegorz Gabryelski



UWAGA!

Materiały do publikacji przyjmujemy do 18 każdego miesiąca.

Przesłane po terminie ukażą się w następnym numerze.

e-mail: powiatowa@onet.eu
tel. 660 742 140

Biurow reklam i ogłoszeń:
66-300 Międzyrzecz, os. Centrum 1.
tel. 602 337 017 rsvideo@tlen.pl

(Program lokalny w sieci telewizji kablowej)

Redakcja

Dyżury aptek w Międzyrzeczu

31.12.2017. – Apteka „Aspirynka” os. Centrum 3	- 95 741 2538
1.01. 2018. – Apteka „Salus” ul. Chopina 5a/1	- 95 741 1079
02.01.- 04.01. - Apteka „Aspirynka” os. Centrum 3	- 95 741 2538
06.01. 2018. – Apteka „Ratuszowa” ul. Rynek 2	- 95 741 2977
05.01. – 11.01. – Apteka „Arnika 2” os. Kasztelańskie 18	- 95 741 1098
12.01. – 18.01. – Apteka „Grodzka” ul. Zachodnia 8a	- 95 741 6048
19.01. – 25.01. – Apteka „Tesco” ul. Konstytucji 3 Maja 2	- 95 742 1235
26.01. – 01.02. – Apteka „Medyk” ul. Chrobrego 23	- 95 741 1137

Jarosław Kaczmarek o Trzcielu i gminie

Minęły 3 lata obecnej kadencji burmistrza Trzciela – Jarosława Kaczmarka. Był to zapewne okres realizacji programu wyborczego, lata wdrażania uchwał Rady Miejskiej w Trzcielu, czas właściwego gospodarowania miastem i gminą. Te zagadnienia są tematem naszej rozmowy.

- Panie burmistrzu, kadencja zbliża się ku końcowi, co z pańskich zamierzeń udało się zrealizować?

- W tej kadencji udało się dużo zrealizować z planowanych zadań. Dotyczą one różnorodnych dziedzin życia społecznego i różnych miejscowości naszej gminy. Jest wiele zadań wykonanych i sporo w trakcie realizacji. Nie wszystkie „rzucają się w oczy”, bo są to nie tylko inwestycje, ale również zadania w formie dokumentacji. I tak – przygotowaliśmy plany zagospodarowania przestrzennego i infrastrukturę pod inwestycje przy węźle zjazdowym z autostrady. Mamy tam blisko 100 ha, które są przekwalifikowane pod inwestycje. Wykonywany jest także, po dłuższej przerwie, projekt budowy obwodnicy Trzciela. Jest to ważna sprawa dla mieszkańców miasta, bowiem obwodnica jest przez nich bardzo oczekiwana. Jest realizowana poprawa stanu nawierzchni chodników i ulic w całej gminie. Zmodernizowaliśmy i utwierdziliśmy ulice – Polną i 1Maja w Brójcach oraz drogę w Panowicach. Budowa drogi w Panowicach jest największą wspólną inwestycją z Starostwem Powiatowym w Międzyrzeczu. W Brójcach dokończyliśmy również budowę kanalizacji i wykonaliśmy przepompownię, która pozwoliła przekazywać ścieki do oczyszczalni w Świebodzinie. W gminie mocno wspieramy rozwój sportu i w tym zakresie wiele się dzieje. Została podpisana umowa z Ministerstwem Sportu na współfinansowanie budowy hali sportowej przy trzcielskiej szkole. Ogłoszono już przetarg na wykonawców tego bardzo potrzebnego obiektu. Dotujemy kluby sportowe i Szkolny Związek Sportowy. W jego lubuskim oddziale od 10 lat, pod względem sportowych wyników, zajmujemy miejsce w pierwszej piątce. Obecne obiekty sportowe oraz sale zajęć są maksymalnie wykorzystywane, co świadczy o aktywności działaczy, uczniów, młodzieży i dorosłych mieszkańców Trzciela. Staramy się także o uatrakcyjnienie życia mieszkańcom gminy i dlatego ciągle inwestujemy w kulturę, kluby wiejskie. Zmodernizowaliśmy i wyremontowaliśmy świetlicę wiejską w Sierczynku. Myślę, że mieszkańcy są zadowoleni z tego faktu. Systematycznie doposażamy place zabaw dla dzieci w wielu wsiach. Jest to nasza coroczna inwestycja w dzieci. W trosce o czekających na mieszkania podjęliśmy inicjatywę budowy bloku wielorodzinnego w formie deweloperskiej. Byłoby to wspaniałe rozwiązanie dla chętnych na mieszkania o lepszym standardzie. Wspieramy OSP i Policję jako instytucje zapewniające bezpieczeństwo mieszkańcom gminy. Pamiętamy o emerytach, rencistach, wszystkich mieszkańcach, także o bezrobotnych i bezdomnych. Realizujemy w ten sposób nasze hasło wyborcze - „Zawsze z ludźmi i blisko ich spraw, bo człowiek jest najważniejszy”. Myślę, że mnie i moim współpracownikom udało się wiele zdziałać. Uważam, że program, który deklarowałem przed wyborami, jest realizowany w dobrym tempie.

- Proszę powiedzieć, czy coś zostało zrealizowane poza programem wyborczym?

- Oczywiście, zawsze tak jest, bo często niespodziewana sytuacja wymusza dodatkowe działania. I w tej kadencji też tak się działo. Wiele zadań nieplanowanych zostało wykonanych. Z tych największych to – zagospodarowanie i zaadoptowanie całego budynku po Zespole Szkół Rolniczych w Trzcielu na potrzeby

Środowiskowego Domu Samopomocy oraz Ośrodka Pomocy Społecznej. W tym budynku powstało również 6 mieszkań socjalnych.

- Podobno rok 2018 będzie rokiem Trzciela. Jakie więc działania zaplanowane są dla miasta?

- Rzeczywiście tak będzie. W roku 2018 priorytetem będzie rozpoczęcie budowy hali sportowej w Trzcielu. Mieszkańcy doczekają się również budowy drogi na osiedlu Jana III Sobieskiego na ulicy Jagiełły. Ponadto powstaną nowe chodniki przez główne ulice Trzciela. Dużą inwestycją będzie także ocieplenie budynków Szkoły Podstawowej w Trzcielu. Należy wspomnieć też o działaniach na rzecz turystyki - uruchomiliśmy plażę, dofinansujemy ją w 2018 roku budując pomost, plac zabaw i siłownię zewnętrzną. Miasto więc wypięknieje i stanie się bardziej przyjazne dla mieszkańców.

- Mieszkańcy będą bardzo zadowoleni. Co jeszcze spełni ich oczekiwania?

- Myślę, że mieszkańcy cieszą się wspólnie z nami z każdej inwestycji i każdego zadania, które poprawiają ich warunki życia i funkcjonowania. Każdy ma inne oczekiwania, ale wszyscy na pewno chcą rozwoju gminy i jej unowocześnienia. A my staramy się te oczekiwania spełniać, oczywiście w miarę możliwości finansowych. Niewątpliwie z wielką tęsknotą przez połowę gminy oczekiwana jest budowa hali sportowej. Inwestycja ta pozwoli rozwiązać problem

lekcji wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Trzcielu i w ogóle sportu w mieście.

- Jako mieszkanka Trzciela cieszę się z faktu, że tak dużo dzieć się będzie w mieście. A jakich zaplanowanych zadań nie udało się wykonać?

- Jest wiele zadań w całej gminie, które czekają na realizację, zostały one jednak odłożone w czasie, np.: ze względu na brak dofinansowania lub nieskończoną jeszcze dokumentację. Na dzień dzisiejszy nie udało się przyciągnąć znaczących inwestorów na teren Trzciela. Nie wykonaliśmy jeszcze kanalizacji w czterech wioskach, a są to – Stary Dwór, Łagowiec, Lutol Suchy i Chociszewo oraz sieci wodociągów w Lutolu Mokrym. Niektóre zadania, mimo opóźnień, będą wykonane w roku 2018. Ale o tym mówiłem wcześniej.

- Miejmy nadzieję, że one także doczekają się realizacji. Rok 2018 będzie przebiegał pod znakiem 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Jak Trzciel będzie obchodził ten jubileusz? Czy już są w tej sprawie jakieś plany?

- Na razie są tylko prowadzone luźne rozmowy, szczególnie nieco później opracuje komitet obchodów, bo taki właśnie chcemy powołać. Myślę, że z okazji tej okrągłej, niezwykle i ważnej dla Polaków rocznicy, odbędzie się na terenie gminy kilka patriotycznych imprez.

- I jeszcze jedno ważne pytanie. Panie burmistrzu, czy będzie pan startował na obecnie zajmowane stanowisko w najbliższych wyborach?

- Tak, będę startował w wyborach na burmistrza i będzie to już mój piąty start. Jak się on zakończy, to będzie zależało od moich wyborców. Do wyborów jest już niecały rok, a przede mną jeszcze mnóstwo pracy do wykonania. Przedemną również jeszcze 4 lata do uzyskania emerytury i zakończenia kariery zawodowej. Chciałbym, aby te lata były kontynuacją mojej dotychczasowej pracy dla miasta i gminy. Z Trzcielim związany jestem od wielu lat, utożsamiam się z tym miastem i w nim właśnie chciałbym zakończyć swoją karierę zawodową.

- Jaka jest pana droga zawodowa związana z tym



miastem?

- W Trzcielu mieszkam od roku 1980 i w tym także roku rozpocząłem pracę w ówczesnej Spółdzielni Kótek Rolniczych. Pracowałem tam 2 lata. W następnych latach pracowałem jako nauczyciel w Zespole Szkół Rolniczych w Trzcielu, a był to okres od 1982 do 1998 roku. Z tego ostatnie 3 lata byłem dyrektorem tej placówki. W roku 1998 zostałem burmistrzem Miasta i Gminy Trzciel i pełniłem tę funkcję przez 3 kadencje, tj. do roku 2010. Przez ten okres w gminie i w Trzcielu wykonaliśmy inwestycje za 27 milionów. Było ich wiele, zmieniły oblicze gminy i ułatwiły życie jej mieszkańcom. Trudno je wszystkie wymienić, wspomnę tylko o tych najważniejszych. Wybudowaliśmy halę sportową w Brójcach, powstał węzeł zjazdowy w Trzcielu, zwodociągowano i

skanalizowano całe miasto. Cały czas działa się coś istotnego i potrzebnego. Obecnie jestem już czwartą kadencją burmistrzem, ale tak naprawdę z samorządem jestem związany już od roku 1990. Wtedy bowiem byłem przez jedną kadencję przewodniczącym Rady Miejskiej w Trzcielu.

Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę dalszej owocnej pracy na rzecz mieszkańców Trzciela i całej gminy.

Jadwiga Szyla



Konferencja naukowa Od poznania do umiłowania małej Ojczyzny

7 grudnia w sali kinowej MOK odbyła się niezwykle interesująca konferencja naukowa zorganizowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego, Uniwersytet Zielonogórski i Gminę Międzyrzecz.

Konferencja ta była wielkim wydarzeniem z kilku powodów, bo po pierwsze tego typu naukowe spotkania są raczej rzadkością w naszym mieście, po drugie gośćmi i prelegentami byli wybitni naukowcy i specjaliści, a po trzecie temat i kwestie poruszane w czasie wystąpień były nam bliskie. Słuchając wystąpień zaproszonych na konferencję gości pomyślałam, że pewnie mało kto z nas zastanawia się, czym jest ta nasza mała Ojczyzna?

No właśnie, jeździmy po świecie, podziwiamy krajobrazy odległych miejsc, a nie zauważamy, że piękna przyroda otacza nas każdego dnia. Ta nasza mała Ojczyzna to przecież przestrzeń, po której poruszamy się na co dzień, to przestrzeń wypełniona naszymi bliskimi i domem, naszym domem. Ta przestrzeń to nie tylko przyroda, ale i gospodarka i kultura, to ludzie, których znamy i z którymi spotykamy się prywatnie lub służbowo.

Właśnie o znaczeniu tej przestrzeni była ta konferencja.

Gośćmi byli wybitni naukowcy i znawcy problemu - prof. Pola Kuleczka, prof. Marian Miłek, prof. Andrzej Mizgajski, prof. Maciej Pietrzak i prof. Marceli Tureczek. Wielu przybyłych na konferencję przeżyło zawód z powodu nieobecności prof. Jana Miodka, który pokonany przez zły stan zdrowia nie mógł przyjechać do Międzyrzecza.

Głos zabierali także: Romuald Gawlik- wicemarszałek województwa, który dziękując za zaproszenie burmistrzowi naszego miasta Remigiuszowi Lorenzowi, przypomniał, że ważną rolę w małych ojczyznach odgrywają dobrzy gospodarze tej ziemi. R. Gawlik podkreślał rolę edukacji regionalnej, która ma duże znaczenie w postrzeganiu małej Ojczyzny. Wicemarszałek przypomniał stare porzekadło „Cudze chwalicie, swego nie znacie” zachęcając w ten sposób do poznawania uroków najbliższej okolicy. Ksiądz Grzegorz Sławek, wysłannik księdza biskupa Lityńskiego, swoją małą ojczyznę nazwał Paradyż, który był mu szczególnie bliski. Z kolei ksiądz Andrzej Wawrzysiuk mówiąc o Lubuskim „Nazarecie” w Kęszycy Leśnej opowiadał o tym, co wpływa na postrzeganie danego miejsca czy regionu jako swojej małej ojczyzny - to integracja między ludźmi, wspólne działania na rzecz miejsca, w którym się żyje, doznania i uczucia pozwalają na

myślenie o jakimś terytorium jako o swojej małej ojczyźnie.

Bardziej naukowo do tej kwestii podeszli profesorowie wyższych uczelni, specjaliści. To oni właśnie mówili np. o „Zmianach zachodzących w krajobrazie obszarów użytkowanych turystycznie” - kwestie te wyjaśniał prof. Maciej Pietrzak, rektor PWSZ w Lesznie. Tłumaczył on wzajemną zależność między krajobrazem a turystyką. Profesor Andrzej Mizgajski z UAM Poznań, bardzo ciekawie mówił o ochronie środowiska przyrodniczego człowieka i zwracał szczególną uwagę na aspekty tej ochrony wyjaśniał czym jest niewiedza, naiwność i obłuda w pojmowaniu tej kwestii. Poruszył też istotę walki o Puszcę Białowieską, walki, która ma różne aspekty, działania i konsekwencje.

W trosce o prelegentów i gości była przerwa z poczęstunkiem, kora pozwoliła wszystkim trochę odpocząć i zrelaksować się.

Druga część konferencji poświęcona była nowoczesnym formom przekazu wiedzy krajoznawczej i edukacji regionalnej w dobie globalizacji.

Niewątpliwą atrakcją tego naukowego spotkania była wycieczka do naszego muzeum, które jest ważnym elementem naszej małej Ojczyzny.

Spotkanie zakończył wspólny obiad.

Podsumowując uważam, że tego typu konferencje są niezwykle pożyteczne dla naszego miasta i jego mieszkańców. Poruszane tam kwestie dotyczące problemów ochrony środowiska przyrodniczego, wszelkich zmian jakie zachodzą w naszym krajobrazie pod wpływem działalności człowieka, czyli nas oraz zagadnienia skutków globalizacji- są procesami, które wpływają na nasze codzienne

życie i powinniśmy mieć tego świadomość oraz umiejętność ich rozpoznawania i postępowania służącemu naszemu dobru. W tej konferencji uczestniczyła także młodzież międzyrzeckich szkół. Niestety, nasuwa mi się smutna refleksja wynikająca z zachowania tego młodego pokolenia. Po pierwsze - wejście uczniów SP nr 2 w trakcie trwania konferencji było niewątpliwie mało taktowne, na co zresztą zwrócił uwagę przemawiający profesor.

Moim zdaniem młodzież nie była merytorycznie przygotowana do tego spotkania i nie mając tak naprawdę pojęcia o czym się tam mówi- zwyczajnie się nudziła. A szkoda, bo pięknie o młodzieży mówił prof. Marian Miłek, który w sposób bardzo charyzmatyczny podkreślał, że to właśnie młodzież musi pracować nad sobą, by umieć nas zastąpić i być lepszą od nas.

Mam nadzieję, że w naszym mieście będą się odbywały różne konferencje naukowe, które będą otwarte dla mieszkańców i młodzieży, i że obecność na takich konferencjach stanie się dla nas wszystkich najlepszą lekcją historii, geografii i wiedzy o nas samych.

Mariola Solecka



Z Asendorfu do Trzciela

Już od 20 lat delegacje mieszkańców Asendorfu przyjeżdżają do gminy Trzciel ze świąteczną wizytą. Są to niezwykle, wyjątkowe odwiedziny, bo związane z Bożym Narodzeniem i pomocą finansowo – rzeczową dla potrzebujących.



Najczęściej jest ona przeznaczona dla przewlekle chorych dzieci oraz na potrzeby trzcielskiego Caritasu. Tak było również i w tym roku. **Na początku grudnia do Trzciela przyjechali: burmistrz Asendorfu – Rainer Mecker i Holger Cohrs.** Gośćmi opiekowali się Elżbieta i Robert Kaczmarkowie oraz pełniąca rolę tłumaczki Lilianna Bugaj – Strachowska. Delegacja została serdecznie powitana uroczystą kolacją w stylu polskiej Wigilii. Był więc nastrój i potrawy typowe dla takiej wieczery, zupełnie inne niż te obecne w tradycji niemieckiej. **A uczestniczyli w niej również gospodarze miasta i gminy Trzciel – przewodniczący rady Jacek Marciniak, burmistrz**

Jarosław Kaczmarek oraz proboszcz Marek Bednarek. Byli również przedstawiciele Caritasu – **Ewa Fulat i Barbara Migdalek**, a także dwójka niepełnosprawnych dzieci z opiekunami. Reiner Mecker przedstawił genezę zdarzenia, którego finał miał miejsce podczas grudniowej kolacji w Jasińcu. Władze Asendorfu, w odpowiednim czasie, ogłosiły w lokalnej prasie wiadomość o zbiorce funduszy na świąteczną pomoc dla niepełnosprawnych dzieci z gminy Trzciel.



Zbiórka była prowadzona dla konkretnych dzieci, czyli dla Wiktorii Fedoryszyn z Lutola Mokrego i Oskara Stasiaka z Brójec. Wyboru dokonały zaangażowane w sprawę osoby, które w tym celu wykorzystwały opinie zebrane wcześniej wśród lokalnej społeczności. Siedmioletni Oskar Stasiak, syn Beaty Dimke i Krzysztofa Stasiaka, ma autyzm dziecięcy w stopniu znacznym oraz atopowe zapalenie skóry. To jest ładny, ale bardzo nieszczęśliwy chłopiec, wzbudza duże współczucie, wymaga drogiego leczenia. Wiktorii Fedoryszyn z zespołem Downa ma 15 lat, uczy się w Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym w Zbąszyniu. Dziewczyna



jest sympatyczna, uśmiechnięta, gustownie ubrana. Na to szczególne spotkanie przyjechała z mamą – Marianną Fedoryszyn. Każdemu z tych dzieci delegacja z Asendorfu przekazała po 1185 euro. Pieniądze, jak powiedział Reiner Mecker, są przeznaczone na leczenie dzieci, ich wypoczynek i rehabilitację, a także inne ich potrzeby. Piękny czyn, niezwykła wrażliwość, duża sprawa i trzeba jeszcze dodać sentencję H.



Sienkiewicza – „Dobroć serca jest tym, czym ciepło słońca, ona daje życie”. Taką samą kwotę otrzymał trzcielski Caritas, a ma on wielu podopiecznych, którym potrzebna jest przeróżna pomoc. Rzeczowa również, toteż samochód delegacji z Asendorfu zapelniony był wszelakimi darami. I tak się dzieje od wielu lat, bo – „Wspaniałomyślność jest istotą przyjaźni”/Oscar Wilde/. Goście z zaprzyjaźnionej z Trzcielem gminy następnego dzień spędzili w



Wolsztynie, oczywiście ze swoimi polskimi przyjaciółmi. Odwiedzili kęglarnię, poznali proces powstawania bombek choinkowych, skorzystali z masażu relaksującego. Był to zapewne udany i przyjemny dzień. **Świąteczna wizyta delegacji z Asendorfu przyniosła wiele radości i wzruszeń chorym dzieciom, ich rodzicom oraz tym wszystkim, którym dzięki tej pomocy przybyło chociaż trochę szczęścia.**

PIÓRKIEM PEDIATRY

Międzyrzeczka pediatria świetnie sobie beze mnie radzi, mogę więc z czystym sumieniem znowu o trochę niemedycznych sprawach napisać. A że im starszy się robię, tym mniej w bawelnę owijać lubię, będzie o personaliach w kontekście szacunku dla pracy i profesjonalizmu, a miejscami - tegoż szacunku braku.

W ósmym miesiącu bezowocnych starań o połączenie MOK i MRU (pod protestem przeciwko planom Pana Burmistrza i jego radnych podpisało się ponad 1000 mieszkańców gminy, a list z apelem o rozsądne przemyślenie tematu przysłał nawet lubuski senator Waldemar Sługocki), zwolniono z pracy dyrektora MOK Andrzeja Sobczaka. Powodem wypowiedzenia były „uchylenia” stwierdzone podczas kontroli zarządzonej, gdy jasnym stało się, że sposobem „na połączenie” dyrektora szybko wyrzucić się nie da. Z dostępnych dokumentów i wyjaśnień wynika, że większość zarzutów była wątpliwa, a sprawa ma raczej wymiar polityczno - personalny, niż merytoryczny. Można się więc spodziewać dłużej batalii przed Sądem Pracy, w której zatriumfuje sprawiedliwość, ale dopiero za rok lub dwa. W międzyczasie zaś zamiast kultury będziemy mieli nieeleganckie występy na temat, które już zainicjowały wypowiedzi medialne Pani P.O. i Pana B. Żeby nie było: żadnym mi dyrektor Sobczak bratem ni swatem, wiem z obserwacji i rozmów, że jest (był) szefem wymagającym, perfekcyjnym i pedantycznym czyli mówiąc krótko: trudnym, a może nawet nie przesadnie lubianym (choć szanowanym przez pracowników na pewno – zdecydowana większość podpisała się pod petycją w jego obronie, co w sytuacji niepewności i lęku przed szykanami było znamiennym tego dowodem). Wiem też, że wielu ludziom w mieście naraził się w różny sposób: a to sali za darmo wynając nie chciał, a to zorganizowania jakiejś imprezy odmówił, albo dziennikarza chłodno potraktował. Jako odświętny konsument kultury i incydentalny współtwórca eventów mam też jednak bardzo mocne przekonanie o tym, że pan Andrzej był wspaniałym organizatorem i oddanym bez reszty swojemu ośrodkowi dyrektorem. Tak się składa, że okna jego gabinetu wychodzą na ulicę, przy której mieszkam. Przemieszczając się mimo, w różnych dziwnych wieczorno -nocnych porach, zawsze odruchowo rzucałem w nie okiem i często światło zastawałem. Podejrzewam, że taki dyrektor ma nienormowany czas pracy, jak paru jeszcze ludzi w mieście, jednak jakoś gdzie indziej szybciej gaszą... Ale nie o sentymentalnych impresjach chciałem. W latach 2012-2016 cztery razy przyszło mi wspólnie z przyjaciółmi z oddziału organizować w Międzyrzeczu Lubuskie Kolokwium Pediatryczne – sympozjum medyczne dla około setki uczestników. Areną spotkań był MOK i dzięki temu mam obiektywną ocenę tego, jak ta instytucja działała. W życiu brałem już udział w przygotowaniu kilkudziesięciu takich spotkań, więc dysponuję w tym zakresie pewną wiedzą. I mogę bez ściemy stwierdzić, że nasz ośrodek spełniał najwyższe standardy, a cały zespół z dyrektorem na czele działał perfekcyjnie. Obsługa miła, dyskretna i uśmiechnięta, catering o czasie i w ilości adekwatnej, do tego szef stale obecny i jeszcze każdy bieżący problem załatwiany na bieżąco! Artyści zapraszani na imprezy towarzyszące też byli pod wrażeniem profesjonalizmu i przygotowania ludzi MOK do spełniania ich najwymyślniejszych życzeń. Wielu z uczestników Kolokwium mówiło mi później, że zazdroszczą nam takiego Domu Kultury, a byli wśród nich również ludzie z miast znacznie większych i zamożniejszych niż Międzyrzecz. Mógłbym jeszcze wiele na ten temat, ale wspomnę tylko jedno: bez pomocy dyrektora i jego załogi Stowarzyszenie Rozwoju Pediatrii nie dałoby rady dwóch balów charytatywnych przygotować. Ci, co się na nich bawili, pamiętają, jak godne były to imprezy. A paru, co się nie bawiło, miało potem za złe, że takie rzeczy się w naszym mieście wyprawiają, i może nawet Panu Dyrektorowi to zaszkodziło. Aha, i jeszcze trzeba pamiętać, że kilka przedsięwzięć MOK wymiar ogólnopolski, a nawet

międzynarodowy miało, bo i o promocję miasta też się dyrektorka starała. Co o międzyrzeczkiej kulturalnej dobrej zmianie zaprzyjaźnieni twórcy sądzą, można sobie w necie poczytać. Bo przytaczają ich opinie aż strach...

Kiedy myślę jak łatwo skrzywdzić i stracić z przestrzeni publicznej ludzi, których potem trudno zastąpić, to znowu wspominam nasz szpital. Ze smutkiem, przemieszonym ze złością, przeczytałem w prasie doniesienie o „pożegnaniu kardiologów”. Po wielu latach fajnego funkcjonowania poradni, w której, niezależnie od ograniczeń administracyjnych, międzyrzeccy doktorzy Barbara Burska -Dąbrowska, Teresa Maleńczyk-Taborowska i Piotr Jarmużek starali się pomóc jak największej liczbie chorych na serce, podziękowano im w sposób mało elegancki, za to skuteczny. Jak zrozumiałem z tłumaczenia medialnego, szpitala nie stać na takich specjalistów i teraz będą naszych pacjentów leczyć młodszy stażem i tańsi, ale za to przyjezdni. Prezes zdecydował, Pan Starosta poparł i wszystko wydaje się w porządku, choć, jak mówią znajomi, jednak coś nie gra! No bo jak wytłumaczyć chorym, że teraz po poradę lekarza, który od lat ich prowadził, a do tego nadal pracuje w Międzyrzeczu na oddziale, trzeba jechać do Świebodzina czy Skwierzyny? Poza tym wątpliwości budzi przytaczana jako tłumaczenie tej zmiany zasada, że w medycynie każdego pracownika można zastąpić innym. Tymczasem jeśli na miejscu wybitnego specjalisty z kilkudziesięcioletnim stażem postawimy debiutanta, to on niekiedy oczywiście może się sprawdzić. Ale tylko wówczas, gdy dorówna poprzednikowi wiedzą i doświadczeniem, a na to trzeba lat, może nie zawsze kilkudziesięciu, ale kilkunastu na pewno. Więc doktora Jarmużka, który jest kardiologiem nieprzeciętnym i jego wspaniałych P.T. Koleżanek, żal! Pozostaje mieć nadzieję, że decyzje te są odwracalne – może nadchodzące wybory skłonią władzę do pomyslenia kategoriami dobra mieszkańców, a nie tylko ekonomicznymi?

W kontekście zmian w szpitalu jeszcze jedna strata personalna w wielu rozmowach międzyrzeczan wraca. Trudno pogodzić się z odejściem doktor Jadwigi Kozińskiej, która przez wiele lat liderowała oddziałowi rehabilitacji. Nie dała rady zaakceptować nowych porządków, a była chyba zbyt delikatna, żeby z nimi walczyć. Dziś, aby się u niej leczyć, trzeba pojechać do Obrzyc. Jest Pani (była) Ordynator wzorem taktu, opanowania, dobroci i zrozumienia potrzeb pacjentów, dlatego też podzielałam ich odczucia dotyczące tego, co się z nią stało. No po prostu szkoda, wielka szkoda!

W tematach personalnych zwykle bywa tak, że ludzie są podzieleni. Szanowna Naczelną pisała nieraz z pretensją o dyrektorze Sobczaku, przyjaciel doniósł, że kiedyś zezłościł go ordynator Jarmużek, a i przemiła doktor z rehabilitacji pewnie paru wrogów miała. Warto jednak oddzielić te fragmentaryczne wrażenia od generalnej oceny, a ta wydaje się w odniesieniu do wszystkich wspomnianych dziś byłych, bardzo pozytywna. W imieniu swoim i wielu tych, z którymi na tematy lokalne godzinami gadam, chcę im bardzo mocno podziękować, za to co zrobili dla międzyrzeczan i zapewnić, że wdzięczna pamięć ludzka będzie trwać i ich wspierać. Bo uczynione innym dobro wraca do autorów, czasem późno wprawdzie, ale jednak zawsze.

Tomasz Jarmoliński
(Wasz pediatra)



PS A na zimowe wieczory polecam „Wszystkie barwy codzienności” Eugeniusza Paukszty. Ta zapomniana powieść dzieje się w lubuskim miasteczku (Sulechowie, Świebodzinie, czy może Międzyrzeczu) i wiele mówi o naszej tożsamości i naturze. Również w kontekście spraw, o których dzisiaj było. Za oknem ciemno, zimno i ponuro, więc chce się tylko gorącej herbaty z cytryną i czytać! Dla psychicznej zdrowotności i dystansu.

JAK MINĄŁ ROK?

ANIA – bardzo intensywnie, pod znakiem podróży po Polsce i Europie. Odkryłam na emeryturze nową pasję – pracę na działce. Chińskie przysłowie mówi o szczęściu: chcesz być szczęśliwy jeden dzień – to się upij, jeden miesiąc – to się ożeń, a przez całe życie – załóż sobie ogród. Doczekałam się też najpiękniejszego etatu – etatu szczęśliwej babci.

MARIA - to był szczęśliwy rok. Kilka dat było dla mnie bardzo ważnych: w maju narodziny pierwszego wnuka, a w październiku jego chrzciny. W kwietniu i październiku przygotowałam wieczory poetycko – muzyczne. W 2017 roku poznałam też wielu wspaniałych ludzi.

OBSERWATORKA – to był rok bez problemów. Jak zdrowie dopisuje i jest zgoda w rodzinie, to i z problemami można sobie poradzić. Mam cudowne dzieci, a jak jest oparcie w rodzinie, to wszystkie troski pokonuje się łatwiej.

KAZIMIERA DUDA - (emerytka z Międzyrzecza) – nie najlepiej. Leżałam dwa razy w szpitalu. Choruję przewlekle, a leki są bardzo drogie. Życie też drożeje, a emerytury stoją w miejscu. Za to jestem bardzo szczęśliwa z dobrego kontaktu z dziećmi i wnukami.

JOANNA SOKÓŁ - (emerytka ze Skwierzyny) – na początku roku były niedomagania zdrowotne, które na szczęście szybko przeszły. Reszta roku minęła spokojnie i bez rewelacji. Ten rok obfitował w uroczystości rodzinne – wesela, urodziny, złote gody i chrzciny prawnuczki, a mam już szóstkę prawnuków.

MARIUSZ ADAMCZYK - (emeryt z Międzyrzecza) – spokojnie. Finansowo, jak to u oświatowego emeryta, bez fajerwerków. Za to wędkarsko rok ten obfitował w duże okonie. Grzybowo też, bo kurki zbierałem w niespotykanych ilościach. Cieszyłem się z licznych kontaktów z rodziną i przyjaciółmi w moim domu nad jeziorem.

MARIA - 2017 rok przyniósł mnóstwo zmian w moim życiu. Chyba jeszcze sama nie wiem, czy były to zmiany na lepsze, wciąż uczę się „nowego” i chciałabym odnaleźć się w tym, co przyszło. Mam nadzieję, że kolejny rok będzie nieco spokojniejszy.

BASIA - Rok 2017 był zdecydowanie najpiękniejszym rokiem w moim życiu. W styczniu dowiedziałam się, że jestem w ciąży, we wrześniu przyszła na świat moja zdrowa, silna córeczka. Przeżyłam też cudowne zaręczyny. Mimo chwilowych trudności, nie zmieniałabym niczego.

MARCIN KARBOWIAK – trener siatkarki GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz. Rok 2017, który właśnie przechodzi do historii, był dla mnie raczej rokiem spokojnym i „odpukać w niemalowane” bez chorób i większych zmartwień. Lecz nie był on rokiem nudnym i monotonnym, a wręcz przeciwnie, rokiem pełnym wyzwań i ciężkiej pracy. Pod względem sportowym muszę podzielić

go na dwie części. Pierwsza połowa roku nie spełniła moich oczekiwań, bo wraz z zespołem, którego jestem trenerem, odpadliśmy w pierwszej rundzie play off drugoligowych rozgrywek, czym nie spełniliśmy pokładanych w nas nadziei. Natomiast druga podniosła mnie na duchu pod względem sportowego wyniku, można więc powiedzieć, że była wręcz wymarzona. Ciężką pracą i poświęceniem sprawiliśmy swoim kibicom, a także i sobie sporo radości, wygrywając mecz za meczem i na koniec roku zachowaliśmy fotel lidera. Innym, ale to już bardziej prywatnym - lecz dla mnie ważnym wydarzeniem - był awans na porucznika służby więziennej, co jest dużym wyróżnieniem. Nie wiem ilu kibiców o tym wie - szkoleniowcem „Orła” jestem w czasie wolnym, a na co dzień pracuję w Areszcie Śledczym. Z życia rodzinnego pragnę odnotować awans mojego synka Wiktora do reprezentacji Akademii Piłkarskiej „Falubaz” rocznik 2011.

DARIUSZ ORZESZKO – dyrektor Zespołu Edukacyjnego w Trzciel. Mijający rok 2017 był dla mnie bardzo pracowity i obfitował w wiele zaskakujących sytuacji i zdarzeń. Pełnię funkcję dyrektora Zespołu Edukacyjnego w Trzciel i ten rok to początek nowej pięcioletniej kadencji na stanowisku kierowniczym. Był to rok nowych planów i nowych wyzwań, głównie związanych z reformą polskiej oświaty; likwidacji gimnazjów i ponownego otwarcia ośmioletniej szkoły. Kolejnym ważnym dla mnie wydarzeniem było sfinalizowanie długo oczekiwanych działań zmierzających do budowy pełnowymiarowej sali gimnastycznej w Zespole Edukacyjnym w Trzciel. Po blisko 18- letnich moich staraniach wreszcie dobrnęliśmy do końca drogi i już teraz mogę z ogromną satysfakcją stwierdzić, że budowa sali wymarzonej przez wszystkich mieszkańców Trzciela, stała się faktem. Jako radny powiatowy i członek zarządu również miałem pełne ręce roboty. Prace w zarządzie powiatu, komisji oświaty oraz radzie powiatu to dziesiątki spraw zmierzających do poprawy życia mieszkańców naszego regionu. Dzięki między innymi moim staraniom, mieszkańcy Panowic mogą się cieszyć z nowej asfaltowej drogi, a czekali na nią ponad 30 lat. Natomiast w życiu osobistym spotkały mnie radość i szczęście, gdyż syn mój – Wojciech - ukończył w sierpniu pięcioletnie studia medyczne. Rok 2017 spędzałem również na realizacji rodzinnych pasji, czyli turystyki rowerowej i motorowej. Ogólnie, to był dobry rok.

LUCJAZGODA – mieszkanka Trzciela. Rok 2017 był dla mnie okresem ciekawych podróży, rodzinnych spotkań i uroczystości, nowych fascynacji oraz najzwyklejszych, codziennych spraw. Rozpoczęłam mijający rok w Stanach Zjednoczonych u córki Joanny i jej rodziny. Już w grudniu 2016 roku poleciliśmy z mężem do USA, aby spędzić wspólnie wigilijny wieczór i Boże Narodzenie. Od 10 lat marzyłam o takim niezwykłym spotkaniu w tym wyjątkowym, świątecznym okresie. I tak się stało, a wszystko odbyło się zgodnie z polską tradycją. Nie zabrakło również akcentów amerykańskich. Było mnóstwo prezentów, z mężem dostaliśmy szczególnie atrakcyjny – bilety na „Zaczarowany flet” do Metropolitan Opera. W ten sposób spełniło się moje następne marzenie. Nowy Rok spędziłam w Nowym Jorku, a tam w Centrum Rockefellera podziwiałam łyżwiarzy, bo łyżwiarstwo to jedna z moich fascynacji. Uwielbiam jazdę na łyżwach, tę radość i szum ciętego lodu. Ponownie przyszło nam jechać do USA w kwietniu, tym razem na uroczystość I Komunii Św. młodszej wnuczki – Krystyny. Było wzruszająco, radośnie, rodzinnie i nadzwyczajnie. Po tych uroczystościach pojechaliśmy na trzydniową wycieczkę. Zwiedziliśmy zakład pracy córki, nowoczesną firmę farmaceutyczną - ROGENERON, miasteczko uniwersyteckie, letnie rezydencje Rockefellerów. Zachwyciłam się tamtejszą architekturą, zabytkami, przyrodą. Natomiast w sierpniu cała moja rodzina spotkała się w Trzciel, radości było co niemiara i różnych przeżyć także. Z rodzinami syna Tomasza i córki Joanny odbyliśmy turystyczne wycieczki do Malborka, Fromborka, na Westerplatte, obierając Gdynię za miejsce relaksu i spokojnego zachwyty pięknem polskiego wybrzeża. A we wrześniu byłam z” Trzcieliskimi Seniorami” w Lublinie i w Zamósćcu. Pierwszy raz byłam w tym regionie Polski. Zauroczyła mnie ta ziemia swoimi cudownymi zabytkami, zróżnicowaną i bogatą historią, wielokulturowością. To były, mimo deszczowej pogody, piękne dni. Myślę, że ten rok był dla mnie i mojej rodziny szczęśliwy, chociaż nie obyło się bez wizyt lekarskich, które w moim wieku są coraz częstsze. Były też i przykre momenty, gdy trzeba było odprowadzać na wieczny spoczynek członków dalszej rodziny i

Międzyrzecz 24.11.2017r

OGŁOSZENIE

Podaję do publicznej wiadomości, że z dniem 22.06.2016 roku w Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze nastąpiło otwarcie likwidacji Stowarzyszenia Rozwoju Anestezjologii, Reanimacji i Intensywnej Terapii Ziemi Lubuskiej „Przywróceniu Życiu” w Polsce KRS 0000029314.

Likwidatorem Stowarzyszenia jest Maria Wajman Zbąszynek ul. M. Dąbrowskiej 4.

Likwidator wzywa wierzycieli aby zgłaszali swoje wierzytelności w stosunku do Stowarzyszenia Rozwoju Anestezjologii, Reanimacji i Intensywnej Terapii Ziemi Lubuskiej „Przywróceniu Życiu” w terminie 14 dni pod rygorem ich pominięcia.

Likwidator Maria Wajman

znajomych. I byłby to całkiem niezły rok, gdyby jeszcze w kraju panowały – zgoda, spokój, zrozumienie i wzajemny szacunek.

JACEK MARCINIAK - przewodniczący Rady Miejskiej w Trzcielu. Bardzo udany rok. Zrealizowaliśmy szereg inwestycji w ramach współpracy z powiatem np. takie jak chodniki w Chociszewie, droga wiejska w Panowicach. Inwestycje gminy to przede wszystkim ul. Polna oraz parking przy szkole Brójcach. Przyjęliśmy również uchwały do realizacji w przyszłym roku np. budowa hali sportowej w Trzcielu. W życiu prywatnym rok przebiegł również spokojnie. Razem z żoną prowadzimy gospodarstwo rolne o kierunku hodowla bydła mlecznego. Pomimo niezbyt sprzyjającej w tym roku pogody nie było większych zakłóceń w naszej pracy. Syn Radosław studiuje w Akademii Morskiej w Szczecinie. Kończy ją w przyszłym roku. Córka Izabela skończyła w tym roku studia licencjackie z chemii sądowej i podjęła studia magisterskie o kierunku handlowym. Mijający rok uważamy z żoną za udany.

LUCYNA NOWAK - dyrektor Zespołu Edukacyjnego w Brójcach. Rok 2017 dla naszej społeczności szkolnej był w miarę dobry. Pierwsza połowa roku niosła ze sobą obawy związane z wprowadzeniem reformy oświaty. Udało się jednak bez zwolnień nauczycieli reformę wprowadzić i przekształcić sześcioletnią szkołę

podstawową w ośmioletnią. Gimnazjum zostanie wygaszone, a przedszkole pozostaje bez zmian organizacyjnych.

W trakcie tego roku jak zwykle wiele się działo na polu edukacyjno -wychowawczym. Oprócz nauki, uczniowie wraz z nauczycielami angażowali się w organizację imprez szkolnych oraz skierowanych do lokalnej społeczności: Obchody Święta Odzyskania Niepodległości na cmentarzu komunalnym w Brójcach, akcje charytatywne: Góra Grosza, WOŚP, zbieranie karmy dla zwierząt, Szlachetna Paczka. Były też ciekawe inicjatywy zorganizowane przez Radę Rodziców: Dzień Dziecka, Mobilne Planetarium czy Mikołajkowy Turniej Rodzinny. Gościliśmy w naszych progach sportowców z najwyższej półki- wizyta paraolimpijki, dwukrotnej brązowej medalistki na igrzyskach olimpijskich Mileny Olszewskiej (luczniczki).

Był to też dobry rok jeśli chodzi o infrastrukturę- wyremontowano długo wyczekiwaną drogę do szkoły. Powstaje też parking przy wjeździe do szkoły. Zaczęliśmy niedawno realizację projektu „Siła kompetencji cyfrowych...”, dzięki któremu uczniowie i nauczyciele zdobędą kolejne umiejętności związane z technologią cyfrową. O wszystkim co się u nas dzieje można przeczytać na stronie internetowej www.ze-brojce.pl.

Babskie rozmyślenia o mijającym roku

„Minął rok, dobry rok, z żalem go żegnam dziś...”

Skończył się rok 2017. Czym jest ta symboliczna północ 31 grudnia? Dla większości momentem otwarcia szampana, złożeniem życzeń swoim bliskim i balowaniem.

Jeśli jednak staniemy na chwilę to uświadomimy sobie, że ten szampan i fajerwerki to symbol czasu, który minął bezpowrotnie, to zamknięcie 365 dni, które przeżyliśmy na tyle sposobów, ile ludzi żyje na tym świecie.

Jaki ten rok był dla mnie? Po pierwsze żyję i to już ogromny plus, po drugie żyją moi najbliżsi i to najważniejsze. Niestety, pochowaliśmy naszą ukochaną suczkę labradorkę, ale przeżyła z nami 13 spokojnych i mam nadzieję szczęśliwych lat. Wierzę, że teraz biega ze swoimi przyrodniymi siostrami i bratem zdrowa i zadowolona w Krainie za Tęczowym Mostem.

Mimo niedomagań mojego serduszka robię wszystko to, co robiłam, a nawet więcej. Różnica polega jedynie na tym, że wykonanie wielu czynności zajmuje mi trochę więcej czasu, bo robię to wolniej, no ale w końcu mam swoje lata. Pasjonuje mnie wiele rzeczy, ale przede wszystkim kocham się uczyć, spędzać czas z rodziną, a szczególnie z wnuczką, z którą ciągle odkrywam świat na nowo. Wakacje miałam wspaniałe i chyba w ogóle

wiedzie się mi i mojej rodzinie całkiem niezłe.

Smutek mnie jednak ogarnia, gdy pomyślę ilu wspaniałych ludzi, ludzi bliskich mi z różnych powodów odeszło z tego świata w 2017 roku. Nie mam niestety na to wpływu i nie mam mocy, żeby ich wskrzesić, ale pamiętam o nich zawsze. Bardzo boli mnie serce, gdy widzę jakie nieszczęścia spotykają moich znajomych bliższych i dalszych. Czasami nie wiem, jak im pomóc, a tym bardziej co powiedzieć. Mam nadzieję, że oni wiedzą, że moje serce jest z nimi i że zawsze służę pomocą.

Ale żyją moi bliscy i żyję ja, a cała reszta jest tylko bańką mydlaną...

Mariola Solecka



KARTA SENIORA

Propozycja powołania do życia w Międzyrzeczu Rady Seniorów nie spotkała się z zainteresowaniem ze strony stowarzyszeń i związków skupiających emerytów i rencistów. Mamy za to Kartę Seniora, którą posiada już 1115 osób. Co daje taka Karta? Odpowiedź brzmi: zniżki na zakupy i usługi. Liczba podmiotów udzielających zniżek w programie „Międzyrzeczka Karta Seniora” roznosi się. Aktualnie są to: MOSiW, MOK, BRICOMARCHE, SALON OPTYCZNY „Różowe okulary” (Garncarska), WYDAWNICTWO LITERAT Andrzej Chmielewski (Pamiętkowa), FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA Andrzej Tokarz (30 Stycznia), SKLEP WIELOBRANŻOWY Zbigniew Paczkowski (Mieszka I), SKLEP KOSMETYCZNY Edward Toczyński (os. Centrum), „MARCOLOR” KODAK EXPRESS S.C. (Wesoła), ZAKŁAD OPTYCZNY Bogdan Boch&Ewa Sobolewska (30 Stycznia), SALON KOSMETYCZNY „Hollywood” (Różana), SALON FRYZJERSKI „SELENE” Seweryn Filary (Różana), FOTO STUDIO Izabela Tomas (Różana), KSIĘGARNIA „BESTSELLER” Tadeusz Taborowski (Mieszka I), SKLEP

OBUWNICZY „SKOBRA” (30 Stycznia), ACER Sp. z o.o. (Mieszka I), FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA „MAJSTER” (os. Centrum), PRACOWNIA FRYZJERSKA Damian Jachowicz (30 Stycznia), SKLEP ODZIEŻOWY „VILA” (30 Stycznia), MARKET BUDOWLANY „MRÓWKA”, KWIACIARNIA Paweł Raczyński (30 Stycznia), NZOZ SANATORIUM UZDROWISKOWE ZG ZNP (Ciechocinek), HOTEL „MILENA” E. i W. Białozyt (Milówka).

Zniżki są od 3% do 50%. Hotel „Milena” oferuje zniżkę 34% za 7- dniowy pobyt (korzystałam z ich usługi i przyznaję, że warunki zakwaterowania i jedzenie są świetne, a gospodarze przemiłi).

Osoby zainteresowane otrzymaniem Karty Seniora więcej informacji uzyskają w Urzędzie Miasta lub na stronie internetowej www.miedzyrzecz.pl zakładka Mieszkaniec- Międzyrzeczka Karta Seniora.

Mam nadzieję, że lista tych podmiotów, które nam udzielają zniżek będzie systematycznie się powiększać, a firmom już działającym w tym programie jako seniorzy DZIĘKUJEMY.

Wiesława Chamienia



HENRYK SROKA - Z Goraja na podniebne szlaki

„Orlęta i Sroka podniebni przyjaciele” to wspomnienia Henryka Sroki, który 20 lat mieszkał w Goraju i z tej małej wsi w powiecie międzyrzeckim wyruszył na podniebne szlaki. Urodził się 16 lipca 1938 roku w Chrzanowie. W czerwcu 1945 roku rodzina przeniosła się na Ziemię Odzyskane i zamieszkała w Goraju. „Zasadniczą Szkołę Metalową w Międzyrzeczu ukończyłem jako prymus, miałem zatem szczęście bez egzaminów dostać się do trzeciej klasy Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Strzelcach Krajeńskich [...] Miała to być pierwsza w dziejach naszego starego, robotniczego rodu matura. Ojciec na samą myśl o tym był dumny jak paw”. Książka przedstawia młodego człowieka, którego marzenia spełniają się. Autor opisuje swoją drogę do szkoły oficerskiej aż do upragnionych oficerskich szlifów i lotniczej „gapy”, z prawdziwą sympatią przedstawia przełożonych i kolegów. A wszystko okraszone humorem i dosadnymi zwrotami – po żołniersku.

W Słowie wstępnym czytamy:
„Opisane w tym tomie, oparte na faktach i konsultowane z kolegami wspomnienia poruszają najgłębsze zakamarki świadomości mojej, mych przyjaciół i mojego pokolenia. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nasze umiłowanie Ojczyzny, przy uznaniu praw innych narodów i wielkim dla nich szacunku, zawsze potęgowane było gotowością do największych dla niej ofiar [...] Moim zdaniem, echa tamtych czasów słychać jeszcze dzisiaj. Należy stwierdzić z pewnością, że klimat ówczesnej, może nie w pełni demokratycznej rzeczywistości był inny, pionierski i zaangażowany. Materialnie i moralnie czerpie z niego współczesność. Marzy mi się, aby te wspomnienia z najnowszej historii Polski, zwłaszcza kilkuletniego powojennego okresu sprawiły, by jej ocena była wolna od uprzedzeń, bezstronna, rzeczowa i przedmiotowa. Zdaję sobie sprawę, że nigdy w pełni nie będzie jutrem to, co nam wczorajszy dzień przyniósł, ale uważam, że dobrze jest poznać prawdę o dziadkach i rodzicach „tych, co teraz rządzą”.

Nas, teraz już starszych wiekiem obywateli tego kraju, zaskakują, czasem wręcz martwią choćby takie stwierdzenia panów prezydentów, jakoby okupacja Polski zakończyła się w 1992 roku. Kto dał tym panom prawo zarzucać nam złe intencje w służeniu rodakom? Nasz patriotyzm nie był ani „zakręcony”, ani „słusznie miniony”, ponieważ miłość Ojczyzny oraz nasze życie były i są dla nas tożsame. Naszą wiedzę o prawdziwej, tej niemieckiej okupacji, kształtował zimny pot na twarzy, wywołany panicznym strachem, skurczem żołądka, a czasem bezwolnym moczeniem się lub dziecięcym sranieniem w portki ze zgrozy na widok niemieckiego żołnierza, gestapowca czy policjanta. [...] To my, jako dzieci, doświadczyliśmy gruźlicy, świerzbę, wszawicy, brudu i biedy pierwszych dni po wyzwoleniu. Nie wyczytaliśmy tego w książkach ani nie obejrzelśmy w kinach, lecz realnie doznaliśmy na sobie.



Pamiętamy euforię oswobodzenia i trud, poświęcenie oraz determinację, z jakimi rodzice odbudowywali doszczętnie zniszczony niemiecką okupacją kraj” [...]

Henryk Sroka – pułkownik dyplomowany pilot, podczas służby w wojsku ekspert ds. bezpieczeństwa lotów, w rezerwie rzeczoznawca i biegły sądowy w zakresie obrotu, zarządzania i wyceny nieruchomości, praw majątkowych i przedsiębiorstw. **Absolwent legendarnej „Szkoły Orłąt” – Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie oraz Akademii Sztabu Generalnego w Rembertowie.** Posiada mistrzowską klasę pilotażu, spędził w powietrzu kilka tysięcy godzin. Od 1965 roku służył w elitarnym 36 Specjalnym Pułku Lotnictwa Transportowego. Latał na Migach oraz Lim-2. Kapitan na samolotach Il-14, An-24, Jak-40 i Tu-134. Dwukrotnie zaliczył półroczne kursy w Wyższej Szkole Lotnictwa Cywilnego w ZSRR (An-24, Tu-134). Ponadto kilka razy, ze względu na brak możliwości w Polsce, w Moskwie i Ulianowsku trenował wraz z wyznaczonymi załogami pułku szczególnie trudne przypadki w locie na samolotach pasażerskich. Awansował kolejno od dowódcy załogi, klucza, eskadry do zastępcy dowódcy pułku do spraw szkolenia oraz liniowych. Często pełnił obowiązki dowódcy pułku. Przez 10 lat był przewodniczącym pułkowego zespołu do spraw bezpieczeństwa latania. Wykonał wiele lotów o kryptonimie „specważne” z dostojnikami państwowymi na pokładzie – wozził prezydentów, premierów, kanclerzy, sekretarzy generalnych etc. Odpowiadał za przygotowanie pilotów do wożenia papieża Jana Pawła II podczas jego pielgrzymek do Polski. W okresie 1984-1996 dowodził Wojskowym Ośrodkiem Szkoleniowo – Kondycyjnym w Mrągowie. Urzekły go Warmia i Mazury. Gdy po 40 latach służby wojskowej zwolniono go do rezerwy, kupił w gminie Gietrzwałd małe mieszkancko nad malowniczo położonym Jeziorem Wulpińskim, gdzie mieszka do dziś. Wraz z wiernym gronem przyjaciół – lotników

kultywuje lotnicze tradycje i spisuje wspomnienia.

Henryk Sroka – Orłęta i Sroka podniebni przyjaciele.

Wydanie I

Wydawnictwo Naukowe i Specjalistyczne VERTUM, Olsztyn 2016

Panie pułkowniku, czekamy na następny tom wspomnień. Na koniec muszę przytoczyć wydarzenie (już po promocji) w garnizonowej kawiarence. „Marek podniósł rękę w górę i ze swą poważną miną oznajmił: **Panowie oficerowie, ja stawiam pierwszy** – a gdy podeszła kelnerka, kolega nonszalancko zapytał – **Czy jest Napoleon?** – **Tak, jest** – padła odpowiedź – **czy podać?** – **Nie, na razie proszę go pozdrowić.**

Książkę pożyczyła mi międzyrzeczanka Wandzia, szkolna koleżanka p. Henryka. Czyta się świetnie.

Izabela Stopyra



WYPRZEDAŻ STARYCH KOLEKCJI

DO -50%

MIĘDZYRZECZ

UL. REYMONTA 4

Dawny sklep MEBLE MIELCZAREK

95 729 89 20

797 750 252, 605 435 211

kita
SALON MEBLOWY
NAJWIĘKSZY W POWIECIE



VENLO



FABIO

Bog FRAN
meble przyjazne dla domu

ŁUKPOL
FURNITURE

Rameta

MEBLE GUST

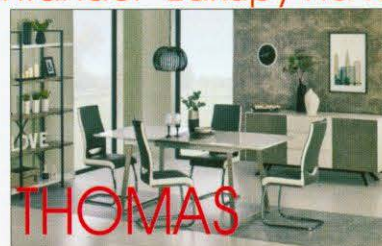
MEBEL BOS

WERSAL

Santander- zakupy na raty



Semi Lene



THOMAS

Zapraszamy: Pon. - Pt 9.00 - 17.00 Sob. 9.00 - 13.00



Nest konsolidacja

Przenieś swoje kredyty do nas, połączymy Twoje raty w jedną

144
miesiące

to maksymalny okres kredytowania, który pozwoli Ci na wygodną spłatę

220
tysięcy zł

maksymalna kwota kredytu

Placówka Partnerska
ul. Waszkiewicza 18
66-300 Międzyrzecz
T: +48 695 751 557

www.nestbank.pl



Rozwiń skrzydła

Udzielenie oraz wysokość kredytu uzależnione są od pozytywnej oceny zdolności kredytowej osoby wnioskującej. Maksymalna kwota kredytu – jest to kwota kredytu uwzględniająca kredytowane opłaty i prowizje, o które zostanie pomniejszona udostępniana Klientowi kwota kredytu. Szczegóły dotyczące oferty oraz cennik związane z kredytem gotówkowym są dostępne w placówkach własnych i u partnerów finansowych Nest Bank S.A. Partner finansowy Nest Bank S.A. jest uprawnionym do dokonywania w ramach placówki partnerskiej czynności faktycznych oraz prawnych w zakresie pośrednictwa w oferowaniu usług Banku i w ramach oferowania produktów kredytowych współpracuje z Nest Bank S.A. z tytułu wykonywania ww. czynności partner otrzymuje wynagrodzenie od Banku i nie pobiera z tego tytułu opłat lub prowizji bezpośrednio od Klienta. Nest Bank S.A. z siedzibą w Warszawie, ul. Domaniewska 39a, 02-672 Warszawa, wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000030330, REGON 010928125, NIP 526-10-21-021, z pokrytym w całości kapitałem zakładowym wynoszącym 314.937.000 zł.

Restauracja "TEQUILA"



Sponsor Stali Gorzów



wesela
zabawy
bankiety
komunie, stypy
urodziny i inne imprezy

Sala na 150osób

tel.510 100 888

Międzyrzecz, ul.Stoczniovców Gdańskich 1970nr1

Auto-Serwis „Leśkiewicz”

66-300 Międzyrzecz ul.Zawadzkiego 51 **tel.507 158 267, 732 877 067**



Opony nowe i używane
W ciągłej sprzedaży posiadamy opony nowe w różnych rozmiarach do samochodów osobowych i terenowych



Felgi nowe i używane
Posiadamy felgi aluminiowe nowe oraz używane w różnych rozmiarach od 13"-21" do samochodów osobowych, terenowych



Naprawa Felg
Jako jedyni w Międzyrzeczu posiadamy urządzenie do naprawy-prostowania felg marki UNI-TROL



Wyważanie kół
Posiadamy profesjonalny sprzęt do wyważania kół w pojazdach



Serwis opon



Wulkanizacja

Nasze produkty: Jako jedyni dajemy gwarancję producenta na uszkodzenia mechaniczne na opony marki MATADOR i PAXARO



Przy wymianie opon na zimowe profesjonalny płyn do spryskiwaczy GRATIS!

Produkty objęte promocją zimową:

Zadzwoń do nas a udzielimy wszystkich potrzebnych informacji

Opona
MATADOR

Opona
VOYAGER

Opona
PAXARO

Posiadamy opony różnych marek:



www.oponymiędzyrzecz.pl

Jubileusz Klubu Abstynenta „Zdrój”

Radny Grzegorz Mrowicki reprezentował Starostę i Radę Powiatu Międzyrzeckiego,

Przewodnicząca Rady



2 grudnia 2017r. Klub Abstynenta „Zdrój” obchodził Jubileusz 20 -lecia powstania i działalności statutowej. Tradycyjnie, w dniu Święta Klubu, odbywają się Powiatowe Spotkania Organizacji Trzeźwościowych i Abstynenckich.

Prezes Klubu Maria

Stańczuk przedstawiła historię i dorobek 20lat, popartą prezentacją multimedialną przygotowaną przez Włodzimierza Szopinskiego. Klub jest Stowarzyszeniem działającym na rzecz osób uzależnionych i współuzależnionych, propaguje trzeźwy styl życia. Uczestnicy mieli możliwość obejrzenia wystawy i wpisania się do kroniki.

W uroczystości wzięli udział:

- członkowie Klubu -Jubilata,
- delegacje organizacji trzeźwościowych i abstynenckich oraz grup samopomocowych z Przytocznej, Pszczewa, Międzyrzecza i Skwierzyny,
- Burmistrz Skwierzyny Lesław Hołownia z małżonką,



Miejskiej Zofia Zawłocka,

- Sekretarz Urzędu Miasta Bożena Kaśków,
- Dyrektor Ośrodka Kultury Maciej Zawidzki z żoną,
- Agata Smoleń kierownik Domu Seniora Dziennego Pobytu

Senior-Wigor

- Ewa Zdrowowicz – Kulik Prezes Fundacji „Serce na dłoni” z mężem,

- Jadwiga i Leon Dębscy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku,

- Sylwia Guzicka i Anna Szulga Międzyrzeckie

Stowarzyszenie „SZANSA”

Zarząd Klubu wyróżnił okolicznościowymi statuetkami za „Wieloletnią współpracę oraz wsparcie realizacji celów statutowych”:

1. Burmistrza Skwierzyny Lesława Hołownię,
2. Starostę Międzyrzeckiego Grzegorza Gabryelskiego,
3. Agnieszkę Czaczkowską przewodniczącą Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych,
4. Renatę Nawrot członka Komitetu Założycielskiego,
5. Ewę Kaniewską księgową wolontariuszkę,

Liczne podziękowania otrzymali najaktywniejsi członkowie Klubu.

Burmistrz w Skwierzynie w uznaniu wieloletniego dorobku Stowarzyszenia wyróżnił Medalem „Bene Meritus Skwierzyna – Miasto Królewskie”:

1. Klub Abstynenta „Zdrój”,
2. Marię Stańczuk,
3. Elżbietę Szopinską,
4. Jana Nowackiego.

Jubileusz uświetniły występy Zespołu tanecznego „Trans” i solistów - Jerzego Garniewicza i Macieja Zawidzkiego.

Po części oficjalnej i artystycznej uczestnicy spotkania zostali zaproszeni na uroczysty obiad.

Wszystkim członkom Klubu, instytucjom, przyjaciółom i sympatykom oraz wolontariuszom dziękujemy za pomoc, wsparcie i życzliwość.

Dziękujemy burmistrzowi Lesławowi Hołowni i staroście Grzegorzowi Gabryelskiemu za objęcie patronatem obu wydarzeń.

Zarząd Klubu

Do redakcji

Pobicie na os. Centrum - wszystko zaczęło się od zwrócenia uwagi...

Każdy z nas chce czuć się bezpieczny, a w razie nieszczęścia musimy zrobić wszystko, aby pomoc była szybka i skuteczna. Jeśli mamy pomagać, musimy mieć możliwość dotarcia w każde miejsce, a tak nie jest – ubolewają pracownicy Zespołów Ratownictwa Medycznego. Zdarzają się przypadki, kiedy jedziemy na wezwanie, a na miejscu zastajemy zablokowany dojazd do bloku.

Jeśli w ziemię wmurowany jest słupek lub ktoś nieodpowiedzialny zaparkuje swój samochód, wyskakujemy z karetki i biegniemy do poszkodowanego przez osiedle tracąc cenne minuty. Utrudniony jest także transport pacjenta na noszach. Z takimi przeszkodami muszą sobie radzić również strażacy. Chociaż twierdzą, że są w komfortowej sytuacji, bo posiadają ciężki sprzęt. Większość przeszkód możemy złamać, wyrwać czy wyciąć. Ale i to nam zabiera cenny czas.

Administratorzy osiedli tłumaczą: Stawiamy słupki lub Znak P-20 "koperta", który wyznacza stanowisko postojowe zastrzeżone dla określonego rodzaju pojazdów. Wytyczne i przepisy jednak nie pomogą, gdy ludzie są nieodpowiedzialni i bezkarni.

Ku przestrodze innym pragnę przedstawić przypadek z „Kopertą”. Wszystko zaczęło się od zwrócenia uwagi przez MR na sposób parkowania. Zaparkował na Znak "koperta" blokując przejście przy Bloku Nr 13 /zaznacza stanowisko postojowe

zastrzeżone dla określonego rodzaju pojazdów/. Do tego zdarzenia doszło w styczniu 2017 roku na osiedlu Centrum w Międzyrzeczu. Po krótkiej wymianie zdań poirytowany sytuacją właściciel pojazdu wyszedł z samochodu i nagle zaczął wyzywać, kopać po nogach i zadawać ciosy w twarz. Chwilę później dołączył do niego jego kolega, po czym wsiedli do samochodu i odjechali nie udzielając pomocy zakrwawionemu pobitemu. Pokrzywdzony powiadomił policję i pogotowie, został przewieziony do szpitala z ciężkimi obrażeniami ciała. Policjanci oświadczyli, że teraz dalszym losem agresora zajmie się sąd i prokuratura. Jest wyrok sądu po ok.10 miesiącach.

Nie dyskutuję z niezawisłością sądu, ale ocenie sami czy warto zwracać uwagę. **Z wyroku sądu wynika, że oskarżony był sprowokowany, więc nie można go traktować surowo.** Jest 28-letnim bezrobotnym, był tylko 1 raz karany na terenie Unii Europejskiej, jest biedny, bo ma tylko 500 zł zasiłku bezrobotnego, więc należało go zwolnić z kosztów sądowych. Stać go jednak było na adwokata. Na podstawie art.67par 2k.k postępowanie zostało warunkowo umorzone na okres próby 2 lata, poszkodowany ma otrzymać przeprosiny na piśmie i 2 tys. zł. Pokrzywdzony skutki pobicia odczuwa do tej pory i stracił finansowo ok.8 tys. zł.

Ale myślę, że w trosce o dobro mieszkańców trzeba zadbać, aby służby ratownicze miały łatwy dostęp do bloków mieszkalnych, a osoby nieprzestrzegające przepisów surowo karane.

L.K. (dane do wiadomości redakcji)

Informacje ze starostwa

KOBIETAABC

18 listopada 2017 roku w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu odbyło się Forum Kobiet pod hasłem „Kobieta ABC”. Patronat objęli: starosta gorzowski Małgorzata Domagała, starosta powiatu międzyrzeckiego Grzegorz



Gabryelski oraz Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych LOR w Koźuchowie. W spotkaniu udział wzięli mieszkańcy trzech powiatów: gorzowskiego, świebodzińskiego i międzyrzeckiego. Konferencję prowadziły: starosta Małgorzata Domagała, Jolanta Starzewska wiceprezes Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych LOR w Koźuchowie oraz Zofia Plewa, członek Zarządu Powiatu



w Międzyrzeczu.

W ramach konferencji „Kobieta ABC - Aktywna Bezpieczna Ciekawa świata”, Fundacja Merkury przeprowadziła warsztaty, podczas których poruszono następujące tematy:

- tworzenie grup wsparcia w środowisku (charakterystyka, cele, zasady działania);
- animowanie do działania w małych środowiskach wiejskich, tworzenie grup nieformalnych;
- charakterystyka środowiska wiejskiego - mocne i słabe strony;
- nieformalna grupa inicjatywna - animowanie, tworzenie i wspieranie do działania;
- pociąg kobiet do polityki, do działania - czyli bierzemy sprawy w swoje ręce;

- przełamywanie stereotypów;
- dobre przykłady i historie kobiet działających w polityce w środowiskach lokalnych.

Ponadto uczestnicy wysłuchali prelekcji Barbary Kucharskiej, „Opieka nad osobą długotrwale niesamodzielną”.

Miłym zaskoczeniem było wejście na salę gości. Uczestników konferencji odwiedzili: **Władysław Kosiniak -Kamysz** prezes PSL, **Stanisław Tomczyszyn** wicemarszałek województwa lubuskiego, **Józef Rubacha** prezes Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych, **Jarosław Kaczmarek** burmistrz Trzciela. Władysław Kosiniak-Kamysz odpowiadał na pytania, które dotyczyły roli kobiet w polityce i w środowisku lokalnym.

Na zakończenie spotkania wystąpili nauczyciele i uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej z Międzyrzecza. Ich wspaniały występ był uwieńczeniem konferencji, która, jak mówili uczestnicy, była pod względem merytorycznym doskonale przygotowana.

WIZYTA W WARSZAWIE

27 listopada 2017 r. w Warszawie został podpisany list intencyjny w sprawie współdziałania na rzecz podjęcia prowadzenia Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego jako wspólnej instytucji kultury. Ze strony



Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego list podpisał Wiceprezes Rady Ministrów prof. dr hab. Piotr Gliński, ze strony powiatu – starosta Grzegorz Gabryelski i wicestarosta Rafał Mikula. List został podpisany w obecności Wojewody Lubuskiego Władysława Dajczaka. Strony wyrażają wolę ścisłej współpracy w celu polepszenia warunków realizacji przez muzeum zadań statutowych oraz zapewnienia warunków rozwoju muzeum dla szerokiego upowszechniania wiedzy na temat historii, kultury i tradycji Ziemi Międzyrzeckiej oraz jej znaczenia w dziejach Polski. Strony zadeklarowały wolę prowadzenia muzeum jako wspólnej instytucji kultury. Szczegółowe zasady współprowadzenia muzeum zostaną określone w odrębnej umowie, podpisanej na czas określony - nie krótszy niż 10 lat, nie później niż do 30 czerwca



2018 r.

W tym samym dniu starosta Grzegorz Gabryelski oraz wicestarosta Rafał Mięka przy kontrasygnacie skarbnika Remigiusza Biłousa podpisali w Ministerstwie Obrony Narodowej w Warszawie umowę dotacyjną na zakup umundurowania dla uczniów Technikum nr 2 im. Emila Fieldorfa "Nila" Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Międzyrzeczu.

WSPÓLPRACA Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI

30 listopada 2017 r. na sesji Rady Powiatu podjęta została uchwała w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Powiatu Międzyrzeckiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018”. Stowarzyszenia będą miały możliwość ubiegania się ośrodki na zadania z zakresu sportu, turystyki, promocji zdrowia oraz kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego. Współpraca między jednostkami samorządu terytorialnego i lokalnymi organizacjami pożytku publicznego to podstawa sprawnie działającego społeczeństwa obywatelskiego. Powiat Międzyrzecki wspiera organizacje pozarządowe funkcjonujące lokalnie. Otwarty konkurs ofert zostanie już wkrótce ogłoszony, a szczegółowe informacje zostaną zamieszczone na www.powiat-miedzyrzecki.pl.

ODZNAKI HONOROWE ZA ZASŁUGI DLA WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO

Starosta Grzegorz Gabryelski złożył wnioski o Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Lubuskiego dla Lidii Woźniak - przewodniczącej Koła Wspieramy Młode Talenty w Międzyrzeczu, Beaty Przybysz, która jest skarbnikiem w Kole i Elżbiety Skibickiej - członka Koła. Podczas listopadowej sesji Sejmiku województwa lubuskiego marszałek Elżbieta Anna Polak oraz przewodniczący Sejmiku Czesław Fiedorowicz wręczyli „Odznaki Honorowe za Zasługi dla Województwa Lubuskiego”. Wśród wyróżnionych znalazły się panie z naszego Koła. O zasługach Koła dla społeczności lokalnej nie trzeba nikogo przekonywać. Odznaka Honorowa za Zasługi dla Województwa Lubuskiego to wyróżnienie przyznawane przez Sejmik



© lubuskie.pl

za wybitną działalność na rzecz gospodarczego, kulturalnego i społecznego rozwoju regionu.

Szczegółowe informacje i zdjęcia znajdują się na www.lubuskie.pl

Halina Pilipczuk



ŚWIĘTYMIKOŁAJ UDZIECI

Stało się już tradycją, że starosta Grzegorz Gabryelski dbając o najmłodszych pacjentów Szpitala Międzyrzeckiego odwiedza ich w mikołajki i wręcza im paczki z łakociami. W tym roku słodkie upominki oraz zabawki na wyposażenie świetlicy dla małych pacjentów i list od św. Mikołaja wręczył dzieciom w imieniu starosty skarbnik powiatu Remigiusz Biłous. Mimo początkowej nieśmiałości małych pacjentów, spotkanie upłynęło w miłej atmosferze. Radość przepełniała wszystkich. Śmiech rozbrzmiewał w salach i na korytarzu szpitalnym, przepędzając smutki.

Wszystkim pacjentom oddziału pediatrycznego życzymy dużo zdrowia i jak najszybszego powrotu do domu.

A.G



TEODOR CHOLASZCZYŃSKI (1914 – 1988) – żołnierz, więzień Dachau, społecznik

Wielu mieszkańców Trzciela pamięta jeszcze Teodora Cholaszczyńskiego, wysokiego i postawnego mężczyznę mieszkającego kiedyś wraz z rodziną w domku przy ulicy Młyńskiej. Niewiele jednak wie, jak tragiczne były jego losy w czasie drugiej wojny światowej.

Teodor Cholaszczyński urodził się 20 sierpnia 1914 r. w Bochum, w czasie, gdy Polska była jeszcze pod zaborem. Wojny więc wplotły się w życiorys człowieka, któremu można przypisać słowa Oskara Wilde – *Są w życiu sytuacje, w których musisz sobie powiedzieć „dam radę” i iść dalej.* Taki właśnie był Teodor Cholaszczyński, żołnierz kompanii wrześniowej. Brał udział w wojnie obronnej 1939 r., (został zmobilizowany 24 sierpnia). Walczył w 28 Batalionie Saperów, który był w składzie 28 Dywizji Piechoty Armii „Łódź”. Po miesiącu walk trafił do niemieckiej niewoli, do Stalagu 17 C w Edelbach. Po wydostaniu się ze stalagu był na robotach cywilnych w Austrii. I właśnie tam, w miejscowości Kremsniederdonau został w grudniu 1941 roku aresztowany przez gestapo. Nigdy nie dowiedział się, z jakiej przyczyny to się stało. Zapewne polska narodowość stała się przyczynkiem do jego późniejszej „drogi przez mękę”. Zanim stał się więźniem nr 112583 obozu w Dachau, przeszedł kilka innych miejsc kaźni hitlerowskich. Przez trzy miesiące przebywał w więzieniu w Salzburgu, potem przeniesiono go do Elizabeth Promenade w Wiedniu, a następnie umieszczono go w obozie Maria Oberlandserdor, filii Mauthausen - Gusen. Ta wędrówka po niemieckich katowniach trwała przez cały rok. W grudniu 1942 Teodor Cholaszczyński z obozu pod Wiedniem został przetransportowany do Dachau i więziony tam był do kwietnia 1945 roku, do wyzwolenia obozu przez Amerykanów. Okrutny to był czas, lata niewyobrażalnego głodu, niewolniczej pracy, codziennej udręki, terroru i bicia, upodlenia i strachu. Taka gehenna została zafundowana przez hitlerowców Teodorowi Cholaszczyńskiemu. Początkowo przebywał na bloku nr 13, a potem trafił do bloku nr 16 i stamtąd zabierano go do pracy przy demontażu aparatów radiowych. W listopadzie 1943 roku trafił do obozowego rewiru i tam poddano go eksperymentowi medycznemu - zaszczepiono flegmonę, a potem jeszcze przez 2 miesiące podawano jakieś leki w postaci pastylek. Skutki tych pseudomedycznych działań były straszliwe i niektóre z nich trapiły go przez całe życie. Stracił wówczas prawie wszystkie



zęby, był mocno osłabiony i owrzodzony na całym ciele, pogorszył mu się znacznie wzrok. Był wrakiem fizycznym, tuż po wyzwoleniu obozu ważył zaledwie 37 kg. Cztery miesiące leczono go w szpitalu, w miejscowości Freiman, gdzie umieściły go amerykańskie służby medyczne. Teodor Cholaszczyński przeżył jednak piekło obozu koncentracyjnego Dachau, bo był – „... silniejszym niż warunki czasu i życia”.

W październiku 1945 wrócił do Polski i zamieszkał u rodziców. Schorowany, z bagażem straszliwych doświadczeń i nieludzką wycieńczony, dostosowywał się do powojennego życia w ojczyźnie. Długo leczył następstwa medycznych doświadczeń hitlerowskich złoczyńców w „białych fartuchach”. Pierwszą pracę po wojnie podjął w Miedzichowie, pracował w urzędzie gminnym jako referent ds. wojskowych. 17 stycznia 1947 r. poślubił w Lwówku córkę powstańca wielkopolskiego – Zofię Wieczorek. Do Trzciela rodzina Cholaszczyńskich przeprowadziła się w czerwcu 1951 roku. I z tym miastem pan Teodor był związany do końca życia. W nim pracował, wychowywał swoje potomstwo i aktywnie działał na rzecz trzecielskiego społeczeństwa. Do uzyskania emerytury był zastępcą przewodniczącego ds. gospodarki komunalnej w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Trzciel. Trzecielskie środowisko знаło go przede wszystkim z jego działalności społecznej. A była ona szeroka i wieloraka, bo miał duszę społecznika i człowieka, który nie potrafił biernie przyglądać się życiu. Był współzałożycielem trzecielskiego koła ZBoWiD i jego prezesem przez jedną kadencję. Przez ćwierć wieku prezesował klubowi piłkarskiemu w Trzciel, doceniał bowiem rolę sportu i dbał o jego byt w swoim mieście. Przez 20 lat był członkiem plenum Rady Wojewódzkiej LZS w Zielonej Górze, przez 10 lat był ławnikiem Sądu Powiatowego w Międzyrzeczu i społecznym kuratorem sądowym ds. nieletnich przy tym sądzie. Doceniano społeczną działalność Teodora Cholaszczyńskiego, wręczając mu liczne odznaczenia i medale. Najważniejsze z nich to – Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Zasłużony Działacz LZS, Za Zasługi w Rozwoju Województwa Zielonogórskiego.

Nie mniej ważną, a może najważniejszą rolę spełniał jako ojciec ośmiorga dzieci. Wychował wraz z żoną na wartościowych Polaków – Teodora, Grażynę, Janusza, Wieńczysławę, Daniellę, Bożenę, Romana i Andrzeja. **Zmarł 16.08.1988 roku**, brakowało tylko 4 dni do jego 74 urodzin. Mogiła trzecielanina z niezwykłym życiorysem znajduje się na międzyrzeczkim cmentarzu.

Jadwiga Szyla

WOJCIECH DOMASZEWICZ (1968 – 2017)

Absolwent Technikum Rolniczego w Bobowicku i Akademii Rolniczej w Szczecinie. Syn Teresy i Antoniego zmarł 4 listopada, a na międzyrzeczkim cmentarzu odprowadziliśmy Go 7 listopada. Wojtka pożegnali też licznie przybyli z całego kraju koledzy, przyjaciele, nauczyciele i delegacja z Urzędu Skarbowego w Gorzowie Wlkp., gdzie przepracował 24 lata.

Wojtek – dobry syn, mąż i ojciec, lubiany przez nauczycieli i kolegów. Wojtka lubili wszyscy. Był mądry, pracowity, cichy i spokojny. I takim Go zapamiętamy. Rodzinie składam wyrazy głębokiego współczucia.



Izabela Stopyra

lat - Wojtek Domaszewicz. Zabiła Go długa i wyczerpująca choroba. Oboje pracowaliśmy w większym zespole, który zawsze będę wspominać bardzo ciepło. Bo nas wszystkich łączyło wiele: pasja, poczucie humoru, zainteresowania. Był mądrym człowiekiem. Na pewno nie wpisywał się w stereotyp urzędnika. Wnosił swój wkład w to, co wspólnie w zespole robiliśmy - a wypracowaliśmy sobie świetną markę. Na tym to wszystko polegało: każdy był ekspertem w swojej dziedzinie. I autorytetem w tej dziedzinie dla pozostałych. Świat nie wstrzymał oddechu, kręci się nadal, jakby nic się nie stało. Kolejne święto za nami, a za miesiąc z kawałkiem następne. W dniu Jego pogrzebu byłam na drugim końcu Polski. Bo obowiązek i służba. Etos, służba, patriotyzm, cnoty, cele, wizje i misje - i ludzie, którzy znikają z naszego życia. Z perspektywy szczytów - szarzy, niezauważalni w tłumie innych. Szara, bezkształtna, bezosobowa masa, jak trybiki w maszynie napędzanej górnolotnymi słowami.

Tymczasem wszyscy jesteśmy równi wobec śmierci. Różnica tkwi w tym, jak poradzi sobie rodzina, gdy nas zabraknie.

Agnieszka Kaniecka

EPITAFIUM DLA WOJTKA

Tymczasem od przeszło tygodnia wciąż nie mogę uwierzyć, że odszedł Kolega, z którym miałam okazję współpracować przez kilka

Waldemar Dramowicz (1945 – 2017)

Waldemar urodził się 17 września 1945 roku w Międzyrzeczu. Był moim kolegą z ławy szkolnej w Szkole Podstawowej nr 1, uczniem międzyrzeckiego Liceum Ogólnokształcącego, a po jego ukończeniu, studentem i absolwentem Wydziału Historyczno - Filozoficznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wybrał historię - gdyż ta dziedzina nauki była jego posłannictwem i pasją. Miał zdolności myślenia syntetycznego i analitycznego, a także dar wczuwania się w motywacje ludzi z przeszłości. W pracy zawodowej związany był z kilkoma zakładami pracy - Urzędem Wojewódzkim w Zielonej Górze (PWRN), Szpitalem Psychiatrycznym w Międzyrzeczu i miejscowym muzeum. W roku 1976 został pracownikiem SP ZOZ w Międzyrzeczu, będąc kierownikiem, a później zastępcą dyrektora ds. opieki społecznej, gdyż ta działalność była w strukturze organizacyjnej ZOZ do 1990 roku. W okresie swojej wieloletniej pracy na tym stanowisku wdzięcznie zapisał się w sercach ludzi przeważnie ubogich, dotkniętych niedostatkiem z powodów często od nich niezależnych. Dopowiedzmy: świetny historyk, patriota, erudyta, człowiek najwyższych wartości zawodowych i moralnych. Po ustrojowym „rozwodzie” pomocy społecznej ze zdrowiem, był pracownikiem międzyrzeckiego muzeum. Jest autorem dwóch książek: *Obrzyce, dzieje szpitala* i *Dzieje międzyrzeckiego szpitala* oraz autorem wielu publikacji naukowych prezentowanych w czasopiśmie humanistycznych, jak również na łamach *"Powiatowej"*. Zawsze cierpliwy, opanowany - jednocześnie skromny i bezpretensjonalny. Dobry kolega i przyjaciel - uczynny i dzielny człowiek. Życie nie oszczędziło mu trosk i smutków. Ciosy, które otrzymywał od życia, przyjmował w poczuciu pewnej nieuchronności ludzkiego losu.

6 grudnia 2017 roku pożegnaliśmy na międzyrzeckim cmentarzu drogiego nam kolegę i przyjaciela. Szlachetny człowiek z czarującą kresową elegancją minionych czasów, sumienny i rzetelny, pogodny, życzliwy i prawy. Cóż nam pozostaje. Niewątpliwie pamięć postaci godnej i szlachetnej.

Żegnamy Cię Waldku - dziękujemy za całe dobro, które nam wyświadczyłeś. Łączymy się w bólu z Twoim synem Grzegorzem, siostrą Haliną i bratem Bogdanem. Oddajemy Twoje ciało ziemi międzyrzeckiej, bo to Twoja ziemia. Niech Cię przyjmie i otuli. Pozostaniesz Przyjacielu w mojej i naszej pamięci pełnej czci, na którą zasłużyłeś.

Leszek Kołodziejczak



Wspomnienie

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Waldemara

Dramowicza, emerytowanego pracownika naszego muzeum. Był ciekawym przeszłości pasjonatem historii, wysoko cenił sobie możliwość pracy na rzecz naszego regionu. Czerpał z niej przyjemność, a swoją wiedzę i doświadczeniem dzielił się z innymi. Realizował się w różnych tematach. Opracował m.in. życiorysy międzyrzeckich starostów, pisał o najznamienitszym synu miasta Johanie Jacobie Volmerze, rodzinie Dziembowskich i Węclewskich, a także o międzyrzeckich szpitalach i pracownikach służby zdrowia. Jego badania archiwalne były podstawą wielu późniejszych opracowań i publikacji. Organizował również prelekcje i konkursy historyczne w muzeum dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym, a także zajmował się organizacją wystaw historycznych. Niewątpliwie wniósł spory wkład w naszą wiedzę o historii miasta i regionu, za co miłośnicy historii są mu na pewno wdzięczni.

Dyrektor i pracownicy
Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej
im. Alfa Kowalskiego

WALDEK...

Jeszcze w sobotę 2 grudnia rozmawiałam z Waldkiem Dramowiczem o wczesniejszym terminie oddania kolejnego artykułu, a w niedzielę rano Waldek już nie żył.

6 grudnia pożegnali Go na międzyrzeckim cmentarzu szkolni koledzy, przyjaciele i znajomi. Waldek, nasz kolega, świetny historyk, z pasją badaczka opisujący znanych międzyrzeczian, autor jubileuszowych monografii szpitala w Obrzycach i Międzyrzeczu, mądry, inteligentny, skromny, trochę staroświecki, a przez to jeszcze mi bliższy.

Tak bardzo ucieszyłam się, jak przed kilkoma miesiącami zadzwonił i powiedział, że jeżeli chce, to będzie pisał do *Powiatowej*. Oczywiście, że chciałam, bo Waldek to kopalnia wiedzy o ludziach i wydarzeniach. Planowaliśmy spacer po międzyrzeckich ulicach, bo doskonale pamiętał, gdzie mieszkali pierwsi przybysze, czym się zajmowali, jakie były ich losy wcześniejsze i późniejsze. Znał całe pokolenia i mówił o wszystkich jak o bardzo dobrych znajomych.

Jeszcze kilka dni przed śmiercią (we wtorek) trzymaliśmy za Niego kciuki, bo brał udział w popularnym teleturnieju, dwa dni później był w Gorzowie na spotkaniu członków Towarzystwa Historycznego, miał tyle pomysłów i planów, a 3 grudnia już nie żył. Nie znamy dnia ani godziny...

Synowi i Rodzeństwu składam wyrazy głębokiego współczucia.

Izabela Stopyra

ANTONI BIAŁY (1937 – 2017)

2 grudnia na międzyrzeckim cmentarzu odbyła się smutna ceremonia. Rodzina, przyjaciele, sąsiedzi, dawni uczniowie, delegacja szkoły ze sztandarem towarzyszyli zmarłemu po ciężkiej chorobie śp. Antoniemu, DOBREMU CZŁOWIEKOWI. Tak wzruszająco i ciepło pożegnał Zmarłego Daniel Drzymała - dyrektor Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku.

Nie jest nic nadzwyczajnego w stwierdzeniu, iż zawsze śmierć przychodzi w niewłaściwym momencie. Tak było również teraz. Przyszła niczym złodziej i zabrała z naszego życia kogoś bliskiego, wyjątkowego - pana Antoniego. **Kim był?**

Zawodowo związany był z Zespołem Szkół w Bobowicku, gdzie przez wiele lat pełnił funkcję wicedyrektora szkoły, ale przede wszystkim był wychowawcą, pedagogiem, nauczycielem historii. Zawsze z troską o losy uczniów, o sprawy szkoły, a przy tym serdeczny, ciepły człowiek. Obce Mu były nienawiść, mściwość, stawianie swoich racji na pierwszym miejscu. Pan profesor był zawsze życzliwy, otwarty na ludzi, służący pomocą innym. Był człowiekiem o pełnym serdeczności spojrzeniu, z dobrym słowem - tak mówią o Tobie panie profesorze wszyscy, którzy mieli zaszczyt być Twoimi uczniami.

My - pracownicy Zespołu Szkół w Bobowicku mówimy dzisiaj -



dziękujemy. Dziękujemy za Pana świadectwo życia, w które idealnie wpisują się słowa ora et labora, czyli modlitwa i praca. Tak, byłeś człowiekiem realizującym swoje codzienne zadania w oparciu o wiarę w Boga. Jesteśmy dumni, że współtworzyłeś naszą szkołę! Dla nas, nauczycieli jesteś wzorem i autorytetem - dziękujemy!

Panie profesorze - zaglądam tam z góry od czasu do czasu do naszej szkoły, przechadzaj się po jej pięknym zielonym terenie, wśród drzew, traw, przysiądź na ławeczce i oręduj za nami u Boga. My dzisiaj bardzo tego potrzebujemy, potrzebujemy takiego przyjaciela, jak Ty! W naszej pamięci będziesz żył na zawsze! Spoczywaj w spokoju!

Naszej Drogiej Koleżance
Małgorzacie Glince
głębokie wyrazy współczucia
oraz szczere słowa wsparcia i otuchy
w trudnych chwilach po śmierci **Ojca**
składają pracownicy
Oddziału Położniczo - Ginekologiczno -
Noworodkowego



ANNA BUBNOWSKA – AMBASADORKA POWIATU

Powiatowa Rada Organizacji Pozarządowych w Międzyrzeczu złożyła wniosek o przyznanie pani Annie Nagrody Starosty Międzyrzeczekiego za promowanie Powiatu Międzyrzeczekiego.

Anna Bubnowska przygodę z tańcem rozpoczęła w 1988 r. pod okiem Nadziei Szczepaniak w Zespole Tanecznym „Nowinka”. Brała udział w licznych koncertach, festiwalach i wyjazdach zagranicznych, zdobywając czołowe lokaty z zespołem i w solowych prezentacjach promując i rozslawiając Skwierzynę. Za namową, właśnie Pani Nadziei, swojej mamy i Jarosława Stańka (wybitnego polskiego choreografa), postanowiła kontynuować pasję, która z czasem przerodziła się w zawód i wykształcenie. Została choreografem i instruktorem tańca.

W roku 2000 powstał w Międzyrzeczu Zespół Taneczny TRANS, którego jest założycielką, choreografem i instruktorem, a od roku 2012 zespół działa jako Stowarzyszenie Przyjaciół i Zespołu Tanecznego TRANS, którego Anna Bubnowska jest prezesem. Od roku 2012 powstają kolejne grupy: TRANS Skwierzyna, Lipki Wielkie, Pszczew, Łągów, Bledzew, Sulęcín i Deszczno.

TRANS jest laureatem licznych przeglądów i festiwałów zarówno na arenie krajowej jak i międzynarodowej. Uwieńczeniem tych wspaniałych sukcesów było zaproszenie zespołu do udziału w Ceremoniach przedmeczowych na Stadionie Narodowym w Warszawie podczas EURO2012 i udział w Międzynarodowym Kampusie Artystycznym FAMA 2012 w Świnoujściu.

Śmiało można powiedzieć, że „Trans” przez 17 lat swojego istnienia stał się wizytówką miast, które reprezentuje. Obecnie w Zespole TRANS jest około 600 tancerzy. Dumą i chlubą Anny Bubnowskiej jest to, że ma przyjemność pracować z instruktorami,

którzy wcześniej byli jej wychowankami i tancerzami, ale jednak największym wyróżnieniem dla niej jest fakt, że od września 2017 r. współpracuje z p. Nadzieją Szczepaniak.

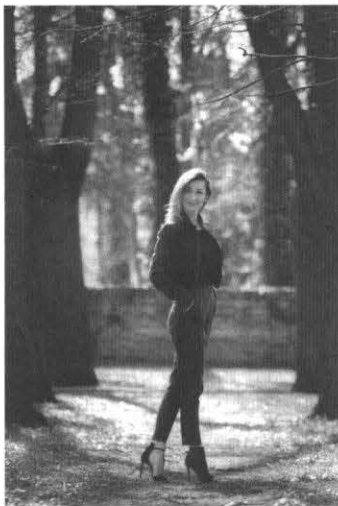
Instruktorzy Zespołu TRANS potrafią stworzyć świetną, niemalże rodzinną atmosferę wśród dzieci oraz doprowadzić je do licznych zwycięstw. Wychowawczy charakter zespołu sprawia, że młodzi tancerze z roku na rok zdobywają coraz większe uznanie w oczach międzynarodowej sławy jurorów, a także mogą się prezentować przed szerszym gronem publiczności rozslawiając wszystkie miejscowości, w których zespół działa. Dzięki wyjazdom na konkursy i festiwale, dzieci i młodzież poznają zasady współpracy w grupie, kształcą w sobie poczucie zdrowej rywalizacji i odpowiedzialności za młodszych kolegów.

W roku 2013 odbył się w Międzyrzeczu pierwszy Koncert Charytatywny „Dzieci dzieciom”, który stał się imprezą cykliczną. Anna Bubnowska jest pomysłodawczynią i organizatorem. Zebrane środki podczas koncertów w całości przekazywane są potrzebującym dzieciom, w szczególności dzieciom zmagającym się z chorobami nowotworowymi. Patronat nad tymi koncertami objął burmistrz Międzyrzecza Remigiusz Lorenz.

Wielokrotnie wyróżniana i nagradzana Anna Bubnowska jest świetnym ambasadorem powiatu międzyrzeczekiego. Zespół przez nią kierowany uczestniczy we wszystkich imprezach organizowanych przez władze samorządowe.

Nagrodę Starosty za Promowanie Powiatu Międzyrzeczekiego wręczono Annie Bubnowskiej 20 grudnia 2017 r. na sesji Rady Powiatu.

Włodzimierz Szopinski



Laureaci konkursu

We wrześniu br. Książnica Płocka im. W. Broniewskiego w Płocku po raz dwudziesty siódmy ogłosiła **Ogólnopolski Konkurs Literacki dla Dzieci i Młodzieży z cyklu Młodzi Twórcy**

Literatury pt. „Skrzydła mi rosną u ramion”. Motywem przewodnim tegorocznej edycji stał się fragment wiersza zmarłej w sierpniu 2017 r. poetki Wandy Chotomskiej pt. „Autoportret”. Bogata metaforyka utworu, jego optymizm i piękny język najpierw zachęciły nauczyciela (**D. Malińska**) do omówienia utworu na lekcjach języka polskiego, a później zainspirowały uczniów **klasy IVe i IVf** do podjęcia własnych prób poetyckich, dzięki którym udało się zebrać ciekawy materiał na konkurs. Jury, oceniające twórczą wyobraźnię, poetycką wrażliwość i bogactwo środków językowych, wyłoniło laureatów, wśród których w kategorii wiekowej od 8 do 10 lat znalazło się dwoje uczniów **klasy 4e Zespołu Edukacyjnego w Skwierzynie: Karolina Kałużna i Ryszard Rysiukiewicz (na zdjęciu)**. Sukces czwartoklasistów jest tym znaczącej, że wspomniany cykl **Młodzi**



Twórcy Literatury ma ogólnopolską rangę i od lat cieszy się zasłużonym uznaniem.

Naszym laureatom gratulujemy wspaniałego sukcesu i życzymy wielu następnych. Poniżej prezentujemy nagrodzone przez jury teksty.

Danuta Malińska

Karolina Kałużna Karolandia

Fascynuje mnie świat cały,
choć jestem człowiek mały.
Słońce, niebo i planety,
i krążące tam rakiety.
Te zwierzęta kolorowe
od jaskółki aż po krowę.
Mrówki małe, myszy, koty
i w przyrodzie różne psoty.
Burze, grady, huragany
i cyklony, i wulkany.
Wszystko razem spójnie działa,
choć trochę bym dodała.
Naukowcy niech pracują
i lekarstwa wynajdują.
Wszystkie raki niech znikają
i do stawów swych wracają.
Wszystkie psiaki i kociaki
niech ze schronisk znajdą domy.
I kielbasy pełne kosze,
właśnie o to dla nich proszę.
By nie było już przemocy
i rozwodów, smutku, łez,
tylko uśmiech, miłość, zdrowie.
No i jeszcze coś wam powiem...

By mamusia ma wspaniała
psiaka mi podarowała.

Ryszard Rysiukiewicz Skrzydła

Skrzydła, skrzydła, skrzydła!
Gdyby tak Bóg
dałby mi je,
zrobiłbym wszystko,
co tylko chcę.
A w głowie pomysłów
mam wiele.
Wymienię?!
Chyba się ośmielę...
Pożar, budynek,
ludzie na dachu,
pomoc! Bez wielkiego rozmachu.
Turysta w górach
spadł z urwiska!
SKRZYDŁA!
I pomoc już bliska.
Skrzydła pomogłyby
w wielo wypadkach,
bo życie ludzkie to już jest gratka
Są też marzenia,
bo kto dziś ich nie ma?
Polatać jak ptak
wysoko tak,
być blisko chmur
nocą wśród gwiazd.
Zobaczyć wszystko inaczej tak.
Skrzydła, skrzydła, skrzydła!
Gdyby dał mi je Bóg,
pomógłbym tyle,
ile bym mógł!

Międzyrzeczanie laureatami konkursów literackich

Z ogromną przyjemnością informuję czytelników Powiatowej, że po raz kolejny członkowie Młodzieżowego Dyskusyjnego Klubu Książki, działającego przy Bibliotece Publicznej w Międzyrzeczu, zostali laureatami ogólnopolskich konkursów literackich. *Moderatorką klubu jest Małgorzata Bukowska.*

Dla przypomnienia. **Dyskusyjne Kluby Książki** to wspólny projekt Instytutu Książki i Bibliotek Wojewódzkich adresowany przede wszystkim do czytelników korzystających z bibliotek publicznych. Pomysł oparty jest na założeniu, że potrzebne są miejsca, w których można rozmawiać o wspólnie czytanych książkach oraz że nie trzeba być krytykiem, by czerpać przyjemność z dyskusowania o literaturze. Kluby powstały z inicjatywy Instytutu Książki i działają przy jego wsparciu finansowym i merytorycznym. Przy naszej bibliotece działają 2 kluby: młodzieżowy i dla dorosłych, które aktywnie uczestniczą w wielu działaniach popularyzujących literaturę i czytelnictwo.

Na tegoroczny V konkurs na recenzję „**Moje fascynacje literackie**” wpłynęło 39 recenzji w trzech kategoriach wiekowych: I – do 14 roku życia, II – od 15 do 19 i III – od 20 roku życia. Jury w składzie: Joanna Plust – filolog, romanistka, Danuta Zielińska – st. kustosz WiMBP w Gorzowie Wlkp. i Zdzisława Nowak – st. bibliotekarz WiMBP w Gorzowie Wlkp. po zapoznaniu się z pracami konkursowymi 23 listopada wyłoniło laureatów i wyróżnienia. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 28 listopada 2017r. w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gorzowie Wlkp. Nagrody i wyróżnienia wręczała Joanna Olech - graficzka i autorka książek dla dzieci i młodzieży.

W II kategorii wiekowej wszystkie nagrody przypadły klubowiczom z Międzyrzecza:

I miejsce – Julia Gwadera, za recenzję książki J. Green'a: Szukając Alaski

II miejsce – Weronika Utrata, za recenzję książki T.



DKK dyskusyjny klub książki



Thiemeyer'a: Reptilia

III miejsce – Paweł Rogala, za recenzję książki M. i S. Diaczeko: Vita nostra

Wyróżnienie – Kacper Babiak, za recenzję książki M. Salik: Mniejszy cud

Z kolei Fundacja nowoczesna Polska wspólnie z Instytutem Książki zorganizowała konkurs literacki **Trzy strony**, w którym udział wzięli uczestnicy Dyskusyjnych Klubów Książki dla dzieci i młodzieży z całej Polski. **Opowiadania zainspirowane cytatem z Jądra ciemności Josepha Conrada przesłało do organizatorów 70 młodych autorów.**

4 grudnia 2017r. - podczas gali wręczenia nagród w Instytucie Książki w Krakowie poznaliśmy zwycięzców we wszystkich kategoriach wiekowych.

Do konkursu, który trwał od 21 września do 21 listopada 2017 roku, młodzi autorzy pod okiem moderatorów pisali opowiadania zainspirowane słowami **Josepha Conrada: „Znałem go o tyle, o ile człowiek może poznać drugiego człowieka”**. Jury w składzie: Wojciech Chmielewski, Dariusz Kawa i Jarosław Lipszyc ocenili prawie 70 prac, które spełniały wymogi regulaminowe i wybrali najlepsze z nich w trzech kategoriach wiekowych: do 11 lat, 12-15 lat, 16-19 lat.

W najstarszej grupie uczestników (16 do 19 lat) III miejsce zajął Paweł Rogala z Młodzieżowego Dyskusyjnego Klubu Książki w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Międzyrzecz. Paweł zgłosił do konkursu opowiadanie pt. Blizna.

Naszym laureatom gratulujemy wspaniałego sukcesu i życzymy lekkości pióra w kolejnych konkursach.

Krystyna Pawłowska

ZŁOTY DUKAT LUBUSKI

8 grudnia 2017 roku odbyła się w Muzeum im. Jana Dekerta w Gorzowie Wlkp. gala wręczenia Nagród Kulturalnych Marszałka Województwa Lubuskiego oraz nagrody za wspieranie i promowanie życia kulturalnego regionu Złoty Dukat Lubuski. Miło mi zakomunikować, że nagrodę otrzymali **Małgorzata i Kazimierz Czulupowie**, wydawcy Portalu Ziemia Międzyrzeczka. Portal jest platformą informacyjną o wydarzeniach kulturalno – oświatowych, o wydarzeniach z dziedziny turystyki, gospodarki i polityki regionalnej. Portal wspiera różnego typu aktywność podmiotów i osób fizycznych na zasadach współdziałania, promocji i patronatu. Wyróżnieni nie kryli wzruszenia.

Gratulacje - Zdzisław Musiał

Do gratulacji dołącza się zespół Powiatowej



NATALIA HULECKA (1910 – 1985)

Czytając w międzyrzeckich miesięcznikach wszelkiego rodzaju artykuły wspomnieniowe, nie natrafiłam ani razu na najmniejszą choćby wzmiankę o mojej matce – Natalii Huleckiej, długoletniej pielęgniarce, pionierce służby zdrowia na Ziemiach Zachodnich.

Natalia Maria Hulecka z Łunkiewiczów urodziła się 21 października 1910 roku w Płocku jako córka oficera wojsk rosyjskich. Pomimo tego, jej dom rodzinny był domem polskim i katolickim. Matka jej, Tekla, pochodziła z patriotycznej kresowej rodziny Borzobohatych. (Generał Wojciech Borzobohaty, bohater Ruchu Oporu, to cioteczny brat mojej matki). W odrodzonej Polsce, w latach 1922 - 1931, mama uczyła się w państwowym gimnazjum typu humanistycznego im. Adama Mickiewicza w Nowogródku. Przejawiając zdolności plastyczne rozpoczęła studia na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie na wydziale sztuk pięknych. Jednak po dwóch latach opuściła ten wydział, rozpoczęła studia na wydziale teologii tego uniwersytetu i zdobyła zawód katechetki. Dzięki temu, mając przygotowanie pedagogiczne, miała prawo nauczania w szkołach już po wojnie.

W gimnazjum nowogródzkim moja matka poznała swego późniejszego męża Mikołaja Huleckiego, który po maturze rozpoczął studia medyczne w Wilnie. Po ukończeniu przez ojca studiów moi rodzice pobrali się i zamieszkali w małej miejscowości Nakrzeszki, gdzie ojciec zorganizował szpital, a mama zaczęła przyuczać się do zawodu pielęgniarki. Na świat zaczęły przychodzić dzieci – Krystyna (1937 r.), Andrzej (1941 r.), Michał (1943 r.). Mimo to moja matka nie przerywała pracy zawodowej. W czasie wojny zamieszkaliśmy w miasteczku Zdzięcioł, gdzie ojciec pracował jako chirurg i pełnił funkcję kierownika szpitala, a mama była pielęgniarką. Pracowała przez całą wojnę uzyskując bardzo dobre oceny i opinie władz. Chorym i rannym (była przecież wojna) poświęcała wiele starań i serca. Mogła pracować spokojnie, ponieważ nami – dziećmi – zajmowały się nieocenione babcie. **Kończyła się wojna, trzeba było rozstrzygnąć sprawę ewentualnego wyjazdu do Polski.** Ale mama wtedy właśnie ciężko zachorowała. Zaraziła się od chorych i przeszła dwa tyfusy – brzuszny i płamisty. Długo była nieprzytomna. Gdy tylko wróciła do domu, zmarła babcia, a druga pojechała pierwszym transportem z inną rodziną do Polski. W tym czasie drogi moich rodziców rozeszły się. Do Polski przyjechaliśmy tylko z matką. **Osiedliśmy w Trzciel.** Od 1 czerwca 1945 r. do 30 września 1946 r. mama pracowała jako pielęgniarka w Szpitalu Miejskim w Trzciel. Cały „biały” personel tego szpitala składał się z trzech osób – doktora Nikodema Nikiela i dwóch pielęgniarek – Marii Szumacherowej i mojej matki (*na zdjęciu*). Każda z nich słała na całonocny dyżur do szpitala, a później miała dobę wolnego. Mama była zadowolona z tej



pracy, ale z powodu likwidacji szpitala, została zwolniona. Trzeba było szukać pracy gdzie indziej. A że nie znalazła zatrudnienia w służbie zdrowia, zwróciła się do władz oświatowych w Międzyrzeczu z prośbą o pracę nauczycielki. **Skierowano ją do szkoły podstawowej w Chociszewie** na półroczne zastępstwo za kierowniczkę szkoły, która wyjeżdżała do sanatorium. Był koniec stycznia 1947 roku. W piękny, zimowy, ale bardzo mroźny poranek, opatuleni, na wozie wyładowanym naszym skromnym mieniem, wjeżdżaliśmy do Chociszewa. Wóz zatrzymał się przed szkołą, a mama ze skierowaniem udała się do kierowniczkę. Tu jednak spotkała ją niemiła niespodzianka. Kierowniczkę nie zamierzała zatrudnić matki nie podając żadnych sensownych przyczyn ani w ogóle wpuścić nas pod dach. Siedzieliśmy na wozie cierpiąc dotkliwie zimno, my, drobne dzieci, mające wówczas 3, 5 i 9 lat oraz towarzysząca nam starsza osoba, która przyjechała z nami do Polski i pomagała nam w gospodarstwie, bez żadnych widoków na ogrzanie się i jakikolwiek posiłek. Aż tu nagle, jak spod ziemi, znalazło się przed nami dwóch młodych milicjantów. Zapytali, co się dzieje i natychmiast poszli do kierowniczkę. Nie muszę dodawać, że zaraz otrzymaliśmy klucze do mieszkania, a kierowniczkę zaprosiła nas nawet na śniadanie. Po pół roku matka znów straciła pracę. W następnym roku szkolnym została zatrudniona w szkole podstawowej w Policku.

Tułać życie dokuczyło już całej naszej rodzinie. Matka pragnęła osiąść wreszcie gdzieś na stałe i pracować w umiłowanym pielęgniarstwie. Ale i to nie było jej zaraz dane. **1 września 1948 roku zamieszkaliśmy w Międzyrzeczu**, w suterenie przy ul. Chrobrego 8, obecnie 26, a mama otrzymała pracę nauczycielki przedmiotów ogólnych w Państwowej Szkole Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym, gdzie pracowała przez 3 lata pełniąc też obowiązki wychowawczynie w internacie. Lubiana przez uczennice i uważana za bardzo sprawiedliwą nauczycielkę, otrzymała od nich na pamiątkę piękne wydanie „Pana Tadeusza” z ilustracjami Andriollego.

Wreszcie od 1 lipca 1951 roku znalazła się praca pielęgniarki w przychodni przy ul. Sikorskiego, gdzie przepracowała aż do odejścia na emeryturę – do 31 października 1967 r. Pracowała głównie w gabinecie zabiegowym, pomagała lekarzom różnych specjalności tu zatrudnionym, głównie jednak u boku dr. Józefa Borkowskiego i felczera Kazimierza Lipnickiego. Wiem też, że w razie potrzeby zajmowała się rejestracją pacjentów i pobieraniem krwi. Wykonywała też zastrzyki w domach prywatnych, przemierzając całe miasto, oczywiście pieszo. Odbyla też kurs pielęgniarstwa w Żaganiu i uzyskała tytuł pielęgniarki dyplomowanej (*na zdjęciach*). Co szczególnie godne podkreślenia, że wychowując samotnie troje dzieci w wieku szkolnym, nie wzięła ani jednego dnia zwolnienia lekarskiego na siebie ani na dzieci. Proszę mi dziś pokazać taką pracownicę! Dopiero w dwóch ostatnich latach pracy jej zdrowie zaczęło się pogarszać. Przepracowanie, samotna walka o byt, wychowywanie dzieci, nawet trudy wojny i tułaczki, odbiły się na jej zdrowiu. Z tego względu musiała odejść z pracy na tzw. oczekiwanie i przez 2 lata i 8 miesięcy nie otrzymała żadnego wynagrodzenia. Życzliwa ludziom, uczynna, pogodna, wspominana jest przez odchodzące już, niestety, pokolenie starszych międzyrzeczczan z wielkim sentymentem. Nas wychowała też w duchu bezinteresownej pomocy i otwartości na potrzeby każdego człowieka, w duchu wiary i patriotyzmu.

Gdy była już na emeryturze, wydarzyło się coś nie tyle



Trzciel Szpital Miejski 1946 r.





zabawnego co niesmacznego. Zjawiła się w naszym domu elegancka pani ze służby zdrowia i oznajmiła matce, że ma otrzymać jakieś odznaczenie. Mama zdziwiła się bardzo, bo nie spodziewała się żadnego odznaczenia. Owa pani nawet nie wiedziała jak mama ma na

imię - z Natalii zrobiła Janinę. Mama sprostowała tę omyłkę i powiedziała, że zapewne chodzi o Janinę D. i nawet wskazała jej adres. A poza tym – dodała – ja już nie pracuję i jestem bezpartyjna. Na takie dictum elegancka pani wstała i bez słowa wyszła. Nie muszę wyjaśniać, że ani tym razem, ani nigdy moja matka nie otrzymała żadnego odznaczenia. Nigdy się tym nie przejmowała, ceniąc sobie inne wartości. **Zmarła 31 października 1985 r. po ciężkiej chorobie.**

Jak bardzo była lubiana i szanowana świadczy bardzo duża obecność ludzi na jej pogrzebie. Kościół św. Wojciecha był pełen, jak na sumie w niedzielę, a przecież to był wtorek, przed południem, dzień pracy. Kapłan aż przystanął i powiedział – widzę teraz, ilu przyjaciół miała śp. Natalia. My też byliśmy zaskoczeni, gdyż nasza matka już od 18 lat nie pracowała, a w ostatnim okresie życia nawet nie wychodziła z domu.

Inspiracją do napisania wspomnień są dla mnie słowa ks. Kazimierza Nawrockiego z „Niedzieli” (nr 3/2004) – **„Chrońmy własne przeżycia przed falą zalewających nas coraz to nowych wydarzeń i przed amnezją ludzką. Nie wolno zabierać ze sobą do grobu bagażu naszych dokonań, bo to jest nie tylko owoc naszych trudów, cierpień i zwycięstw, ale także działanie łaski Bożej”.**

Krzyszyna Hulecka

Kęszycza Leśna, 28 października 2017 r.

Realizacja projektu w SP 2 w Międzyrzeczu

Oddziały przedszkolne przy Szkole Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu biorą udział w projekcie „Nowoczesne przedszkola w gminie Międzyrzecz” realizowanym we współpracy z firmą SYNTEA S.A. od 1 kwietnia 2017 roku do 31 marca 2018 roku. Działania podejmowane w ramach tego

projektu zaowocowały nie tylko zwiększeniem liczby miejsc w edukacji przedszkolnej na terenie gminy, ale również cały czas skutkują podnoszeniem jakości kształcenia w objętych wsparciem przedszkolach. Wiąże się to z rozszerzeniem oferty nauczania o zajęcia dodatkowe (psychoruchowe, logopedyczne, terapeutyczne, korekcyjno-kompensacyjne) dla 158 dzieci. Jako cel wyznaczono tutaj wyrównanie szans edukacyjnych. Jednocześnie doskonalili się umiejętności i kompetencje zawodowe 23 nauczycieli z ośrodków wychowania przedszkolnego w gminie Międzyrzecz. Owe kursy obejmują wykorzystanie w pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym sprzętu TIK, emisję głosu oraz kurs pedagogiki specjalnej.

W „Dwójce” codziennie prowadzone są zajęcia, w których uczestniczy znacząca liczba dzieci z oddziałów przedszkolnych. Maluchy świetnie bawią się szczególnie podczas rytmiki wpływającej na rozwój słuchowo-ruchowy i wzrokowy oraz kształtującej inteligencję emocjonalną i szeroko pojętą sprawności – fizyczną i umysłową. Równie istotne wydają się w tym kontekście zajęcia korekcyjne zawierające elementy zabaw ruchowych. Dzieci bardzo chętnie pracują też z tablicą multimedialną, dzięki której nauczyciele mogą wykorzystywać nowoczesne metody nauczania oraz w ciekawy i oryginalny sposób skłaniać dzieci do różnego rodzaju aktywności. Przedszkolaki niecierpliwie czekają także na cotygodniowe zajęcia plastyczne, podczas których rozwijają zdolności manualne i tworzą swoje małe dzieła sztuki. Efekty ich kreatywności można podziwiać na przedszkolnym korytarzu. Ważną rolę odgrywają również prowadzone w niewielkich grupach zajęcia logopedyczne, bowiem przynoszą doskonałe rezultaty. Wysoko należy ocenić zresztą jakość wszystkich objętych projektem działań. Dzięki nim przedszkolaki nie tylko mają szansę na wszechstronny rozwój i wyrównanie możliwości edukacyjnych, ale zarazem niebanalnie spędzają czas i kształcą rozmaite umiejętności. **Cele wyznaczone przez projekt są zatem systematycznie realizowane i choć pełna ocena tych osiągnięć dokonywana będzie dopiero niebawem, już teraz można obserwować zachodzące zmiany, a te uznać trzeba za bardzo zadowalające.**



A. Biela

SPRZEDAM

Dom podzielony na dwa samodzielne mieszkania (o pow.90m2 i 80m2), działka własnościowa o pow.480m2. Zaplecze do prowadzenia działalności gospodarczej.

Międzyrzecz ul. Winnica 14

tel.515237912

e-mail:krisold@gmail.com

SPRZEDAM

Mieszkanie o pow.74m2 do remontu, możliwość podzielenia na dwa mieszkania.

Ścisłe centrum Międzyrzecza

ul.30 Stycznia 37

tel.95 742 91 25

Z MIĘDZYRZECKIEGO RATUSZA

INAUGURACYJNA SESJA

27 listopada odbyła się inauguracyjna sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej kadencji 2017/2018. Młodych powitał burmistrz Remigiusz Lorenz wraz z przewodniczącą Rady Miejskiej Marią Kijak, którzy życzyli im samych sukcesów w stawianiu pierwszych kroków w karierze



samorządowej oraz wytrwałości. W sesji uczestniczyli również radni Młodzieżowej Rady I kadencji, którzy otrzymali zaświadczenia o działalności w międzyrzeckim parlamencie i drobny upominek.

Kolejnym punktem obrad był wybór przewodniczącego, jego zastępcy i sekretarza. Zostali nimi odpowiednio: **Oliwia Matuszewska, Krzysztof Adamczyk i Filip Witkowski**. W Młodzieżowej Radzie zasiada 10 radnych, po jednym przedstawicielu z każdej szkoły z terenu gminy Międzyrzec.

J A R M A R K M I K O Ł A J K O W Y W M I Ę D Z Y R Z E C Z U

6 grudnia w dzień mikołajek odbył się II Międzyrzecki Jarmark Mikołajkowy. Oficjalnego otwarcia dokonał burmistrz Remigiusz Lorenz, przewodnicząca Rady Miejskiej Maria Kijak oraz ksiądz dziekan Marek Walczak. Burmistrz powitał mieszkańców i życzył, aby jarmark wprowadził ich w prawdziwie świąteczny klimat, po czym po wspólnym odliczaniu zapalone zostało świąteczne oświetlenie. Na mikołajkowej scenie wystąpiły dzieci i

młodzież z gminnych przedszkoli i szkół. Podczas tegorocznego jarmarku zaprezentowaliśmy mieszkańcom świąteczną bajkę, która za pomocą laseru wyświetlona została na ścianie ratusza. Jedną z atrakcji, która cieszyła się dużą popularnością były warsztaty artystyczne - w specjalnie na tę okazję przygotowanym



domku z piernika – podczas których wykonywano świąteczne stroiki. Najmłodszy mieszkańcy mogli skorzystać z darmowych przejazdów mikołajkową kolejką. Swoje wyroby zaprezentowali również licznie przybyli na jarmark z różnych zakątków kraju rękodzielnicy, którzy mieli do zaoferowania m.in. świąteczne ozdoby, choinki, stroiki, a także słodkości, dzemy, miody, syropy, a nawet góralskie sery.

Mikołajkowy Jarmark nie mógłby się odbyć, gdyby nie pomoc wielu instytucji. Za okazaną pomoc dziękujemy: międzyrzeckim strażakom, żołnierzom z 17 WBZ, sołtysom, Szkole Podstawowej nr 2, Międzyrzeckiemu Towarzystwu Budownictwa Społecznego, Międzyrzeckiemu Ośrodkowi Sportu i Wypoczynku, Nadleśnictwu Międzyrzec, Międzyrzeckiemu Ośrodkowi Kultury.

K O N F E R E N C J A N A U K O W A W M I Ę D Z Y R Z E C Z U

7 grudnia 2017 roku w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury odbyła się konferencja naukowa nt. Od poznania do umiłowania małej Ojczyzny. Uczestniczyło w niej 81 osób z zaproszonych gości oraz licznie przybyła młodzież ze szkół z Międzyrzecza, Kaławy i Bukowca. Gospodarzem konferencji był burmistrz Międzyrzecza Remigiusz Lorenz.



Wysłuchaliśmy ciekawych wystąpień takich prelegentów jak: prof. dr hab. Maciej Pietrzak (Zmiany zachodzące w krajobrazie obszarów użytkowanych turystycznie), prof. dr hab. Andrzej Mizgański (Ochrona środowiska przyrodniczego człowieka, między niewiedzą, naiwnością i obłudą), prof. dr hab. Marceli Tureczek (Edukacja regionalna w dobie globalizacji a problem budowania wspólnot lokalnych) oraz mgr Tomasz Gołąbek (Nowoczesne formy przekazu wiedzy krajoznawczej). Po dwóch sesjach plenarnych uczestnicy konferencji wzięli udział w wycieczkach krajoznawczych do Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej oraz Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. Zakończenie konferencji nastąpiło w ośrodku Lubuski Nazaret w Kęszycy Leśnej, gdzie gościł nas ksiądz dyrektor Andrzej Wawrzysiuk.

Agnieszka Weyer

OTWARCIE UL. MIESZKA I

8 grudnia odbyło się oficjalne otwarcie wyremontowanej ul. Mieszka I. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał wojewoda lubuski Władysław Dajczak, starosta międzyrzecki Grzegorz Gabryelski, burmistrz Remigiusz Lorenz, przewodnicząca Rady Miejskiej Maria Kijak oraz Małgorzata Winnicka – firma Brubet - wykonująca inwestycję. Wojewoda zaznaczył jak ważna była to inwestycja i szczególnie bliska jego sercu.

Tegoroczna inwestycja kończy remont dwóch



najważniejszych ulic w mieście ul. Kazimierza Wielkiego i Mieszka I. W ramach ostatniego etapu przebudowy dokonano wymiany nawierzchni drogi, chodników, kanalizacji deszczowej i sanitarnej, sieci wodociągowej, wykonano ścieżkę rowerową oraz oświetlenie remontowanego odcinka drogi. Inwestycję wykonała rodzima firma Brubet Ryszard Winnicki, za kwotę 7 mln 826 tys. zł. Inwestycja realizowana była w ramach dofinansowania z Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 w kwocie 2 mln 455 tys. zł.

KONCERT PT. BRAT NASZEGO BOGA

Z okazji 100. rocznicy śmierci Adama Chmielowskiego w kościele pw. św. Jana Chrzciciela odbył się wspaniały koncert. Specjalnie dla międzyrzeckiej publiczności wystąpili najlepsi artyści młodego pokolenia Celina Kotz -



skrzypce, Marta Domżał - wokali i Piotr Szychowski - pianino. Koncert zorganizowany został przez Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Organowej i Kameralnej Sauerianum przy wsparciu burmistrza Remigiusza Lorenza, a patronatem honorowym objął wydarzenie bp. Tadeusz Lityński.

Patrycja Klarecka - Haladus

Informacje z USC w Międzyrzeczu

URODZENIA

1. Maria Anna Żbikowska, c. Agnieszki i Macieja
2. Agata Maria Tokarz, c. Iwony i Radosława
3. Maja Hanna Żagiel, c. Małgorzaty i Bartłomieja
4. Emma Barbara Przybylska, c. Barbary i Marka
5. Julia Wittchen, c. Miłosza i Justyny
6. Julia Anna Moszyk, c. Piotra i Elżbiety
7. Anna Eliza Wesołowska, c. Katarzyny i Zbigniewa
8. Julia Agnieszka Kosiba, c. Przemysława i Agnieszki
9. Lena Zofia Borkowska, c. Andrzeja i Agnieszki
10. Martyna Katarzyna Kaźmirów, c. Piotra i Malwiny

11. Igor Dominik Zamrzycki, s. Dominika i Patrycji
12. Mikołaj Remigiusz Kur, s. Mirosława i Natalii
13. Maja Tatarynowicz, c. Damiana i Anny
14. Antonina Maria Mieszko, c. Krzysztofa i Katarzyny
15. Maja Wiktoria Dudek, c. Arkadiusza i Wiktorii
16. Liliana Lena Hepner, c. Kamila i Natalii
17. Amelia Danuta Koźlik, c. Magdaleny i Marka
18. Tymoteusz Otter, s. Aleksandry i Roberta

ZGONY

1. Jadwiga Powroziewicz ur. 1939 zam. Międzyrzecz
2. Krzysztof Jackowski ur. 1996 zam. Międzyrzecz
3. Anna Błaszczak ur. 1932 zam. Międzyrzecz
4. Waldemar Dramowicz ur. 1945 zam. Międzyrzecz
5. Antoni Biały ur. 1937 zam. Bobowicko
6. Krystyna Pięta ur. 1945 zam. Międzyrzecz

Kopciuszek zamieniony w księżniczkę, czyli o kosmetycznych zabiegach przed szalonym karnawalem 2018

- rozmowa z **MAGDALENĄ SŁOTĄ - LAGODĄ** z Hollywood w Międzyrzeczu

- Bardzo się cieszę, że ponownie możemy się spotkać, aby pogadać trochę o zabiegach kosmetycznych, dzięki którym my, kobiety, olśnimy sale balowe. Spotkałyśmy się rok temu, kiedy została pani Kobieta Przedsiębiorczą 2016 r. Niby tak niedawno, a przecież od tamtej majowej rozmowy wydarzyło się bardzo wiele w pani życiu.

- Najbardziej istotnym wydarzeniem, które zmieniło bardzo wiele w mojej pracy i we mnie, jest zmiana lokalizacji salonu. Udało mi się znaleźć lokal, który jest moją własnością. Teraz jest to mój, naprawdę mój **salon Hollywood na ulicy Ogrodowej w Międzyrzeczu**. Jestem z tego bardzo dumna, gdyż pozwala mi to na wszelkie działania, które mają na celu zadowolenie i komfort moich klientek. Dla mnie jest też to ważne, bo to szczególnie miejsce, gdyż spędzam tu całe dnie. Mój salon to przestrzeń, która w każdym detalu wyraża mnie i pozwala spełniać mi się zawodowo. Lubię tu przebywać. Wystrój salonu ma duże znaczenie dla moich klientek i dla mnie. Jest więc srebro, są kryształy - elementy dekoracyjne, które stanowią motyw przewodni Hollywood.

- **Wracajmy do tego, co najistotniejsze w naszej rozmowie. Przed nami bal sylwestrowy, potem karnawał. Jak się przygotować na te wielkie wyjścia, aby dobrze wyglądać?**

- Przede wszystkim pamiętajmy, że nasz wygląd to nie tylko efekt końcowy w postaci makijażu, ale cały proces polegający na dbałości o nasze ciało. Chcemy być szczupłe, bo przecież ubieramy na te bale obcisłe sukienki, spódniczki czy spodnie. Cóż, aby to osiągnąć, proponuję skorzystać z wprowadzonego w moim salonie rewelacyjnego zabiegu na redukcję tkanki tłuszczowej - kriolipolizę.

Niektóre panie mają przebarwienia, które też nie są komfortowe dla nas. Skutecznym zabiegiem jest mezoterapia frakcyjna oraz kwasy TCA. Zabiegi te są polecane właśnie przed takimi „wielkimi wyjściami”. Całe dni biegamy, często nie

dosypiamy i w rezultacie mamy worki pod oczami. Tutaj w ich likwidacji rewelacyjnie sprawdzają się fale radiowe, które niwelują opuchliznę i spływają zmarszczki. Mówiąc o zabiegach „bankietowych” polecam jeszcze oxybrazję wraz z infuzją tlenową.

- **Jeśli po zabiegach będziemy szczupłe, gładkie, a nasza skóra wypoczęta, więc spokojnie możemy zacząć makijaż sylwestrowy. Jakie trendy obowiązują na tę szaloną noc?**

- Oczywiście srebro, złoto i mnóstwo brokatu. Modne są też makijaże stylizowane na gotyckie, czyli nieskazitelną porcelanową cerę z mocno podkreślonymi czarnym cieniem oczami i podobnie - ustami w głębokich, ciemnych kolorach, od krwistej wiśni aż po fioleto i granaty wpadające niemal w czerni.

- **Nie wypowiadam się o tej modzie, bo to przecież rzecz gustu, a o gustach się nie dyskutuje. Co z paznokciami, bo aż boję się pytać?**

- Paznokcie podobnie jak makijaż - a więc brokatowe ombre albo manicure nude z metalicznym paskiem. Jeśli ktoś lubi odważne rozwiązania, może zdecydować się na manicure z kamieniami, perłami albo innymi biżuteryjnymi zdobieniami.

- **Pani Magdo, rozmowa bez choćby paru słów o pani kolejnej pasji byłaby śmieszna i banalna. Więc jak to jest z tymi zwierzątkami w pani życiu?**

- Zawsze staram się pomagać w miarę swoich możliwości wszystkim, którzy tego wsparcia potrzebują. Priorytetem jest dla mnie działanie na rzecz bezdomnych zwierząt. Wraz ze Stowarzyszeniem STOZ Zwierzęta Niczyje wydaliśmy kalendarz na 2018 rok, w którego realizacji brali udział ludzie znani i lubiani. Można w nim zobaczyć między innymi dr. Krzysztofa Gojdzia (TVN), gen. Mirosława Różańskiego, Rafała i Olka Maślaków oraz wiele innych znakomitości. Cały dochód ze sprzedaży kalendarza jest przeznaczony na pomoc naszym podopiecznym. Te wspaniałe kalendarze są dostępne w punktach w Międzyrzeczu i Skwierzynie.

- **Nie wiem skąd pani czerpie siłę i zapał do tych wszystkich zadań i prac, ale wiem, że nagrodą za pani trud i poświęcenie są nie tylko wyróżnienia i wysokie miejsca w plebiscytach typu Kosmetyczki Roku województwa lubuskiego 2017, czy V miejsce w konkursie Nasze Dobre Lubuskie 2017, ale przede wszystkim zadowolone klientki, wdzięczne zwierzęta, no i osobista satysfakcja. Życzę z całego serca zdrowia i siły potrzebnej do realizacji tych szczytnych działań.**

Dziękuję bardzo za życzenia i mam nadzieję, że moje życie będzie nadal toczyć się w kolorach Hollywood.

Mariola Solecka



USŁUGI INFORMATYCZNE ORAZ SPRZEDAŻ (z dojazdem do klienta)

Wieloletnie doświadczenie na rynku

- * instalacja i naprawa sys. Windows
- * konfiguracja routerów
- * konfiguracja internetu
- * składanie zestawów komputerowych
- * usuwanie wirusów i zainfekowanych plików
- * odzyskiwanie danych
- * montaż monitoringu (podgląd w telefonie kom.)
- * montaż systemów alarmowych GSM

- * Serwis Laptopów oraz telefonów kom.
- * Opieka informatyczna - Certyfikat gw. stałą cenę
- * Tworzenie Banerów 200x100 i inne
- * Tworzenie oraz prowadzenie stron www
- * Tworzenie projektów graficznych
- * Sprzedaż pod potrzeby klienta
- * Sprzedaż oprogramowania antywirusowego, tusze, tonery, pendrive, karty pamięci, dyski...



ENERGOOSZCZĘDNE DOMY szkieletowe

Budujemy
w **3**
miesiące



TANIE DOMY DREWNIANE

Usługa dźwigiem HDS
-udźwieg do 10 ton
-zasięg do 24 m

☎ **517 459 181**
www.budownictwo-szkieletowe.pl

www.szczanowicz.pl



AUTOSERVIS SZCZANOWICZ

Międzyrzecz, ul. Mickiewicza 34

tel. **602 575 329**

SEBASTIAN SZCZANOWICZ

- ✓ KOMPLEKSOWY SERWIS SAMOCHODOWY
- ✓ DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- ✓ KLIMA - SERWIS

CENTRUM MEBLOWE ormeb



MIĘDZYRZECZ POZNAŃSKA 106

☎ 95 741 22 55

Szeroki wybór artykułów dekoracyjnych



Meble do każdego wnętrza
i na każdą kieszeń
Profesjonalna i miła obsługa

BLACK RED WHITE

Nowa kolekcja mebli

Fachowy montaż i darmowy projekt

66-300 Międzyrzecz, ul. Poznańska 106 /kierunek Pszczew/

pn-pt 9:00-17:00, Sobota 9:30-13:00 tel. (95) 741-22-55

Transport, wnoszenie, magazynowanie

MEBLE
BEST



STYCZEŃ

- Pn *Nowy Rok*
Mieczysława, Mieszka
- Wt Bazylego, Izydora
- Śr Danuty, Genowefy
- Cz Tytusa, Eugeniusza
- Pt Szymona, Edwarda
- So *Trzech Króli*
Kacpra, Melchiora, Baltazara
- N Juliana, Lucjana
- Pn Mściława, Seweryna
- Wt Marceliny, Adriana
- Śr Danuty, Grzegorza
- Cz Honoraty, Matyldy
- Pt Czesławy, Arkadiusza
- So Bogumiły, Weroniki
- N Feliksa, Hilarego
- Pn Arnolda, Pawła
- Wt Włodzimierza, Marcelego
- Śr Antoniego, Jana
- Cz Małgorzaty, Piotra
- Pt Henryka, Mariusza
- So Fabiana, Sebastiana
- N Agnieszki, Jarosława
Dzień Babci
- Pn Anastazego, Wincentego
Dzień Dziadka
- Wt Ildefonsa, Klemensa
- Śr Felicji, Mileny
- Cz Miłosza, Pawła
- Pt Pauli, Polikarpa
- So Angeli, Przybysława
- N Radomira, Walerego
- Pn Franciszka, Zdzisława
- Wt Sebastiana, Macieja
- Śr Marceliny, Ludwiki

LUTY

- Cz Brygidy, Ignacego
- Pt Joanny, Marii
- So Błażeja, Hipolita
- N Weroniki, Andrzeja
- Pn Adelajdy, Agaty
- Wt Kseni, Doroty
- Śr Romualda, Ryszarda
- Cz Sebastiana, Jana
Thusty czwartek
- Pt Apolonii, Cyryla
- So Elwiry, Jacka
- N Bernadetty, Lucjusza
- Pn Eulalii, Benedykta
- Wt Katarzyny, Grzegorza
Ostatki
- Śr Walentego, Cyryla
Walentynki
- Cz Faustyny, Jowity
- Pn Julianny, Danuty
- So Donata, Łukasza
- N Zuzanny, Konstancji
- Pn Arnolda, Konrada
- Wt Leontyny, Leona
- Śr Eleonory, Feliksa
- Cz Małgorzaty, Marty
- Pt Damiana, Romana
- So Bogusza, Macieja
- N Cezarego, Wiktora
- Pt Aleksandra, Dionizego
- Wt Wiktoryna, Gabriela
- Śr Romana, Makarego

MARZEC

- Cz Albina, Antoniny
- Pt Radosława, Heleny
- So Ryszarda, Kunegundy
- N Kazimierza, Lucjana
- Pn Oliwii, Adriana
- Wt Agnieszki, Róży
- Śr Tomasza, Polikarpa
- Cz Beaty, Jana
Międzynarodowy Dzień Kobiet
- Pt Katarzyny, Dominika
- So Cypriana, Makarego
- N Ludosława, Konstantego
- Pn Bernarda, Grzegorza
- Wt Bożeny, Krystyny
- Śr Marty, Leona
- Cz Klemensa, Ludwiki
- Pt Izabeli, Oktawii
- So Zbigniewa, Patryka
- N Cyryla, Edwarda
- Pn Józefa, Bogdana
- Wt Klaudii, Kiry
- Śr Benedykta, Lubomira
- Cz Bogusława, Katarzyny
- Pt Feliksa, Pelagii
- So Gabriela, Katarzyny
- N Marii, Marioli
- Pn Emanuela, Larysy
- Wt Lidii, Ernesta
- Śr Anieli, Renaty
- Cz Wiktoryna, Eustachego
- Pt Amelii, Jana
- So Balbiny, Kornelii

KWIECIEŃ

- N Wielkanoc
Grażyny, Ireny
- Pn *Wielkanocny*
Franciszka, Władysława
- Wt Jakuba, Ryszarda
- Śr Benedykta, Izydora
- Cz Ireny, Wincentego
- Pt Izoldy, Celestyny
- So Donata, Hermana
- N Dionizego, Julii
- Pn Dymitra, Marii
- Wt Daniela, Małgorzaty
- Śr Filipa, Leona
- Cz Juliusza, Zenona
- Pt Przemysława, Marcina
- So Weroniki, Justyny
- N Anastazji, Modesta
- Pn Julii, Bernadety
- Wt Rudolfa, Roberta
- Śr Bogumiły, Bogusławy
- Cz Konrada, Adolfa
- Pt Agnieszki, Czesława
- So Bartosza, Feliksa
- N Kai, Łukasza
- Pn Jerzego, Wojciecha
- Wt Aleksego, Grzegorza
- Śr Jarosława, Marka
- Cz Marceliny, Marzeny
- Pt Zyty, Teofila
- So Walerii, Pawła
- N Katarzyny, Bogusława
- Pn Tamary, Mariana

MAJ

- Wt *Święto Pracy*
Józefa, Filipa
- Śr Anatola, Zygmunta
- Cz *Święto Konstytucji 3 Maja*
Marioli, Antoniny
- Pt Floriana, Moniki
- So Ireny, Waldemara
- N Judyty, Jakuba
- Pn Benedykta, Gizeli
- Wt Stanisława, Luizy
Dzień Zwycięstwa
- Śr Bożydara, Grzegorza
- Cz Antoniego, Izydora
- Pt Franciszka, Ignacego
- So Pankracego, Domiceli
- N Serwacego, Roberta
- Pn Bonifacego, Dobiesława
- Wt Zofii, Nadziei
- Śr Andrzeja, Jędrzeja
- Cz Brunona, Weroniki
- Pt Aleksandry, Feliksa
- So Piotra, Celestyna
- N Anastazego, Bazylego
- Pn Wiktora, Tymoteusza
- Wt Heleny, Julii
- Śr Emilii, Iwony
- Cz Joanny, Zuzanny
- Pt Grzegorza, Leona
- So Filipa, Pauliny
Dzień Matki
- N Jana, Juliusza
- Pn Augustyna, Wiktora
- Wt Magdaleny, Teodora
- Śr Feliksa, Ferdynanda
- Cz *Boże Ciało*
Anieli, Kamili, Petroneli

CZERWIEC

- Pt Jakuba, Konrada
Dzień Dziecka
- So Erazma, Marianny
- N Klotyldy, Leszka
- Pn Franciszka, Karola
- Wt Bonifacego, Walerii
- Śr Pauliny, Norberta
- Cz Roberta, Wiesława
- Pt Maksyma, Medarda
- So Felicjana, Pelagii
- N Bogumiła, Małgorzaty
- Pn Barnaby, Feliksa
- Wt Leona, Onufrego
- Śr Antoniego, Lucjana
- Cz Bazylego, Elizy
- Pt Jolanty, Wita
- So Aliny, Benona
- N Ignacego, Laury
- Pn Marka, Elżbiety
- Wt Gerwazego, Protazego
- Śr Bogny, Florentyny
- Cz Alicji, Alojzego
- Pt Tomasza, Pauliny
- So Wandy, Zenona
Dzień Ojca
- N Danuty, Jana
- Pn Wilhelma, Doroty
- Wt Jana, Pawła
- Śr Władysława, Marii
- Cz Leona, Ireneusza
- Pt Piotra, Pawła
- So Emilii, Lucyny

GLASMAN OPTYK OKULISTA
Przeszliśmy rewolucję optyczną. Zapraszamy do nowo wyremontowanego Salonu Optycznego.

TOMMY MARC JACOBS CARRERA
HILFIGER ZEISS JAGUAR CH

Do końca roku WIELE PROMOCJI na oprawy i szkła!
tel. 500 618 053 ul. Konstytucji 3-go Maja 24

CENTRUM MEBLOWE ormeb
MIĘDZYRZECZ POZNAŃSKA 106
BLACK RED WHITE ☎ 95 741 22 55

MEBLE BEST Kolo SZYNAKAMEBLE LIBRO Meble VOX Santander wejnet

66-300 Międzyrzecz, ul. Poznańska 106 /kierunek Pszczew/
pn-pt 9.00-17.00, Sobota 9.30-13.00 tel. (95) 741-22-55
Transport, wnoszenie, magazynowanie

Przewóz osób i towarów

Robert Rudyk
robertbus@onet.eu tel. 500 229 148

WA Komp Serwis
USŁUGI INFORMATYCZNE ORAZ SPRZEDAŻ
(z dojazdem do klienta)

Wieloletnie doświadczenie na rynku

- instalacja i naprawa sys. Windows
- konfiguracja routerów
- konfiguracja internetu
- składanie zestawów komputerowych
- usuwanie wirusów i zainfekowanych plików
- odzyskiwanie danych
- montaż monitoringu (podgląd w telefonie kom.)
- montaż systemów alarmowych GSM

- Serwis Laptopów oraz telefonów kom.
- Opieka informatyczna - Certyfikat gw. stałą cenę
- Tworzenie Banerów 200x100 i inne
- Tworzenie oraz prowadzenie stron www
- Tworzenie projektów graficznych
- Sprzedż pod potrzeby klienta
- Sprzedż oprogramowania antywirusowego, tusze, tonery, pendrive, karty pamięci, dyski...

tp-link EVER Norton

tel. 695-21-26-52

LIPIEC

- N Haliny, Mariana
- Pn Marii, Juliana
- Wt Anatola, Jacka
- Śr Elżbiety, Malwiny
- Cz Antoniego, Karoliny
- Pt Dominiki, Łucji
- So Cyryla, Metodego
- N Elżbiety, Adriana
- Pn Weroniki, Zenona
- Wt Amelii, Filipa
- Śr Benedykta, Kaliny
- Cz Brunona, Jana
- Pt Kingi, Małgorzaty
- So Bonawentury, Kamila
- N Włodzimierza, Dawida
- Pn Benity, Eustachego
- Wt Anety, Jadwigi
- Śr Kamila, Szymona
- Cz Marcina, Wincentego
- Pt Czesława, Małgorzaty
- So Daniela, Wawrzyńca
- N Marii, Magdaleny
- Pn Apolinarego, Bogny
- Wt Kingi, Krystyny
- Śr Jakuba, Krzysztofa
- Cz Anny, Mirosławy
- Pt Julii, Natalii
- So Aidy, Innocentego
- N Ludmiły, Marty
- Pn Aldony, Leopolda
- Wt Heleny, Ignacego

POWIATOWA 2018

SIERPIEŃ

- Śr Piotra, Juliana
- Cz Euzebiusza, Gustawa
- Pt Nikodema, Lidii
- So Dominika, Alfreda
- N Oswalda, Mariana
- Pn Jakuba, Sławy
- Wt Doroty, Kajetana
- Śr Cypriana, Dominika
- Cz Edyty, Romana
- Pn Borysa, Bogdana
- So Zuzanny, Klary
- N Innocentego, Lecha
- Pn Diany, Hipolita
- Wt Alfreda, Maksymiliana
- Śr *Wniebowzięcie NMP*
Święto Wojska Polskiego
- Cz Rocha, Joachima
- Pt Jacka, Joanny
- So Heleny, Ilony
- N Bolesława, Jana
- Pn Bernarda, Sabiny
- Wt Kazimierzy, Joanny
- Śr Cezarego, Marii
- Cz Filipa, Róży
- Pt Bartłomieja, Emilii
- So Ludwika, Luizy
- N Joanny, Marii
- Pn Józefa, Moniki
- Wt Aleksandra, Patrycji
- Śr Beaty, Jana
- Cz Feliksa, Małgorzaty
- Pt Bohdana, Rajmunda

WRZESIEŃ

- So Augusta, Bronisława
- N Stefana, Juliana
- Pn Izabeli, Grzegorza
- Wt Rozalii, Liliany
- Śr Doroty, Justyny
- Cz Beaty, Eugenii
- Pt Reginy, Melchiora
- So Adrianny, Marii
- N Jacka, Piotra
- Pn Aldony, Łukasza
- Wt Dagny, Jacka, Piotra
- Śr Amadeusza, Gwidona
- Cz Aureliusza, Eugenii
- Pt Bernardy, Cypriana
- So Jadwigi, Teresy
- N Edyty, Kamili
- Pn Franciszka, Justyny
- Wt Ireny, Irmy, Stefanii
- Śr Januarego, Konstancji
- Cz Eustachego, Filipa
- Pt Hipolita, Mateusza
- So Tomasza, Maurycego
- N Bogusława, Tekli
- Pn Gerarda, Hermana
- Wt Aurelii, Władysława
- Śr Damiana, Kosmy
- Cz Justyny, Wincentego
- Pt Marka, Wacława
- So Rafała, Michała
- N Hieronima, Felicji

PAŹDZIERNIK

- Pn Danuty, Igora
- Wt Dionizego, Teofila
- Śr Teresy, Gerarda
- Cz Rozalii, Franciszka
- Pt Apolinarego, Igora
- So Artura, Brunona
- N Marka, Marii
- Pn Pelagii, Brygidy
- Wt Arnolda, Bogdana
- Śr Daniela, Franciszka
- Cz Aldony, Dobromiły
- So Serafina, Maksymiliana
- N Alana, Bernarda
Dzień Edukacji Narodowej
- Pn Jadwigi, Teresy
- Wt Ambrożego, Florentyny
- Śr Wiktora, Ignacego
- Cz Juliana, Łukasza
- Pt Jana, Pawła
- So Ireny, Jana
- N Urszuli, Jakuba
- Pn Filipa, Salomei
- Wt Seweryna, Honoraty
- Śr Alojzego, Marcina
- Cz Bonifacego, Darii
- Pt Damiana, Lucjana
- So Iwony, Sabiny
- N Tadeusza, Szymona
- Pn Wioletty, Felicjana
- Wt Zenobii, Przemysława
- Śr Krzysztofa, Urbana

LISTOPAD

- Cz *Wszystkich Świętych*
Bohdana, Bożydara
Dzień Zaduszny
- So Huberta, Sylwii
- N Karola, Olgierda
- Pn Elżbiety, Sławomira
- Wt Feliksa, Jacka
- Śr Antoniego, Ernesta
- Cz Bogdana, Wiktora
- Pt Genowefy, Teodora
- So Leny, Leona
- N Bartłomieja, Marcina
Narodowe Święto Niepodległości
- Pn Renaty, Witolda
- Wt Benedykta, Stanisława
- Śr Emila, Serafina
- Cz Alberta, Leopolda
- Pt Edmunda, Gertrudy
- So Grzegorza, Zbysława
- N Karoliny, Romana
- Pn Matyldy, Seweryna
- Wt Anatola, Feliksa
- Śr Konrada, Janusza
- Cz Cecylii, Marka
- Pt Adeli, Klemensa
- So Emilii, Emmy
- N Katarzyny, Erazma
- Pn Konrada, Delfiny
- Wt Waleriana, Maksyma
- Śr Grzegorza, Zdzisława
- Cz Błażeja, Fryderyka
- Pt Andrzeja, Justyny

GRUDZIEŃ

- So Natalii, Eligiusza
- N Balbiny, Pauliny
- Pn Franciszka, Ksawerego
- Wt Barbary, Bernarda
- Śr Sabiny, Kryspina
- Cz Mikołaja, Emiliana
- Pt Marcina, Ambrożego
- So Wargiliasza, Marii
- N Wiesława, Leokadii
- Pn Julii, Daniela
- Wt Waldemara, Damazego
- Śr Dagmry, Aleksandra
- Cz Lucji, Otylii
- Pt Alfreda, Izydora
- So Celiny, Waleriana
- N Alicji, Zdzisława
- Pn Olimpii, Łazarza
- Wt Bogusława, Gracjana
- Śr Dariusza, Urbana
- Cz Bogumiły, Dominika
- Pt Seweryna, Tomasza
- So Honoraty, Zenona
- N Sławomira, Wiktorii
- Pn Adama, Ewy
Wigilia
- Wt Eugenii, Anastazji
Boże Narodzenie
- Śr Dionizego, Szczepana
- Cz Maksyma, Żanety
- Pt Cezarego, Teofili
- So Dawida, Tomasza
- N Irminy, Eugeniusza
- Pn Sylwestra, Melanii

Biuro Rachunkowe

mgr Anna Trapszo
(Licencja Ministra Finansów)

Firma działa na rynku od 1999 r.

Kompleksowa obsługa księgowo-kadrowa

- pełna rachunkowość
- uproszczone formy rachunkowości
- kadry-płace
- udzielanie porad w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej
- pomoc przy otwieraniu i zamykaniu działalności
- sporządzanie deklaracji podatkowych
- weryfikacja ksiąg rachunkowych i podatkowych
- zwrot VAT za materiały budowlane
- ROZLICZENIA ROCZNE

ZAPRASZAMY !!!

czynne : Pn - Pt 7.30 – 15.00

tel. 95 741 18 79, kom. 695 985 459

MEBLE NA WYMIAR

DORADZTWO PROJEKT WYKONANIE

USŁUGI TRANSPORTOWE

DO 3,5 t * KRAJ - ZAGRANICA

kom. 509 468 499

krychuk1@wp.pl



- *Szafy wnekowe
- *Kuchnie
- *Witryny
- *Garderoby
- *Nietypowe zabudowy

www.miedzyrzeczmeble.pl

Valentin

tel. 95 742 70 00

- PŁYTY meblowe, pilśniowe, OSB, MDF, sklejkę, blaty robocze, parapety
- OKUCIA MEBLOWE
- PODŁOGI, LISTWY
- SYSTEMY SZAF przesuwanych
- WYKONUJEMY USŁUGI (cięcie płyt, oklejanie)



ul. Poznańska 106 www.valentin.com.pl

Wypożyczamy maszyny do cyklinowania podłóg.
Nowość! okucia budowlano-ciesielskie.



Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz

Spółdzielcza Grupa Bankowa

„KONTO ZA ZŁOTÓWKĘ”

za 1 zł miesięcznie otrzymasz:



Rachunek bankowy



Aplikacja mobilna



Karta zbliżeniowa Mastercard®



Więcej informacji na: www.gbsmiedzyrzecz.pl

Ekspresowa naprawa**PROTEZ ZĘBOWYCH**

tel. 0957412411 695261080

Danuta Sawka*Pracownia Protetyczna***Międzyrzecz os. Generała Sikorskiego 7**

CZYNNIE

PONIEDZIAŁKI I ŚRODY W GODZINACH 8.00-17.00
WTORKI, CZWARTKI I PIĄTKI W GODZINACH 8.00-15.00**Gabinet Stomatologiczny**lek. stom. **Zdzisław Sobkowiak**

Międzyrzecz os. Centrum 3B

tel. 95 741 2803

przyjmuje:

poniedziałek, środa, czwartek -
- 16.00 - 18.00, wtorek - 9.00 - 12.00**UWAGA**Lek.med. **Anna Półtorak- Wasielewska**

lekarz psychiatra

specjalista reumatolog i internista

przyjmuje

we WTORKI od godz.13.00 pod adresem:

Międzyrzecz ul. Mieszka I 14/1

(Gabinet Femina)

REJESTRACJA TELEFONICZNA

pod nr. 600 426 760

Pracownia protetyczna

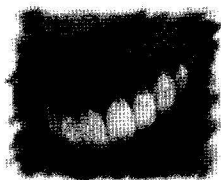
* Materiały wysokiej jakości

* Prace wykonane

z najwyższą starannością

NAPRAWA PROTEZGrażyna Grocholewska
ul. Mieszka I 23
66-300 Międzyrzecz

tel. 668 461 439

**Janusz Jaskowicz****Specjalista ortopedii
i chirurgii urazowej**Przyjmuje w poniedziałki
w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰**Międzyrzecz ul. Rynek 2
(przy aptece "Ratuszowa")**

tel. 0 601 55 61 67

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY*Izabela i Konrad Ziarkowscy*

Międzyrzecz, ul. Wybudowanie 1b/2

(Stomatologia estetyczna, stomatologia dziecięca,
leczenie protetyczne, chirurgia stomatologiczna,
cyfrowe RTG zębów)

Gabinet czynny:

od poniedziałku do piątku w godz. 9-19

(po wcześniejszym umówieniu możliwość przyjęcia w soboty)
w przypadkach bólowych dyżur telefoniczny do godz.21

Rejestracja osobiście, tel. 605 435 626 lub 515 282 802

GABINET UROLOGICZNYlek. med. **Roman Turowski**

specjalista urolog

(badania USG układu moczowego i prostaty)

przyjmuje we wtorki i czwartki

w godzinach 15.30 - 16.30

Międzyrzecz ul. Wojska Polskiego 16

tel. 601 911 019

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKAlek. **Katarzyna Grela-Cyndecka**

Specjalista Chorób Wewnętrznych

Kardiolog

Diagnostyka Kardiologiczna EKG,

ECHO SERCA

MIĘDZYRZECZ ; ul. Zachodnia 8 A

(Apteka GRODZKA)

rejestracja telefoniczna 517 057 501

pn.- pt. po 17.00

Wykaz zadań inwestycyjnych zrealizowanych na terenie Gminy Międzyrzecz w roku 2016

Lp.	Nazwa zadania	koszt inwestycji
1.	Przebudowa ulicy Świerczewskiego i Waszkiewicza w Międzyrzeczu etap V	- 3 807 061,05
2.	Budowa drogi gminnej w miejscowości Pieski	- 355 178,39
3.	Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Święty Wojciech	- 889 768,50
4.	Budowa odcinka drogi wewnętrznej (za blokami przy ul. Poznańskiej)	- 243 375,42
5.	Budowa drogi na osiedlu Zachodnim działka nr 799/11 (przy stacji paliw Neo)	- 124 123,02
6.	Budowa drogi w Międzyrzeckim Parku Przemysłowym	- 540 860,14
7.	Utwardzenie działki nr 119/3 w miejscowości Gorzyca	- 79 000,00
8.	Wykonanie zewnętrznej siłowni na osiedlu Kasztelańskim w Międzyrzeczu	- 65 969,80
9.	Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Kursko	- 195 510,29
10.	Rozbudowa istniejącego budynku remizy strażackiej w m. Wyszanowo	- 100 897,83
11.	Budowa placu zabaw oraz siłowni plenerowej nad jeziorem Głębokie	- 314 658,56
12.	Utworzenie sztucznego lodowiska na terenie Gminy Międzyrzecz dostawa i montaż kompletnego lodowiska syntetycznego	- 117 000,00
13.	Budowa oświetlenia linii kablowej nn-0,4kV oświetlenia drogowego za budynkami szeregowymi przy ul. Wodnej w Bobowicku	- 9 861,14
14.	Rozbiórka kotłowni położonej przy ul. Międzyrzeckiej 13 w Bobowicku	- 30 000,00
15.	Remont toalet w budynku Ratusza	- 59 329,57
16.	Wykonanie tynków zewnętrznych na elewacji zachodniej przy ul. Rynek 7	- 16 506,60
17.	Budowa zjazdu od ul. Długiej do ogrodzenia szpitala – dojazd do SP4	- 14 187,00
18.	Budowa drewnianej kładki dla pieszych przez rzekę Obra w Międzyrzeczu	- 47 760,85
19.	Budowa ogrodzenia w Szkole Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu	- 8 708,40
20.	Budowa linii kablowej nn-0,4kV oświetlenia drogowego w m. Święty Wojciech	- 36 459,43
21.	Zamontowanie drzwi w ciągu komunikacyjnym do sali głównej Środowiskowego Domu Samopomocy na Stadionie Miejskim w Międzyrzeczu	- 4 320,00
RAZEM		- 7 060 535,99

Wykaz inwestycji w ramach których opracowano dokumentację projektową

Lp.	Nazwa zadania	Koszt realizacji
1.	Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Kaława	- 22 509,00
2.	Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Kalsko	- 27 820,00
3.	Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Zółwin	- 18 998,00
4.	Przebudowa drogi gminnej – ul. Łąkowa	- 33 210,00
5.	Zagospodarowanie cmentarza komunalnego w Międzyrzeczu	- 29 022,39
6.	Budowa Sali wiejskiej w miejscowości Kęszycza Leśna	- 36 750,00
7.	Rozbudowa, przebudowa i remont Sali wiejskiej w miejscowości Pieski	- 28 290,00
8.	Remont dachu w budynku przy ul. Młyńskiej 2 w Międzyrzeczu	- 8 487,00
9.	Budowa placu zabaw wraz z siłownią plenerową w m. Kęszycza Leśna	- 2 450,00
RAZEM		- 207 536,39

Wykaz inwestycji w ramach których opracowano dokumentację niezbędną do złożenia wniosków o dofinansowanie

Lp.	Nazwa zadania	koszt realizacji
1.	Termomodernizacja wraz z montażem OZE S. Podstawowej Nr 3 w Międzyrzeczu	- 34 527,00
	W ramach zadania opracowano dokumentację niezbędną do złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020 tj.	
	- program funkcjonalno-użytkowy	
	- audyt energetyczny	
	- studium wykonalności	
	- zestawienie efektu rzeczowo-ekologicznego obiektu	
	- inwentaryzacja przyrodnicza	
2.	Termomodernizacja wraz z montażem OZE Przedszkola Nr 4 w Międzyrzeczu	- 40 747,67
	W ramach zadania opracowano dokumentację niezbędną do złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020 tj.	
	- program funkcjonalno-użytkowy	
	- audyt energetyczny	
	- studium wykonalności	
	- zestawienie efektu rzeczowo-ekologicznego obiektu	
	- inwentaryzacja przyrodnicza	
3.	Termomodernizacja wraz z montażem OZE S. Podstawowej Nr 6 w Międzyrzeczu	- 39 360,00
	W ramach zadania opracowano dokumentację niezbędną do złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020 tj.	
	- program funkcjonalno-użytkowy	
	- audyt energetyczny	
	- studium wykonalności	
	- zestawienie efektu rzeczowo-ekologicznego obiektu	
	- inwentaryzacja przyrodnicza	
4.	Termomodernizacja wraz z montażem OZE budynku byłego ogniska muzycznego przy ul. Świerczewskiego w Międzyrzeczu	- 7450,00
	W ramach zadania opracowano audyty energetyczne niezbędne do złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2010	
5.	Kompleksowe uzbrojenie terenów inwestycyjnych położnych w Gminie Międzyrzecz – MPP2	- 17 015,00
	RAZEM	- 139 099,67

Wykaz inwestycji realizowanych w ramach funduszu sołeckiego

Lp.	Nazwa zadania	koszt realizacji
1.	Kalsko remont remizy strażackiej	- 16 187,94
2.	Wyszanowo wymiana stolarki okiennej w budynku remizy strażackiej	- 3 840,00
3.	Święty Wojciech postawienie lamp w Św. Wojciechu	- 13 182,57
4.	Szumiąca – zakup i montaż lampy oświetleniowej	- 7 000,00
5.	Kaława – zagospodarowanie parku wiejskiego	- 4 293,51
6.	Kuźnik – wykonanie prac inwestycyjnych na działce nr 68	- 7 531,30
7.	Nietoperek – zagospodarowanie placu festynowego, budowa wiat	- 6 997,73
8.	Bukowiec – monitoring terenu boiska wielofunkcyjnego	- 5 967,00
9.	Żółwin – budowa ogrodzenia placu zabaw	- 11 532,48
	RAZEM	- 76 532,53

Młodzi z pasją Z miłości do natury, czyli o wyjątkowym hobby DAMIANA TOMCZAKA

Udało mi się bliżej poznać pasję Damiana Tomczaka, który tworzy w drewnie. W jego warsztacie powstają nietuzinkowe meble i oryginalne elementy wystroju – „Wood & Steel Passion”. Jak podkreśla, lubi wykonywać rzeczy niepowtarzalne, jedyne w swoim rodzaju. Dzięki temu on sam może się wyróżnić i poczuć wyjątkowo. Podobnie czują się zresztą koneserzy, dla których Damian tworzy niespotykane przedmioty. W swojej codziennej pracy (a zarazem pasji) kieruje się przede wszystkim szacunkiem do materiału. Inspiracje czerpie zaś z natury. Ona dodaje mu też energii do działania, choć tej od dziecka mu nie brakuje, tak jak zdolności manualnych.



Damian właściwie wszystkiego uczy się sam. Szybko udaje mu się opanować obsługę nowych sprzętów i maszyn. Uwielbia również podejmować kolejne wyzwania i uważa, że nie istnieje nic, czego nie można byłoby wykonać, dlatego często udaje mu się znaleźć rozwiązanie, na przekór sceptycznemu podejściu innych ludzi. Damian lubi polegać na sobie. Między innymi z tego powodu wybrał zajęcie, w które wkłada mnóstwo serca, ponieważ wie, że osiągnie tyle, ile sam zdoła poświęcić. Nie chciałby pracować dla kogoś, kto nie docenia jego



starań i umiejętności. Drogę do sukcesu woli przemierzać sam, być wolnym ptakiem, czuć niezależność i robić to, co kocha.

Osiąganie wyznaczonych efektów wymaga jednak systematycznej pracy, dlatego Damian każdy dzień spędza w warsztacie, a w wolnym czasie szuka inspiracji i robi projekty. Wszystko ułożyło się tak, że wykonywane zajęcia stanowią jednocześnie jego pasję. W ten sposób może zajmować się tylko tym, co sprawia mu przyjemność i chciałby, żeby zawsze tak było. Poza tym planuje wciąż się rozwijać i tworzyć niebanalne rzeczy. Jego produkty już zdobyły uznanie na międzynarodowym rynku. Damiana cieszy fakt, że ludzie



kochają naturę i lubią się nią otaczać, stąd ich zamiłowanie do drewna, które według niego trzeba po prostu „czuć”. Tak jest w przypadku odbiorców z wyszukaniem gustem, doceniających tę pracę i jej owoce. U wielu osób spotykają się one zresztą z niemalym zachwytem, a koneserzy mogą uznać je za prawdziwe dzieła. Jednym z nich z pewnością będzie też dom oddalony od miejskiego zgiełku, położony gdzieś w okolicy lasów, w którym w przyszłości zamieszka Damian. Wszystko robi w nim sam – drewniane meble i podłogi. O tym marzy, a ja tego mu życzę.

A. Biela

SZEWSKA PASJA PANA GRZEGORZA GRZEGORZ CZEKAŁOWSKI jest właścicielem warsztatu szewskiego w Międzyrzeczu.

- Kiedyś szewców było wielu, a obecnie w naszym mieście jest tylko pana zakład. Czy ten zakład to rodzinna tradycja?

- Tak, bo w 1997 roku mój ojciec wraz ze swoim bratem postanowili otworzyć warsztat szewski w Wolsztynie. Dzięki temu miałem możliwość przyglądania się ich pracy i nauki naprawy obuwia. W 2000 roku postanowiłem przejąć warsztat po mojej rodzinie w Wolsztynie. Przeniosłem się do Międzyrzecza i zdecydowałem się na otwarcie w 2010 roku warsztatu. I to był strzał w dziesiątkę.

- Widzę tu pełne półki butów. Czy ich naprawa to jedyne pana zajęcie?

- Nie, naprawa butów to moja pasja oraz dodatkowy zarobek. Na co dzień jestem funkcjonariuszem Służby Więziennej w Międzyrzeczu, ale buty do naprawy przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 do 14.00, a w sobotę do 13.00.

- Wprawdzie przeniósł pan miejsce warsztatu, ale klienci szybko trafili na ulicę Mickiewicza 16, bo dobry szewc to

skarb. Jakie usługi pan wykonuje?

- W moim warsztacie można liczyć na naprawę obuwia - wymianę fleków, spodów, zelówek, itp. oraz naprawę torebek, plecaków, walizek, kurtek i wymianę wszelkiego rodzaju zamków. Świadczę również usługi typu kaletniczego i krawieckiego.

- Czy - pana zdaniem - szewc to rzemieślnik czy artysta? Bo dla mnie jest pan artystą, moje buty wyglądają jak nowe.

- Nie jestem ani rzemieślnikiem ani artystą. Z zawodu jestem pedagogiem, ukończyłem Wyższą Szkołę Administracji i Pedagogiki w Nowym Tomyślu. Bycie szewcem sprawia mi przyjemność i mobilizuje mnie do dalszej pracy. Cieszę się z jej efektów, jeżeli widzę radość i zadowolenie na twarzach klientów przy odbiorze usługi wykonanej w moim warsztacie.

- Jakich napraw najczęściej potrzebują buty i czy można po butach poznać właściciela?



- Najczęstszą naprawą butów w moim zakładzie jest wymiana fleków, zelówek i spodów oraz klejenie obuwia. Do końca nie można poznać właściciela obuwia, jedynie co się sprawdza, to brak dbania i konserwowania butów przez młode osoby, natomiast osoby dojrzałe i starsze zawsze przynoszą do naprawy czyste obuwie.

- Skórzane czy skóropodobne - jakie kupować?

- Moim zdaniem najlepiej jest kupować buty skórzane, ponieważ badania wskazują, że są zdrowe dla naszych stóp. Jedynym minusem butów skórzanych jest ich cena, ponieważ nie każdego stać, żeby je

kupić. Natomiast buty skóropodobne, których jest tak wiele i można je kupić nawet w supermarkecie, są tanie, jednakże szkodzą naszemu zdrowiu, bardzo szybko się zużywają i często zniekształcają nam stopy.

- Czy potrafiłby pan zrobić buty „na obstalunek” czyli na miarę?

- Na dzień dzisiejszy mógłbym wykonać taką usługę, ale się tym nie zajmuję, ponieważ zrobienie czegoś na zamówienie

przewyższa koszty oraz jest nieopłacalne dla klienta i dla mnie.

U pana Grzegorza terminy napraw są krótkie, wykonanie dokładne, ceny przystępne, a buty odzyskują dawną formę. Życzę panu samych zadowolonych klientów.

Izabela Stopyra

OWSIAK TRANSPORT MEDYCZNY

- Dobry uczeń, harcerz, członek Młodzieżowej Rady Miasta, student, transport medyczny, właściciel sklepu. Czy coś pominęłam?

- Tak, aktualnie inspektor bhp.

- Czy jest pan ratownikiem medycznym z dyplomem?

- Jestem studentem Wyższej Szkoły Zawodowej w Kostrzynie nad Odrą na kierunku Ratownik Medyczny, więc niebawem będę. Na razie jestem ratownikiem KPP i posiadam niezbędne kwalifikacje do prowadzenia pojazdów specjalnych.

- Michał Owsiak transport medyczny – jaki jest zakres pracy firmy?

- Firma zajmuje się transportem pacjentów indywidualnych z domu na badania, ze szpitala do domu, przewozy między szpitalami. Świadczy usługi także dla palcówek medycznych - wynajem karettek. Zabezpieczam imprezy masowe i firmowe, festyny rodzinne, dożynki, biegi, wyścigi rowerowe i inne zawody oraz pikniki integracyjne firmowe czy pokazy pierwszej pomocy. Pozoracje zdarzeń wchodzi także w zakres usług mojej firmy. (Kontakt: OWSIAK transport medyczny – tel. 605732891)

- Na czym polega zabezpieczenie przez pana imprez masowych?

- W zależności od imprezy jest to wystawienie patrolu medycznego, ambulatorium, opatrywanie ran, udzielanie pomocy doraźnej, a w razie konieczności transport do najbliższego szpitala. Zdarzają się imprezy, na których robimy pokazy pierwszej pomocy, uczymy opatrywania ran i zachowania się w sytuacjach niebezpiecznych. Wszystko zależy od wymagań i zadań postawionych przez organizatora. Wykonując usługi transportu medycznego, pacjenci mają zapewnianą fachową opiekę

ratowników medycznych, którzy ze mną współpracują.

- Tyle się mówi o bardzo ważnej pierwszej pomocy. Czy potrafimy jej udzielać?

- Od kilku lat Polacy przestali traktować pierwszą pomoc jak zło konieczne. Zaczynają chętnie i aktywnie uczestniczyć w szkoleniach, chcą zdobywać wiedzę i umiejętności praktyczne. Najlepiej wiedzę chłoną dzieci, dlatego też jeździmy do szkół i przedszkoli pokazując dzieciom podstawowe zasady pierwszej pomocy.

- SOR, JANZ i OWSIAK – czy współpracujecie z sobą?

- Jak najbardziej. Zdarza nam się przewozić pacjentów na SOR, jednakże moje karetki nie są karetkami systemowymi (nie wyjeżdżamy do wypadków, nie jestem wzywany przez dyspozytora). Nasze usługi mimo podobieństwa różnią się zadaniami wykonywanymi przez poszczególne jednostki.

- Czy nazwisko OWSIAK pomaga w pracy? A może jesteście rodziną?

- Zależy kto pyta... Tak naprawdę to zbieżność nazwisk, jednak ludzie często pytają jak widzą logo i nazwę firmy, czy to „ten” Owsiak. Odpowiadam, że „ten” i nie żaden inny. Zabezpieczając kiedyś Woodstock spotkałem się z Jurkiem Owsiakiem i przybliżyliśmy sobie „Siemę”.

Dziękuję.

Izabela Stopyra



KRZYSZTOF NAKLICKI W Szkole Muzycznej w Międzyrzeczu

Krzysztof Naklicki – muzyk, instrumentalista, pedagog, wirtuoz akordeonu, kompozytor i dyrygent. To znany wykładowca na kursach dla dzieci i młodzieży. Jest autorem utworów o charakterze pedagogicznym na akordeon solo oraz opracowań na zespoły akordeonowe i chóry (ok. 40 opracowań utworów kaszubskich). Od roku 1986 pracuje jako nauczyciel gry na akordeonie w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Świnoujściu.

Krzysztof Naklicki 9 grudnia 2017 r. pracował z młodymi



akordeonistami ze szkół muzycznych w Międzyrzeczu i Świebodzinie. Uczniowie wraz z rodzicami z zacięciem i zaangażowaniem słuchali porad i wskazówek znanego kompozytora. Pan Naklicki utworzył na czas warsztatów orkiestrę, w skład której

weszli wszyscy uczestnicy zajęć, począwszy od najmłodszych, rozpoczynających naukę, skończywszy na tych, którzy już posiadają duże umiejętności muzyczne.

Warsztaty zakończył piękny koncert w wykonaniu samego prowadzącego, a zaraz potem uczniowie zaprezentowali utwory, które ćwiczyli pod okiem mistrza przez cały dzień.

Rodzice z dumą oklaskiwali muzyczne popisy swoich pociech.

Zawsze, kiedy chodzi o jakąkolwiek naukę, występuje mistrz i jego uczeń. Mistrz ma wiedzę i doświadczenie, uczeń ma chęć do nauki i ufnosć. I tylko taka relacja jest gwarancją sukcesu i pełnego rozwoju. Przekonali się o tym uczestnicy warsztatów, który spędzili czas pracowicie, ale w miłej i twórczej atmosferze. Szczególnie dziękujemy nauczycielce Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu p. Alinie Plebanek, sprawczyni tego muzycznego zamieszania, za ogromną pasję i zaangażowanie w przygotowanie akordeonowych warsztatów. Te zajęcia z mistrzem jeszcze raz potwierdziły, że „aby zapalać innych, samemu trzeba płonąć”!

Justyna Furmanek – mama Nadii, uczennicy klasy II

WARSZTATY Z TEATRU KAMISHIBAI

12 grudnia 2017 r. w Bibliotece Publicznej w Międzyrzeczu odbyły się warsztaty Kamishibai, które poprowadziła Maja Wilczewska – nauczycielka bibliotekarka z Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Gorzowie Wlkp., certyfikowana biblioterapeutka. W warsztatach wzięły udział bibliotekarki z terenu powiatu międzyrzeckiego. Kamishibai (jap. kami – papier, shibai – sztuka) to inaczej „papierowy teatr”, nazywany również „teatrem obrazkowym” albo „teatrem narracji”. Większość kamishibai to bajki, baśnie lub opowiadania składające się z 10–16 pięknie ilustrowanych kart z tekstem na odwrocie. Ich prezentowaniu towarzyszy wyjątkowy



nastrój, powstający za sprawą przenośnego teatru, przy pomocy którego ilustrowane opowiadania są przedstawiane w formie papierowych „slajdów”. Technika i walory takiego przedstawienia pomagają osiągnąć magiczny efekt koncentracji, a ta forma opowiadania czy też czytania to prawdziwie teatralne doświadczenie. Gdy narrator odczytuje tekst i kolejno odkłada karty, przed widownią pojawiają się następne ilustracje utrzymujące zainteresowanie w aurze niezwykłości i magii.

Opowiadania kamishibai mogą być zarówno nowoczesne, jak i tradycyjne, a także wyrażać pedagogiczne podejście poprzez oparcie ich na takich wartościach jak współpraca, miłość, przygoda, pomoc innym, odpowiedzialność, miłość do zwierząt, wytrwałość, współczucie, samoakceptacja, hojność.

Podczas warsztatów pani Maja najpierw przedstawiła nam fascynującą historię teatru kamishibai, opowiedziała parę ciekawych historii związanych z jej pracą z teatrem. Sama technika opowiadania w teatrze nie jest wcale trudna, najważniejsze aby karty ułożone były w prawidłowej kolejności.

W trakcie warsztatów bibliotekarze uzbrojeni w kartki i kredki mieli za zadanie przygotować plansze z ilustracjami do wcześniej otrzymanych krótkich wierszyków z książki pt. „Cynamon i Trusia wierszyki od stóp do głów”, a następnie opowiedzieć je w teatrze. Jak się jednak okazało, dopasowanie kolejności plansz z prawidłowym opisem nie jest wcale takie proste.

Praca przy tworzeniu i opowiadaniu własnego teatru sprawiła nam wiele radości i pozwoliła pozytywnie naładować akumulatory. Myślę, że z nowym rokiem dołożymy wszelkich starań, żeby Teatr Kamishibai na stałe zagościł w ofercie naszych bibliotek.

Agnieszka Czekala

Klub Książki poleca

Często się zdarza, że idzie się do biblioteki po książki o znanym tytule, ale główną funkcją biblioteki (...) jest odkrywanie książek, których istnienia się nie podejrzewało, a które, jak się okazuje, są dla nas niezwykle ważne.

Umberto Eco

Tytuł: *Zapraszamy do Trójki*

Autor: Ewa Winnicka, Cezary Łazarewicz

Wydawca: Agora SA

Miejsce i rok wydania: Warszawa 2012

Zapraszamy do Trójki Ewy Winnickiej i Cezarego Łazarkiewicza została wydana z okazji jubileuszu 50-lecia działalności radiowej Trójki. Książka jest opowieścią o początkach kultowego radia i jego rozwoju.

Historia stacji – niezwykle bogata – urozmaicona anegdotami byłych i obecnych dziennikarzy, zdjęciami, wspomnieniami. Książka oparta jest na wywiadach przeprowadzonych przez autorów z redaktorami, twórcami i współpracownikami Trójki. Zawarto również zdjęcia poszczególnych osób związanych z Trójką, archiwalne radiowe dokumenty, cytaty z dyżurów telefonicznych.

Autorzy piszą sprawnie i lekko, przybliżając czytelnikom historię Trójki w niebanalny sposób. Udało im się oddać niekonwencjonalny, bardzo przyjazny charakter stacji.

Jest to obowiązkowa lektura dla Trójkowiczów.

Tytuł: *Nie wierzę w życie pozaradiowe*

Autor: Marek Niedźwiecki

Wydawca: Agora SA

Miejsce i rok wydania: Warszawa 2011

Najpiękniejszy głos polskiego radia – Marek Niedźwiecki. Pochodzi z małego miasteczka, był szkolnym prymusem. Wielbiciel poezji Haliny Poświatowskiej i australijskich win, zapalony podróżnik, obdarzony znakomitym gustem muzycznym.

Książkę *Nie wierzę w życie pozaradiowe* napisał z ogromnym



wyczuciem. Jest to wspomnienie o opowieść o życiowej pasji, jaką jest muzyka i praca w radiu. Marek Niedźwiecki bardzo ciekawie mówi o przeszłości i czasach współczesnych. Sporo miejsca poświęca – co chyba nie powinno nikogo dziwić – kultowej Liście Przebojów Programu Trzeciego. Książkę uatrakcyjniają archiwalne zdjęcia (fotografie z dzieciństwa, młodości i licznych podróży) oraz fragmenty pamiętników autora.

Marek Niedźwiecki jest fantastycznym gawędziarzem, potrafiącym przyciągnąć uwagę czytelnika. Lektura jego książki jest jak spotkanie ze znajomym, z którym można porozmawiać o ulubionej muzyce przy filiżance kawy.

Za książki i wsparcie serdecznie dziękujemy Wydawnictwu Agora oraz Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Książki dostępne w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Międzyrzeczu.

Renata Dyla
Katarzyna Terpilowska

Współpraca biblioteki z DKK

Niezwykły klimat niezwykłego radia

Listopadowe spotkanie w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki poświęcone było Radiowej Trójce. Temat był realizowany dzięki zorganizowanej przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego i Wydawnictwo Agora ogólnopolskiej akcji **Paczka literacka** – zestawem książek, które otrzymała Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Międzyrzeczu.

Historia Trójki...

rozpoczęła się 1 kwietnia 1962 roku. Pomysł stworzenia przypisuje się dziennikarzowi radiowemu, Stanisławowi Stampfłowi. Pierwszą usłyszana przez słuchaczy audycją był *Mój magnetofon*. W 1968 roku pojawił się program *MiniMax* – czyli *minimum słowa, maksimum muzyki* prowadzony przez Piotra Kaczkowskiego – jedną z największych osobowości radiowych.

Siedziba Trójki mieści się w Warszawie, przy ulicy Myśliwieckiej 3/5/7/. Stacja nadaje programy o charakterze muzycznym – rozrywkowym, audycje publicystyczne, prezentowane są również wiadomości ze

świata sztuki (literatura, teatr, wystawy, film).

Bezkonkurencyjne przeboje...

Programu Trzeciego to audycje, m.in. *Kocham pana, panie Sulku*, *Powtórka z rozrywki*, *60 minut na godzinę*, *Lista Przebojów Programu Trzeciego*, *Zapraszamy do Trójki*.

Lista Przebojów Programu Trzeciego, stworzona i prowadzona przez Marka Niedźwieckiego, sama stała się największym przebojem radiowym. Jej pierwsze wydanie odbyło się 24 kwietnia 1982 roku.

Program Trzeci...

wymyślony i prowadzony przez dziesiątki wybitnych ludzi radia wychował sobie liczną rzeszę wiernych słuchaczy. Audycje Trójki to niemal wyłącznie autorskie programy, które przygotowują największe osobowości radiowe. Trójka od lat organizuje wiele imprez plenerowych, które mają na celu nie tylko promocję stacji, ale również rozbudzanie zainteresowania sportem i kulturą. PR3 organizuje także akcje charytatywne, m.in. *Idą Święta*. Począwszy od 2000 roku, dziennikarze Trójki nagrywają

okolicznościową piosenkę z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Utwór prezentowany jest przez cały grudzień i niezmiennie ma ten sam tytuł **Przyjaciele Karpia**. Tekst piosenki pisany co roku przez kogoś innego, dzielony jest na fragmenty, które kolejno po sobie śpiewają gwiazdy Programu Trzeciego.

Od marca 2011 roku Trójka włączyła się w akcję społeczną *Adopcja po Polsku*.

Na temat radiowego klimatu...

wiele można dowiedzieć się z książek dziennikarzy Trójki, m. in. *Nienachalna z urody* Marii Czubaszek, *Nie wierzę w życie pozaradiowe* Marka Niedźwieckiego, *Pani Magdo, pani pierwszej to powiem* Magdy Jethon, *Każdy szczyt ma swój Czubaszek* Marii Czubaszek i Artura Andrusa, *Trójka z dżemem – palce liźać!* *Biografia pewnego radia* Marcina Gutowskiego. Z okazji jubileuszu – 50-lecia Trójki – wydano książkę *Zapraszamy do Trójki* Ewy Winnickiej i Cezarego Łazarewicza o historii i twórcach stacji.

Książki dostępne są w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Międzyrzeczu. Serdecznie zapraszamy do lektury.

Renata Dyla
Katarzyna Terpilowska

Świąteczna atmosfera w SP2

W Szkole Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu przedświąteczny czas obfitował w wiele ważnych wydarzeń. Jedno z nich miało miejsce w oddziałach przedszkolnych. W grupach „Poziomek” i „Muchomorków” odbyła się uroczystość pasowania na przedszkolaka. Dumne maluszki wspaniale zaprezentowały się, recytując wiersze i śpiewając piosenki. Dziecięce występy podziwiali rodzice oraz inni zaproszeni goście. Dla niektórych cztero-, pięcio- i sześciolatków było to pierwsze publiczne wystąpienie, a jednak na małej scenie czuli się zupełnie nieskrępowani, z właściwym swojemu wiekowi wdziękiem rozbawiając zgromadzoną publiczność. Mniej odważnych dzielnie

wspierały wychowawczynie – **Justyna Kaliciak** oraz **Emilia Kasprzak**. Punktem kulminacyjnym był moment pasowania maluszków na przedszkolaków przez **dyrektora Katarzynę Dymel**. Ten szczególnie czas dodatkowo uświetniły przygotowane dla dzieci niespodzianki. Kilka dni później odbyła się również wyjątkowa **sesja fotograficzna**, którą pomysłodawczyni i autorce zdjęć – **Barbarze Sieniawskiej** – pomogły przygotować wychowawczynie „Poziomek” i „Muchomorków” oraz „Biedronek” – **Małgorzata Czerwińska-Sienkowska** i „Przyrodników” – **Ewa Nestorowska**. W iście zimowej i świątecznej scenerii powstały pamiątkowe ujęcia. Dzieci doskonale czuły się przed obiektywem, dzięki czemu została uwieczniona ich radość i naturalność. Wśród pozujących pojawiły się też ulubione maskotki przedszkolaków. Tego dnia bowiem maluszki obchodziły Dzień Pluszowego Misia. To święto miało zresztą

ogromne znaczenie dla całej szkoły, ponieważ wówczas przeprowadzano w niej zbiórkę nowych pluszaków i artykułów papierniczych dla chorych dzieci przebywających w szpitalach. Akcja, do której chętnie przyłączyła się „Dwójka”, została zainicjowana przez **Fundację „Mam Marzenie”**. Rezultat podjętych działań okazał się imponujący – zebrano mnóstwo pluszowych zabawek i przyborów szkolnych. Zgromadzone przedmioty przekazano Fundacji, a prezenty szybko trafiły do dzieci, dostarczając im mnóstwo radości i odrywając od codziennych trosk. Obdarowywanie innych wpisało się w świąteczny nastrój, nieopuszczający uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły podczas przygotowań do Jarmarku Bożonarodzeniowego. Jego wspomnienie towarzyszyć będzie wszystkim jeszcze długo i na pewno tutaj powróci...



Z kociołka skwierzyńskich harcerzy

Rozpoczął się kolejny rok, wraz z nim życzę wszystkim, abyście nieśli innym swój płomień braterstwa, a Nowy Rok 2018 niech będzie wypełniony dobrymi uczynkami i wiarą w harcerskie ideały, by nie zabrakło trzasku harcerskich ognisk, zapachu sosnowych lasów i niezapomnianych przygód na szlaku.



Już tylko pozostały nam wspomnienia minionego roku. Był on wypełniony wieloma zadaniami, a wśród nich wycieczki, zloty, wędrowki na nieznanymi szlakach. Przemierzaliśmy wiele kilometrów, zachwycając się pięknem naszej ojczyzny. Również na zbiórkach zuchy i harcerze mogli podczas zabaw dowiedzieć się różnych ciekawostek. Jedną z nich było „Święto Pluszowego Misia”.

Naprawdę było to już w zeszłym roku, ale tak naprawdę to zupełnie niedawno, bo 27 listopada 2017 r. Na jednej ze zbiorów cała harcówka została wypełniona pluszowymi misiami. Każdy zuch przyniósł swoją maskotkę i musiał coś o niej opowiedzieć, dlaczego właśnie wybrał taką a nie inną i dlaczego ją lubi. Nie obyło się bez portretów nisiaaków, technika dowolna, malowanie, ysowanie lub wyklejanie. Efekt końcowy iście mistrzowski. W harcówce aż huczało, były wiosenki, gry i zabawy, a na koniec zuchenki Ala Ania, zrobiły wspólne pamiątkowe zdjęcie. Naprawdę zbiórka odbyła się troszkę później, ale wszystkie zuchy i tak wiedzą, że swoje święto pluszowy miś obchodzi 25 listopada.

Kiedy zuchy malowały swoje maskotki, harcerze z 56 DH „Grom” ze Skwierzyny organizowali również w harcówce andrzejkowy wieczór. Dawno temu „Jędrzejki” lub „Jędrzejówki”, obchodzone w wigilię św. Andrzeja, dzisiaj występują pod zmienioną nazwą jako „Andrzejki” (przypadają na noc z 29 na 30 listopada). Nazwa pochodzi od Andrzeja, opiekuna panien na wydaniu, zwłaszcza tych cnotliwych i pobożnych. Andrzej pomagał



w poznaniu imienia przyszłego męża, był również uważany za najlepszego powiernika i orędownika dziewczęcych pragnień i modlitw, dotyczących dobrego zamążpójścia i odwzajemnionej miłości. Aby uzyskać cel, panny odprawiały różne wróżby. Dzisiaj wróżby nie należą już tylko do panien, to czas bardziej na zabawę i spotkanie z przyjaciółmi, a wróżb nie uznaje się za wyrocznie przyszłości. Harcerze, wraz ze swoją drużynową drużyną Mariolą, podczas andrzejkowej zabawy również wzajemnie sobie wróżyli, ale tylko dla zabawy. I jak zawsze po dobrej zabawie był czas na pyszny poczęstunek.

Jak co roku, harcerze roznosili Betlejemskie Światelko Pokoju. Zgodnie z hasłem „*W Tobie jest światło*” dając symbol światelka przekazywali swoją dobroć, miłość, ciepłe słowa. Nim nadszedł czas i światelko zabłysło na wigilijnym stole, harcerze z 56 DH „Grom”, pomogli przy roznoszeniu paczek. Mikołajkowe podarunki przyszykowane przez OPS Skwierzyna, dotarły 8 grudnia do potrzebujących ludzi (75plus). Młodzi harcerze i harcerki wraz z ciepłym uśmiechem i dobrym słowem, jak zawsze chętni do pomocy, mimo dużej ilości paczek, stanęli na wysokości zadania, sprawiając ludziom wiele radości.

W 2017 roku członkowie Związku Drużyn Skwierzyna mogli spotkać się z przygodą i poznać ciekawe miejsca dzięki współfinansowaniu przez burmistrza Skwierzyny Lesława Hołownię projektu pt. „Poznaj swój kraj”. SERDECZNIE DZIĘKUJEMY.

Nowy Rok to czas na nowe postanowienia, zmiany i spełnienie marzeń.

Czego życzę wszystkim czytelnikom bardzo serdecznie.

*Z harcerskim pozdrowieniem
„Czuwaj”
phm. Beata Gunia*



Korczakowskie Newsy ze Skwierzyny !!!

„Stary rok, dobry rok.”, „Mija rok” - Czerwone Gitary

Kolejny rok za nami. Jesteśmy o rok starsi i mądrzejsi. Był to czas i urzliwy i spokojny, lecz warty zapamiętania i pełen miłych wspomnień. W roku 2017 Dom Dziecka może pochwalić się paroma sukcesami i okonaniem wychowanków. Dzięki ciężkiej pracy podopiecznych pod kierunkiem wychowawców „Fundacja Przyjaciółka” za dobre wyniki w nauce postanowiła przyznać stypendium naukowe Patrycji P., Natalii G. i Paulinie S. Ale nie tylko w nauce placówka może pochwalić się sukcesami.

Całoroczna praca Aleksandry W. pod czujnym okiem trenera **Łucjusza Idzikowskiego** z klubu **UKS Korona Kaława** zaowocowała nie tylko wieloma medalami, ale również pucharami: Puchar Polski w Łodzi - **I miejsce** (23.09.2017), kolejne zwycięstwo 10.10.2017r. **II miejsce** w Mistrzostwach Polski w Krotoszynie. I najważniejsze - **I miejsce** 21.10.2017r. Mistrzostwa Europy w Warszawie. Dla upodobania sobie bardzo trudną dyscyplinę sportową jaką jest sumo, odzają zapasów mających swoje korzenie w Japonii. Najmłodsze wychowanki, siostry Nikola i Oliwia, przez cały rok zrobiły duży postęp w

nauce jazdy konnej. Może kiedyś wezmą udział w prawdziwych wyścigach konnych.

W zeszłym roku ruszył również cykl spotkań pt. „**Dogonić marzenia**”. Autorem tego przedsięwzięcia była pracująca w placówce p. Ewelina W., która wraz z dyrektorką **Katarzyną Rutą** zapraszała ludzi, mogących podzielić się swoimi życiowymi sukcesami i opowiedzieć jaką drogą do nich doszli. 27 października odwiedził placówkę wokalista zespołu muzycznego „**OFFENSYWA**” - **Krzysztof Borkowski**. I jak to u muzyków bywa, uświetnił swoje spotkanie piosenkami i grą na gitarze. Do wspólnego śpiewania przyłączyła się wychowanka Ewelina S., która również próbuje swoich sił w grze na gitarze. Było wesoło, głośno, jednym słowem miło.

Kolejnym gościem Domu Dziecka w Skwierzynie był nasz





lokalny celebryta **Rafał Maślak (Mister Polski z 2014r.)**. Przesympatyczny młody człowiek, który nie dość że przywiózł prezenty, za które bardzo serdecznie wychowankowie na łamach "Powiatowej" dziękują, to przyjechał w towarzystwie swojej mamy, która przy okazji rozmów zdradzała najskrytsze sekrety młodości syna. Pan Rafał pochodzący z Gorzycy jest bardzo miłym człowiekiem. Podczas długiej rozmowy przekonywał wychowanków do zdobycia szczytów ciężką pracą i wiary w spełnienie marzeń. Nie zabrakło pamiątkowych zdjęć i selfie z wychowankami. Mamy nadzieję, że nie było to jednorazowe spotkanie. Oprócz ciekawych gości „ekranu”, dom odwiedzali darczyńcy.

6 grudnia z dużym hukiem do placówki przyjechali na motocyklach Mikołaje ze skwierzyńskiego klubu. A jak Mikołaj, to słodkie prezenty! Można było również podziwiać ich jednoślady. W ramach kolejnych niespodzianek **9 grudnia Firma Biuro Podróży „PAI” Sobolewscy z Gorzowa Wlkp.** zorganizowało wyjazd do kina i na pizzę dla mieszkańców domu dziecka, a na drugi dzień "cały dom" wyjechał z **Lubuskim Fun Clubem Lecha Poznań** na mecz Lecha Poznań z Cracovią.

Czas świąteczny to również czas niespodzianek i prezentów od wielu darczyńców znanych i anonimowych. Wszystkim w imieniu wychowanków pragnę podziękować i zadedykować wiersz napisany

Święty Mikołaj w Gorzycy

10 grudnia świetlicę w Gorzycy odwiedził św. Mikołaj, który po przywitaniu się z dziećmi oznajmił, że „przybywa z daleka i bardzo cieszy się, że je widzi”. Celem wizyty Mikołaja były oczywiście jego



imienniny, podczas których, jak powszechnie wiadomo, Mikołaj zamiast przyjmować prezenty, rozdaje je wszystkim wokół. Dostojny gość obdarował naszych milusińskich słodkimi niespodziankami. Dzieci otrzymały je w zamian za rozwiązanie i wykonanie przygotowanych wcześniej przez Mikołaja zagadek i zadań. Niestety, wszystko co dobre,



przez naszą wychowankę **Ewelinę S.**

*Aby Rok Nowy
przyniósł spokój domowy,
był lepszy niż miniony
i równie ceniony.
Samych chwil szczęśliwych
i żadnych burzliwych
marzeń spełnienia,
i do celów dążenia.
Pełno życia uroku
i miłości potoku,
życzliwości z każdej strony
i efektów pracy płony.
Zdrowia w nadmiernej ilości
i braku powodów do złości.*



Beata Gunia

szybko się kończy. Mikołaj musiał ruszyć w dalszą drogę, aby wręczyć podarki innym, niecierpliwie czekającym dzieciom. Aby zatrzymać w pamięci te miłe chwile, zebrani zrobili sobie z Mikołajem wspólne zdjęcie i zaprosili go za rok.



Grudzień to czas podarków, ale też podsumowań i życzeń. W imieniu wszystkich mieszkańców Gorzycy dziękujemy Pani Soltys Annie Cmok i Radzie Sołeckiej za aktywność i zaangażowanie w organizację życia kulturalnego w naszej miejscowości i życzymy dużo nowych pomysłów w Nowym 2018 Roku.

Justyna Furmanek

Kronika policyjna

NIELUDZKICZYN

Policjanci zatrzymali mężczyznę, który brutalnie pobił psa w Skwierzynie. 62-letni Bronisław M. tłumaczył, że zdenerwował się, bo od kilku miesięcy pies zabijał mu kury. Mężczyzna usłyszał zarzut znęcania się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem, za co grozi mu kara do trzech lat pozbawienia wolności.



Kilka dni trwały działania policjantów przy sprawie brutalnego pobicia dwuletniej suczki rasy Hasky, do którego doszło w czwartek 2 listopada w Skwierzynie. Dyżurny międzyrzeczkiej jednostki Policji został poinformowany, że przy ul. Kolejowej znaleziono rannego psa. Ranną suczką zaopiekowali się wolontariusze Stowarzyszenia Zwierzaki Niczyje i przewieźli ją do lecznicy w Gorzowie Wlkp. W lecznicy trwała walka o życie pieska, a w tym samym czasie policjanci szukali sprawcy przestępstwa oraz właściciela psa. Do działań przyłączyło się stowarzyszenie, które wyznaczyło nagrodę za udzielenie informacji dot. sprawcy pobicia oraz liczni mieszkańcy Skwierzyny i okolic, którzy wymieniali się informacjami za pomocą mediów społecznościowych, jednocześnie przekazując je do Policji. Intensywne działania przyczyniły się do zatrzymania sprawcy. Okazał się nim 62-letni mieszkaniec Skwierzyny.

Dobrą informacją jest to, że suczka powoli nabiera sił po bardzo poważnej operacji i wszystko wskazuje na to, że wróci do zdrowia.

UDERZENIE W PRZESTĘPCZOŚĆ NARKOTYKOWĄ

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu przygotowali się do działań od kilku tygodni. Przez ten okres prowadzili różnego rodzaju działania operacyjne, które miały na celu zebranie jak największej ilości informacji na temat procederu związanego z przestępczością narkotykową, do którego dochodziło na terenie powiatu międzyrzeczkiego.

Do pierwszych zatrzymań doszło 23 listopada 2017 roku. Policjanci na terenie Międzyrzecza zatrzymali do kontroli drogowej auto. Według nich jego właściciel mógł posiadać przy sobie środki odurzające. Policjanci nie pomylili się. W samochodzie zabezpieczyli



niewielkie ilości marihuany, więcej zabezpieczyli w jego mieszkaniu. Kolejne godziny i dni pracy policjantów, to kolejne zatrzymania. W efekcie działań policjanci zatrzymali 10 osób związanych z nielegalnym

procederem i zabezpieczyli ok. 90 gramów marihuany oraz u jednego z zatrzymanych broń, która zostanie przekazana do badań.

Zatrzymani to mężczyźni w wieku od 19-35 lat to mieszkańcy Międzyrzecza, Skwierzyny i powiatu świebodzińskiego. Policjanci przedstawili im łącznie kilkadziesiąt zarzutów związanych z przestępczością narkotykową, w tym między innymi posiadanie, wprowadzanie do obrotu oraz udzielanie środków odurzających w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za co może im grozić kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.



WYJĄTKOWA POLICYJNA LEKCJA

Uczniowie klas mundurowych Zespołu Szkół Technicznych w Skwierzynie w ramach zajęć odwiedzili Komisariat Policji w Skwierzynie. Każdy uczeń próbował swoich sił podczas daktyleoskopowania - okazało się, że to nie jest takie proste. Uczniowie poznali strukturę działania jednostki i nabierali umiejętności związanych z daktyleoskopowaniem, czyli pobieraniem odcisków palców. Niektórzy myśleli, że to zwykłe pieczątki, jednak przekonali się, że aby prawidłowo pobrać odciski palców, należy mieć doświadczenie i wiedzę.



To kolejna niezwykła lekcja przygotowana przez st. asp. Marcina Stańczuka. Uczniowie klas mundurowych Zespołu Szkół Technicznych w Skwierzynie razem ze swoim wykładowcą, w ramach zajęć z kryminologii, w październiku przeprowadzili oględziny miejsca zdarzenia, w którym doszło do morderstwa. Na swoją lekcję zaprosili gimnazjalistów, zachęcając ich w ten sposób do wybrania tej szkoły do dalszej edukacji oraz do wstąpienia w szeregi Policji.

asp. Justyna Łętowska



Informacje z Zespołu Szkół w Bobowicku

Uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku uczestniczyli w listopadzie w wielu ciekawych wydarzeniach:

- Pożegnanie jesieni - uczniowie z Technikum Architektury Krajobrazu wykonali prace florystyczne, których motywem przewodnim były „Jesiennie inspiracje”. W kompozycjach wykorzystali zebrane owoce i kwiaty sezonowe: hortensję, kocanki ogrodowe, miechunkę rozdętą i wiele innych. Wystawę prac można było oglądać na korytarzu szkolnym.

- 13 listopada odbyło się

podsumowanie wyników etapu szkolnego **XLII edycji Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych**, który przeprowadzono w naszej szkole w dniach 26-27 października. Uczniowie wykonali krótkie pokazy multimedialne dotyczące zadań konkursowych w poszczególnych blokach tematycznych i przedstawili je na forum szkoły.

- Z okazji Narodowego Święta Niepodległości 13 listopada odbył się apel. Odświętnie udekorowani kotylionami obejrzelśmy montaż słowno - muzyczny przedstawiający zmagania Polaków w walce o



niepodległość, który został przygotowany przez uczniów szkoły. Ponadto braliśmy udział w quizie patriotycznym, sprawdzającym naszą wiedzę z historii. Na zakończenie



zorganizowano słodki poczęstunek. Babeczki w kolorach narodowych zostały upieczone przez uczniów klasy II Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych.

- **Wystawa prac uczennicy klasy II Technikum Architektury Krajobrazu - Hanny Markiewicz.** Hania swój

talent plastyczny wykorzystuje przede wszystkim na zajęciach z przedmiotów zawodowych tworząc piękne projekty koncepcyjne oraz wizualizacje rabat, kwietników i ogrodów. Na wystawie poznaliśmy inną, artystyczną odsłonę jej twórczości. Prace poświęcone tematyce natury zostały wykonane w różnych technikach: szkic, olej na płótnie, kredki akwarelowe.

- **24 listopada uczennice klasy IV Technikum Architektury Krajobrazu: Aleksandra Budziak oraz Paulina Kasperowicz** reprezentowały ZSCKR Bobowicko w XVI edycji Konkursu Wiedzy Ekologicznej "Ekologia w trosce o nasze środowisko". Zagadnienia konkursowe dotyczyły propagowania wartości przyrodniczych, wiedzy na temat rolnictwa ekologicznego, ochrony środowiska oraz ekologii. Finał konkursu odbył się w Zachodniopomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach.

- **24 listopada w siedzibie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Zielonej Górze** odbył się kolejny etap konkursu pt.



"Bezpieczeństwo i higiena pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym". W rozgrywkach uczestniczyło 12 uczniów z trzech szkół rolniczych województwa lubuskiego. Tematyką konkursu była ochrona życia i zdrowia w procesie pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym. Naszą szkołę reprezentowali: Michał Mrozek z klasy IIIa oraz Natalia Mrozek, Weronika Filipczak i Mateusz Zawadzki - uczniowie klasy IIa. Najlepszy wynik uzyskali: **Natalia Mrozek i Mateusz Zawadzki**, którzy zajęli odpowiednio 3 i 4 miejsce.

Anna Turosz

Śmieszne święta, czyli każdy powód jest dobry do śmiechu ...

Przez długi czas pisałam w Powiatowej o dziwnych świętach. Inspiracją do tamtego cyklu były rozmowy ze znajomymi, którzy zastanawiali się czy w kalendarzu są podkreślone i obecne takie dni jak Dzień Konia, Pocałunku itp. Zauważyłam, że ludziom takie dziwy są potrzebne, żeby pożartować, pośmiać się, a czasami dostrzec coś, co niedostrzegalnym gołym okiem. Pisałam więc o takich zabawnych dniach i dostawałam sygnały, że to fajna i pożyteczna zabawa. Opinie czytelników zadecydowały, że wracam do cyklu, trochę sentymentalnie, trochę z innego punktu widzenia, ale z tym samym zamiarem - pragnę wywołać uśmiech na ich twarzach.

Zaczynamy więc...

1 stycznia mamy Świątowy Dzień Kaca – nie wiem, czy to śmieszne, czy wręcz przeciwnie, bo przecież kac to ciężka dolegliwość, która zwala nas z nóg. Jeśli jednak uda nam się te nogi podnieść, to zazwyczaj ponoszą nas do WC, gdzie w bólach i mękach pozbywać się będziemy resztek sylwestrowych napojów. Uśmiechać się chyba nie będziemy, bo ból głowy bywa nieznosny, a wszelki najmniejszy hałas wywołuje szal bezsilności. Musimy jakoś ten dzień przeżyć...

4 stycznia mają swoje święto miłośnicy znaczków, bo to Dzień Filatelisty. Pewne jest jedno, że nie będą oni cierpieć na ból głowy i torsję jak ci, których udziałem był Dzień Kaca. Filatelistów mogą jedynie boleć

oczka od oglądania tych przecież niezbyt dużych znaczków, którymi się tak pasjonują.

Dwa dni później, **6 stycznia**, mogą spotkać się razem ci, którzy wyleczyli już kaca z tymi, którzy naoglądali się znaczków aby wspólnie obchodzić Świątowy Dzień Pocałunku. Mogą cmokać się w rączki lub w policzki jak Francuzi, ale chcąc udawać romantycznych Francuzów muszą wcześniej posiadać wiedzę o ilości tych pocałunków, żeby nie popełnić faux pas. Inne pocałunki nie wchodzi w grę, bo to niemoralne i grozi karą.

Myślę, że **7 stycznia** to śmieszne święto nas wszystkich, bo to Dzień Dziwaka. Każdy z nas ma w sobie coś, co dla innych jest niezrozumiałe i oceniane jako dziwne. Czyż nie jest dziwakiem ten, kto stosuje milion różnych diet i sam do końca nie wie, po co to robi? Dla nas może jest dziwakiem, a dla siebie samego geniuszem dietetycznym. Czy dziwakiem jest ktoś, kto lubi samotność i zacisze swojego domu, a niechętnie udziela się w życiu społecznym? Cóż, bądźmy dziwakami jakimi chcemy być, zachowując jednak pewne ogólne normy życia społecznego.

Opuśćmy sobie uczestnictwo w Świątce Sprzątania Biurka (**8.01**), bo przecież nie jesteśmy aż takimi dziwakami, żeby sprzątać jakieś papierzyska, kartki czy karteczki. Biurko to nie muzeum...

Podoba mi się Dzień Pikantnych Potraw przypadający na **16 stycznia**. Uwielbiam wszystko, co pali, piecze i powoduje chwilowy bezdech. Takie moje

dziwactwo i hobby. Ten dzień łączy w sobie elementy Dnia Kaca, no bo jak piecze w przyletku od nadmiaru pieprzu to trzeba zapić – wodą oczywiście, ale jej nadmiar też może zaszkodzić; Dnia Pocałunku – bo mając spalone usta możemy co najwyżej przesłać pocałunek w powietrzu; no i Dnia Dziwaka, bo przecież tylko tacy pieprzą, paprykują i solą... bez umiaru.

Wyrosłam już dawno z różnych przytulank, misiów i bajek, ale na szczęście moja kochana wnuczka zasypia jeszcze z jakimś misiem i z zaciekawieniem czyta książki, więc możemy obchodzić Dzień Kubusia Puchatka (**18 stycznia**) mając nadzieję, że nasze rozumy są trochę większe od tego, który był cechą sympatycznego misia. Jak będziemy obchodzić ten dzień? Na przykład w ramach tych obchodów można zrobić porządek w pudle z bajkami i misiami. U nas będzie luźniej, a inne dzieci się ucieszą.

Styczeń kończymy **Dniem bez Opakowań Foliowych**. Święto to przypada na **23** dnia tego miesiąca. Pisząc o tym dniu mam mieszane uczucia, gdyż z jednej strony miliony ludzi na świecie nie używają już foliowych reklamówek i opakowań, ale inni też w znacznej liczbowo sile nie potrafią rozstać się z folią. Nie wiem, może lubią jej szelest i zapach, a może są skacowanymi dziwakami mniejszymi od Kubusia Puchatka. Nie wiem, nie mnie to oceniać, ja nie będę celebrować tego śmiesznego święta ...

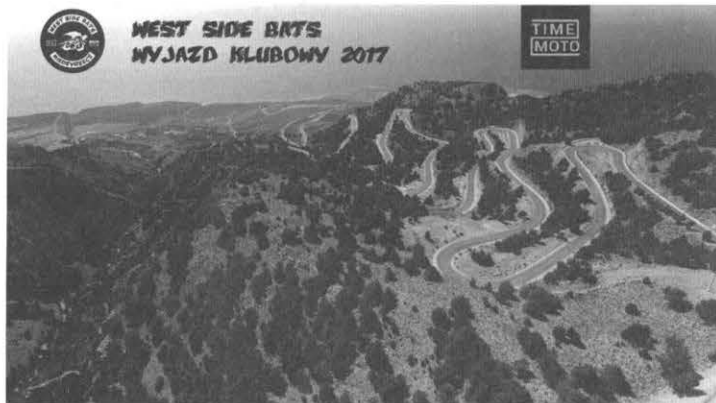
Mariola Solecka

INFORMACJE - WEST SIDE BATS



Jak nie zakończyć sezonu motocyklowego, kiedy za oknem zimno i pada?

Rozpoczął się sezon zimowy, w trakcie którego podróżowanie motocyklem jest nie do końca bezpieczne a czasami niemożliwe. West Side Bats znaleźli na to sposób, wystarczyło polecieć w jakieś fajne

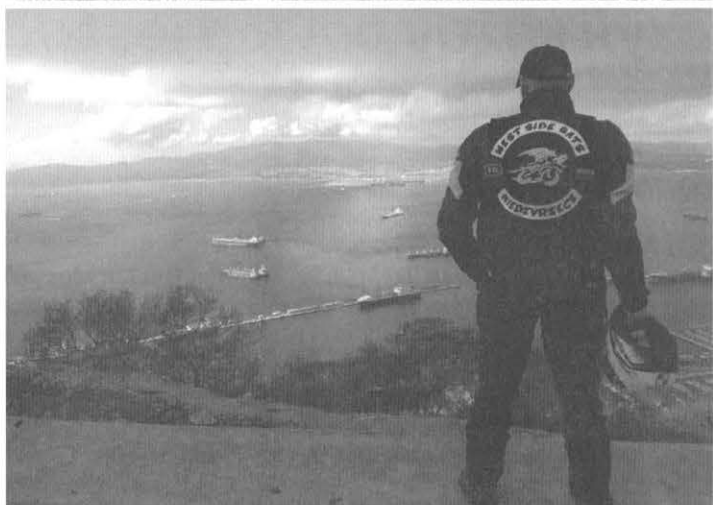


miejsce. Postanowiliśmy na początku grudnia obrać kierunek na południe Hiszpanii, a dokładnie na wybrzeże Costa del Sol, które po polsku można przetłumaczyć jako "Słoneczne Wybrzeże". Region słynie z tego, że można liczyć tu na 325 słonecznych dni w roku i gwarancję tras górskich jak i równinnych nadmorskich. Cóż więcej może oczekiwać motocyklista wybierając wymarzone miejsce, by jeździć motocyklem w grudniu? Do pełni szczęścia potrzebowaliśmy na miejscu motocykli i przewodnika, co zapewnił nam profesjonalny Zespół z Time2Moto. Nasza wyprawa po świetnych motocyklowych trasach przebiegających przez hiszpańskie góry i zjawiskowe wybrzeże Costa del Sol, okazała się niezapomnianą przygodą życia, która odkryła przed nami nowe oblicze motocyklowych podróży.

Organizatorzy dbali o każdy szczegół naszej wyprawy, każdy



dzień to inna trasa, a szczególnie w naszej pamięci pozostanie kultowa trasa motocyklowa nr A-397, która dostarczyła nam niesamowitych wrażeń po pokonaniu ponad 300 górskich zakrętów i smacznej kawy w obowiązkowej dla każdego motocyklisty knajpce Venta El Madroño. Nasz cel wyprawy został w 100% spełniony. Był objazd wzdłuż wybrzeża Costa del Sol, Gibraltaru i wspaniały widok z najbardziej wysuniętego południowego punktu Europy na kontynent afrykański, cudowne miasto Malaga, Marabella oraz kręte drogi i iberyjskie słońce w górach Sierra Nevada, a także profesjonalne doskonalenie techniki jazdy przez doświadczonych instruktorów - i to wszystko z motocyklowej perspektywy.



Nasze marzenia o niekończącym się sezonie motocyklowym zostały spełnione. Było słońce, motocykle, wspaniałe trasy, świetna mikołajkowa atmosfera i wspaniali ludzie. Przeżyliśmy rewelacyjną motocyklową przygodę życia, która pozostanie na zawsze w naszej pamięci i jesteśmy przekonani, że to wszystko powtórzymy dzięki profesjonalnej ekipie z Time2Moto, której serdecznie dziękujemy za organizację wyprawy naszego życia. Na podstawie naszych doświadczeń możemy stwierdzić, że Hiszpania to prawdziwy raj dla motocyklistów, do którego na pewno niebawem wrócimy.



Z pozdrowieniami
Sławomir Nowak
Klub Motocyklowy
WEST SIDE BATS

Klubowiczom i sympatykom
motocyklowego sportu
udanego sezonu i szerokiej,
bezpiecznej drogi w 2018 roku



życzy WEST SIDE BATS

LOKALE DO WYNAJĘCIA

NA BIURA LUB GABINETY

HALA WIDOWISKOWO - SPORTOWA
Międzyrzecz os. Kasztelańskie 8A



lokal ok. 24m² już od 264 zł netto / m-c

11 zł netto / m²



95 742 73 80



Pozostało już tylko 5 lokali

ul. Poznańska 16A
66-300 Międzyrzecz
tel. 95 741 27 16
e-mail:
utraczyk@poczta.onet.pl

STIHL®



pilarki i kosy spalnowe, opryskiwacze plecakowe, myjki wysokociśnieniowe, przecinarki do betonu, odkurzacze przemysłowe, dmuchawy ręczne i plecakowe, zmiatarki



kosiarki spalinowe i elektryczne, kosiarki samojezdne, glebogryzarki, wertykulatory

#WIELKIBALSPORTU



#ŁĄCZYNASORZEL

**MKS Orzeł Międzyrzecz
i Restauracja KASYNO**

zapraszają na

**II WIELKI BAL
SPORTU**

pod Patronatem Burmistrza Międzyrzecza

w Restauracji KASYNO

27 stycznia 2018

PATRONAT MEDIALNY BALU: POWIATOWA

Koszt: **290 zł od PARY** / 150 zł od OSOBY

WEJŚCIÓWKI DO NABYCIA W RESTAURACJI KASYNO



Gmina
Międzyrzecz

POWIATOWA



RESTAURACJA
KASYNO



ŁĄCZYNASORZEL



G2 reklamy

Usługi Fryzjerskie
 Jagoda Leśkiewicz
 tel. 508 357 514
 Dojazd do domu klienta!

- *Strzyżenie
- *Farbowanie
- *Nieinwazyjne przedłużanie i zagęszczanie włosów
- *Stylizacja
- *Fryzury okolicznościowe



Jubiler

M.D. SZYMAŃSCY

OBRĄCZKI ŚLUBNE od 650 zł/PARA



- » Profesjonalne grawerowanie
- » Naprawa biżuterii (przez mistrza złotnictwa)
- » Wymiana biżuterii złotej i srebrnej
- » Bony upominkowe

Międzyrzecz
 ul. 30 Stycznia 6
 tel. 95 742 25 04
 pn.-pt. 9:30 - 17:30
 sob. 10:00 - 13:00



Cyfrowe Studio Video
 Roman Sulkowski

Filmowanie wesel oraz innych uroczystości.

602 337 017
 rsvideo@tlen.pl
 filmy29.pl

DVD Blu-ray Disc

VHS- Video8- HI 8- MiniDV

Przegramy
 Twoje filmy
 na płyty DVD i pendrive
 tel. 602 337 017

MI CH MARCOLOR

fotografia KODAK EXPRESS



Zdjęcia ślubne, dowodowe, reklamowe, portretowe i jakie tylko chcesz !!!
 Retusz starych zdjęć, nagrywanie na CD.
 Obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych.
 Odzyskiwanie danych z kart pamięci.

RAMKI- NAJWIĘKSZY WYBÓR

66-300 Międzyrzecz ul. Wesola 7
 www.marcolor.pl

tel. 95 741 24 00

**Przedsiębiorstwo Robót
Instalacyjno - Montażowych Spółka z.o.o.**
w Międzyrzeczu ul. Reymonta 7;

wydzierżawi:

pomieszczenia magazynowo - handlowe o pow. 300 m², biurowo - handlowe o pow. 300 m², wiatę magazynową o pow. 500 m², place składowe oraz 6 lokali mieszkalnych o pow. 29, 57, 63, 68 m² (dwa-trzy pokoje - parter I i II piętro).

sprzeda po obniżonych cenach:

- kocioł olejowy MB/MW - 32 kW (kompletny - nowy).
- materiały branży elektrycznej.
- materiały branży sanitarnej.
- maszyny krawieckie (używane)

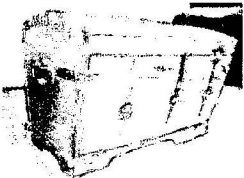
zatrudni:

- pracownika na stanowisku księgowej; (również emeryta, renciście).
- pracownika do zarządu spółki.
- konserwatora (emeryt, rencista)

wymagania dla pracowników umysłowych:

- wykształcenie kierunkowe;
- trzyletni staż na stanowiskach kierowniczych;
- dobra znajomość obsługi komputera;
- zdolność planowania i organizacji swojej pracy.

Kontakt: tel/fax (95) 741-16-55



ANTYKI RENOWACJA

SKUPI SPRZEDAŻ

Naszą ofertę kierujemy do wszystkich, którzy poszukują nowych i niespotykanych zmian, rozwiązań w wyposażeniu wnętrz. Przywracamy świetność starym meblom, zachowując ich pierwotne kształty i niepowtarzalny charakter.

Wszystkie prace restauratorskie wykonujemy we własnej pracowni. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu, jak również warunkom warsztatowym, gwarantujemy najwyższą jakość naszych usług.

KONTAKT:

0603365989

Wyszanowo 40

0603365990

66 - 300

Międzyrzecz

ZAPRASZAMY

Usługi Serwisowo Instalacyjne "USIPOL" Bogusław Babuła

- montaż, uruchamianie, przeglądy okresowe, naprawy, kotłów gazowych firmy **VIESSMANN**
- serwis kotłów gazowych firmy Unical Dua
- serwis kotłów olejowych
- okresowe przeglądy instalacji gazowych
- instalacje CO, sanitarne i gazowe
- montaż kominków z płaszczem wodnym

tel. **608 36 56 02**

STANISŁAW KLISOWSKI specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.
Zabiegi operacyjne w narkozie.
Badanie słuchu audiometryczne.

12 i 26.01.2018r.

Międzyrzecz, os. Centrum 3 przy aptecę
"Aspirynka" (wejście od strony osiedla)

Rejestracja telefoniczna: **608 802 553**

GABINET STOMATOLOGICZNY



lek. dent. Magdalena Sobkowicz-Jarmolińska

ul. Świerczewskiego 11/15A
(I piętro - nad sklepem Rossmann)

Rejestracja tel. 510 252 172

**NOWOCZESNE KOMPUTEROWE
ZNIECZULANIE ZĘBÓW**

„Darz Bór” cz. 20

Hej ho! hej ho, na polowanko by się szło ...

Właśnie rozpoczyna się 2018 rok, który dla myśliwych naszego powiatu oznacza kolejny okres dbania o utrzymanie właściwego ekosystemu w naszych lasach i polach, gdzie bytuje zwierzyna łowna. Zadanie to spoczywa na poszczególnych Zarządach KŁ, które na bieżąco muszą reagować na powstałe sytuacje i poprzez swoje decyzje wydawać polecenia i zalecenia dla myśliwych. Na szczęście dotychczas nie mieliśmy w naszym powiecie zachorowań wśród dzików na ASF czyli afrykański pomór świń, który rozprzestrzenił się dosyć szybko z kierunku wschodniego ku zachodowi. Dotyka oczywiście to także świń gospodarskich, ale wielu znawców tematu uważa, że do rozprzestrzeniania się tej choroby w znacznym stopniu przyczyniają się dziki, gdyż one właśnie żyjąc na wolności i swobodnie się przemieszczając mogą przyczynić się do rozwoju choroby. Jedną z metod ograniczenia rozprzestrzeniania się dzików jest zmniejszenie ich populacji poprzez dodatkowy odstrzał sanitarny. Społecznie jest to różnie oceniane w sytuacji, gdy nie ma u nas chorób - oczywiście negatywnie, ale gdy ognisko się pojawia, winą obarcza się decydentów, a także m.in. myśliwych, że za mało eliminują dzików, które zagrażają zwierzętom gospodarskim i powodują szkody. Wcześniej dwaj „dzielni” ministrowie od rolnictwa i środowiska przeprowadzali na terytorium kraju liczenie zwierząt, w tym dzików. Ja nie znam innych wyników inwentaryzacji oprócz tych, w których uczestniczyłem – było ich niewiele, ale dziki to przebiegłe zwierzęta i potrafiły się nieźle skryć przed rachmistrzami.

W minionym już roku moje Koło Łowieckie „Rogacz” Międzyrzecz obchodziło 70. rocznicę powstania, co świadczy o dużym zaangażowaniu członków i sprawnej organizacji zarządzania przez kolejne zarządy. Świadczy o tym także fakt, że pomimo różnego rodzaju nagonek i niesłusznych ocen środowiska łowieckiego, sukcesywnie do KŁ wstępuje wielu nowych członków, którzy po odbyciu rocznych stażów i poznaniu specyfiki tego zamyłowania, podejmują świadomą decyzję.

W minionym roku zaobserwowaliśmy, że zagościły u nas wilki, które w dość szybkim tempie rozmnażają się i stanowią już zagrożenie dla innych zwierząt. Najczęściej

ofiarami padają sarny, daniele, a także dziki. Oprócz myśliwych nie słychać żadnych protestów ze strony obrońców przyrody, że wilków lokalnie jest już za dużo. Dopóki wilki mogą zdobywać

pokarm wśród dziko żyjącej zwierzyny i nie są głodne, nie stanowią zagrożenia dla ludzi, ale nie można wykluczyć ataku na biegające wolno psy towarzyszące spacerowiczom lub osobom przebywającym w głębokim lesie. Wilki w Polsce są prawnie chronione i myśliwi do nich nie strzelają, a że naturalnych przeciwników nie mają, to można powiedzieć, że są królami zwierząt na naszym obszarze. Do zwierząt prawnie chronionych zaliczamy także bobry, które również szybko się rozmnożyły na terenach wokół cieków czy zbiorników wodnych i dla właścicieli tych terenów są już dużymi szkodnikami drzewostanu, ale pozostała część społeczeństwa uważa, że skoro to ich nie dotyczy, to niech sobie zwierzęta żyją w spokoju. Władze województwa zauważyły problem niszczyielskiej działalności bobrów i zezwoliły ze specjalnymi pozwoleniami na odstrzelenie pewnej ich liczby w zależności od nasilenia szkód. Myśliwi nie garną się jednak do ich selekcji chociażby ze względu na brak społecznego poparcia i zrozumienia, że tak po prostu trzeba. Tradycja łowiectwa jest bardzo długa i nadal kontynuowana z pewnymi modyfikacjami i chodzi tu o to, aby polityka i wszechwiedzący ludzie nie wtrącali się w tworzenie gospodarczego utrzymywania łowisk przez poszczególne Koła Łowieckie.

W podsumowaniu minionego roku nie możemy zapominać o zasługach naszych koleżanek i kolegów, którzy odeszli do „krajiny wiecznych łowów”.

W łowiectwie rok gospodarczy kończy się wraz z upływem I kwartału nowego roku, ale kalendarzowy 2018 r. już jest i z tej okazji naszym czytelnikom, koleżankom i kolegom myśliwym życzę wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia i szczęścia w życiu osobistym jak również i w zdobywaniu pożytków, którymi bór nas obdarzy.

Darz Bór
Zbigniew Melnik KŁ „Rogacz”



SŁOWNICZEK ŁOWIECKI *(21)

201. **zagniazdowniki** – ptaki, których piskłeta krótko po wykluciu z jaj opuszczają gniazdo i rozpoczynają samodzielnie zdobywać pokarm;
202. **zające** – rodzina ssaków, w Polsce występują szaraki, bielaki i króliki;
203. **zaleganie** – położenie zwierzyny grubej podczas odpoczynku;
204. **zarzynać** – tak się mówi o wilku zabijającym swoją ofiarę;
205. **zatrop** – miejsce w pobliżu tropu wejściowego;
206. **zbarczyć** – postrzelić ptaka w skrzydło;
207. **zew** – jelenia byka podczas rykowiska;
208. **zwierzyna czarna** – tak się mówi na dziki;
209. **zwierzyna drobna** – to: lisy, zające, borsuki, jenoty,

kuny, norki amerykańskie, szopy pracze, wydry, piżmaki, tchórze, wiewiórki oraz wszystkie ptaki łowne z wyjątkiem dropia;

210. **zwierzyna gruba** – łosie, jelenie, daniele, muflony, sarny, rysie, wilki, dziki i dropie;

211. **zwietryć** – o zwierzynie łownej lub psie myśliwskim, który wyczuwa woń człowieka lub zwierzyny.

To ostatnia prezentacja specyficznego nazewnictwa określonych przedmiotów, czynności czy zachowań w środowisku międzyrzecznych myśliwych, którą prezentowałem Państwu w naszym miesięczniku, a za zainteresowanie tematyką łowiecką bardzo dziękuję.

* określenia na podstawie literatury łowieckiej

Zbigniew Melnik



KINO MIEDZYRZECKIEGO OŚRODKA KULTURY REPERTUAR NA STYCZEŃ 2018 r.

01.01.2018r.

GODZ. 15.00 „MAGICZNA ZIMA MUMINKÓW” 2D DUBBING FINLANDIA/POLSKA ANIMACJA B/O 80 MIN.

GODZ. 17.00 „NAJLEPSZY” POLSKA BIOGRAFICZNY/DRAMAT/SPORTOWY 15 LAT 110 MIN.

02,03,04.01.2018 r.

GODZ. 17.00 „MAGICZNA ZIMA MUMINKÓW” 2D DUBBING FINLANDIA/POLSKA ANIMACJA B/O 80 MIN.

GODZ. 19.00 „NAJLEPSZY” POLSKA BIOGRAFICZNY/DRAMAT/SPORTOWY 15 LAT 110 MIN.

05,06,07,10,11.01.2018 r.

GODZ. 16.30 „GWIEZDNE WOJNY: OSTATNI JEDI” 3D DUBBING USA PRZYGODOWY/SCI-FI 10 LAT 150 MIN.

GODZ. 19.30 „GWIEZDNE WOJNY: OSTATNI JEDI” 3D NAPISY USA PRZYGODOWY/SCI-FI 10 LAT 150 MIN.

12,13.01.2018 r.

GODZ. 17.00 „COCO” 3D DUBBING USA ANIMACJA/FAMILIJNY B/O 109 MIN.

GODZ. 19.00 „GWIEZDNE WOJNY: OSTATNI JEDI” 2D NAPISY USA PRZYGODOWY/SCI-FI 10 LAT 150 MIN.

14.01.2018 r.

GODZ. 20.00 „GWIEZDNE WOJNY: OSTATNI JEDI” 2D NAPISY USA PRZYGODOWY/SCI-FI 10 LAT 150 MIN.

14.01.2018r. PORANEK MALUCHA BILET – 15 ZŁ

GODZ. 12.00 „COCO” 2D DUBBING USA ANIMACJA/FAMILIJNY B/O 109 MIN.

17,18.01.2018 r.

GODZ. 17.00 „COCO” 3D DUBBING USA ANIMACJA/FAMILIJNY B/O 109 MIN.

GODZ. 19.00 „GWIEZDNE WOJNY: OSTATNI JEDI” 2D NAPISY USA PRZYGODOWY/SCI-FI 10 LAT 150 MIN.

18.01.2018 r. PROMOCYJNA CENA BILETU – 14 zł /kasa kina MOK OD GODZ. 9.00/

GODZ.10.00 „CICHA NOC” POLSKA DRAMAT 15 LAT 97 MIN.



19,20,21.01.2018 r.

GODZ. 17.00 „NA KARUZELI ŻYCIA” 2D NAPISY USA DRAMAT 15 LAT 101 MIN.

GODZ. 19.15 „GOTOWI NA WSZYSTKO.EXTERMINATOR” POLSKA KOMEDIA 15 LAT 105 MIN.

24,25.01.2018 r.

GODZ. 17.00 „NAJLEPSZY” POLSKA BIOGRAFICZNY/DRAMAT/SPORTOWY 15 LAT 110 MIN.

GODZ. 19.15 „GOTOWI NA WSZYSTKO.EXTERMINATOR” POLSKA KOMEDIA 15 LAT 105 MIN.

26,28.01.2018 r.

GODZ. 15.00 „PADDINGTON 2” 2D DUBBING FRANCJA/WLK.BRYTANIA FAMILIJNY/PRZYGODOWY B/O 103 MIN.

GODZ. 17.00 „PODATEK OD MIŁOŚCI” PREMIERA POLSKA KOMEDIA ROMANTYCZNA 15 LAT 113 MIN.

GODZ. 19.30 „PODATEK OD MIŁOŚCI” PREMIERA POLSKA KOMEDIA ROMANTYCZNA 15 LAT 113 MIN.

27.01.2018 r.

GODZ. 19.00 „PODATEK OD MIŁOŚCI” PREMIERA POLSKA KOMEDIA ROMANTYCZNA 15 LAT 113 MIN.

31.01.2018 r. i 01.02.2018 r.

GODZ. 17.00 „PADDINGTON 2” 2D DUBBING FRANCJA/WLK.BRYTANIA FAMILIJNY/PRZYGODOWY B/O 103 MIN.

GODZ. 19.00 „PODATEK OD MIŁOŚCI” PREMIERA POLSKA KOMEDIA ROMANTYCZNA 15 LAT 113 MIN.

Repertuar kina MOK oraz zakup biletów on-line na naszej stronie internetowej: www.mokmiedzyrzecz.pl
Informacje dotyczące kina MOK pod telefonem: 95/7411802 w. 213 lub kasa kina 95/7411802 w. 111

ZAPRASZAMY

Międzyrzecki Ośrodek Kultury

MOK zaprasza

Spektakl „SCENARIUSZ DLA TRZECH AKTORÓW”

DATA: 22.01.2018 r., GODZ: 18:00, sala kinowo-widowiskowa MOK

BILETY: 80 zł (do kupienia w kasie MOK)
OPIS: Niezapomniany seans zbudowany na doskonałym tekście Bogusława Schaeffera oraz dowcipna gra prowadzona przez wybitnych aktorów z inteligentnym widzom. To widowisko wypełnione improwizacjami znakomitych ludzi teatru, którzy prowadzą błyskotliwą, ciętą, a czasem wręcz zajadłą dyskusję o świecie sztuki i swoim w nim miejscu. Mistrzowskie trio: Jan Peszek wraz z Mikołajem i Andrzejem Grabowskimi, zdradzając nieco ze swej prywatności, przeniosą Państwa w niepowtarzalną przestrzeń zwirowanej teatralnej próby, "teatru w teatrze", na pograniczu absurdu i rzeczywistości. Widowisko to gwarancja naprawdę przedniej zabawy, autentycznej, z nerwem i prowokującej do oczyszczającego śmiechu.

ZAPOWIEDŹ

KONCERT WIEDEŃSKI

DATA: 21.04.2018 r., GODZ: 18:00, sala kinowo-widowiskowa MOK

BILETY: 75 zł (do kupienia w kasie MOK)
Podczas gali usłyszą Państwo obdarzonych wspaniałymi głosami solistów operowych. Towarzyszyć im będą wybitni, polscy kameraliści

młodego pokolenia, występujący na co dzień z najlepszymi orkiestrami i dyrygentami w Polsce i Europie. Tej gali nie można przegapić, na scenie pojawiają się laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych, wirtuozi skrzypiec, fortepianu, wspaniali soliści polskiej estrady. Zabrzmią największe przeboje króla walca - Johanna Straussa, nie zabraknie także popisowych arii z najszlachetniejszych operetek "Zemsta nietoperza", "Baron cygański", "Wesoła wdówka", "Księżniczka czardasza" oraz "Kraina uśmiechu". Koncert programowo nawiązywał będzie do tradycyjnych gali i noworocznych koncertów odbywających się w Wiedniu.

95 741 18 02, tel., 504 091 909 - GRUPY (POWYŻEJ 10 OS.)
bilety online: www.ebilet.pl oraz w sieciach: Empik, Saturn, Księgarniach PWN, Sklepach Muzycznych Riff

ZAPOWIEDŹ

ANIMRU MRU

DATA: 12.04.2018 r., GODZ: 17:30, sala kinowo-widowiskowa MOK

BILETY: 75 zł (do kupienia w kasie MOK)

Do kwietnia co prawda jeszcze trochę czasu, ale fajne wydarzenia lubimy promować z wyprzedzeniem, zwłaszcza występy tak kultowych artystów. Historia kabaretu ANI MRU-MRU nie jest długa, bo kabaret nie jest aż taki stary. Powstał we wrześniu 1999 roku. Skład: Marcin Wójcik, Michał Wójcik oraz Waldemar Wilkołek. To jak? Jesteście Państwo zainteresowani? Bilety dostępne są w kasie MOK lub online w zakładce KupBilet na www.mokmiedzyrzecz.pl

HOROSKOP ATYDE NA STYCZEŃ

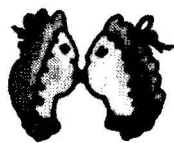
Baran (21.03 - 19.04) To będzie ważny miesiąc. Wenus pobudzi do działania szare komórki i zapewni motywację do pracy. Walka o sławę może się opłacić. Jeśli odpowiednio mocno przyłożysz się do obowiązków, możesz liczyć na uznanie szefa, a nawet na podwyżkę. Odpowiedzi na trudne pytania szukaj najlepiej z partnerem, choć Saturn będzie mnożył między wami nieporozumienia. Ulokuj swoje fundusze oraz energię w czymś zupełnie nowym, co będziesz mógł zacząć od zera.



Byk (20.04 - 20.05) Początek roku Byki rozpoczną wraz z Merkurem, co pozwoli im spojrzeć szerzej na otaczający świat. Łatwiejsze stanie się dostrzeżenie ukrytych znaczeń i przekazów, które mogą zamienić się na pieniądze. Jowisz pomoże w komunikacji z dalszą rodziną, co będzie mieć dobry wpływ na rozwiązanie codziennych problemów. Warto poświęcić czas wolny na naukę nowych rzeczy i poszerzenie wiedzy. Słuchaj swojej intuicji, masz szansę oderwać się od codziennego życia i osiągnąć coś wyjątkowego.



Bliźnięta (21.05 - 21.06) Dbałość o szczegóły i chęć niesienia pomocy na długo przykuje Bliźniaki do biurka. W styczniu może być dość krucho ze zdrowiem, dlatego warto zrobić sobie badania profilaktyczne i zadbać o zdrową dietę oraz odpowiednią ilość ruchu. Mars pomoże rozwiązać problemy rodzinne, w szczególności złagodzi konflikt z ojcem. Uważaj Bliźniaku co mówisz partnerowi, tajemnice mogą wyjść na jaw, co może skończyć się niemałą kłótnią. Daj się rozpieścić swojemu partnerowi - jeżeli mu na Tobie zależy, powinien o Ciebie zadbać.



Rak (22.06 - 22.07) Styczeń będzie stał pod znakiem nauki. To za sprawą Jowisza otworzycie się w pełni na przyswajanie dużych ilości informacji. Domowe zacisze pozwoli się odciąć od problemów i uspokoić. Wykorzystajcie ten miesiąc na pracę nad sobą, rozwój osobisty i zadbanie o ciało. Od razu lepiej się poczujesz, gdy spędzisz kilka godzin na masażach albo u kosmetyczki. Jowisz pomoże też w grach hazardowych, to dobry moment na kupienie losu lotto.



Lew (23.07 - 22.08) Mars w styczniu będzie katalizatorem do wyeliminowania z Twojego życia wszystkich problemów. W dużej mierze wiązać się to będzie ze stanem posiadania. Możesz liczyć, że unormuje się Twoja sprawa kredytowa, mogą pojawić się nowe źródła gotówki, które znacząco zmienią Twoją sytuację finansową. Uważaj, bo Merkury może popchnąć do ryzykownych działań, które wyciągną Cię z domu. Kilka imprez i nieprzespanych nocy pomogą Ci odnaleźć dawno zaginione szczęście. Potrzebujesz poczuć się znowu młodo.



Panna (23.08 - 22.09) Saturn może sprawić, że szybko pomyślisz o wyprowadzce od rodziców i wspólnym rozpoczęciu życia z partnerem. Uważaj podczas miłosnych igraszek, mogą skończyć się niechcianą ciążą. Sprawy majątkowe będą na pierwszym planie tematów do kłótni. Dobrze będziesz czuła się wśród osób interesujących się sztuką i malarstwem. Może sama coś namalujesz? Nie przejmuj się, zaufaj sobie i wydobądź to, co najpiękniejsze ze swojego wnętrza.



Waga (23.09 - 22.10) Wenus może przynieść wiele wiadomości, które mogą zmienić codzienność. Może się okazać, że przetrzymujesz na strychu wiele wartą pamiątkę rodzinną. Przygotuj się na finansowe niespodzianki, które zachwieją Twoją codziennością. Wystaw przetrzymywane starocie na allegro, być może nawet nie zdajesz sobie sprawy, jakie skarby przetrzymujesz w domu. Możesz liczyć na dobre podpowiedzi od intuicji, która pozwoli Ci zabłysnąć bystrością i ciekawymi pomysłami w pracy.



Skorpion (23.10 - 21.11) W styczniu warto na chwilę się zatrzymać, spojrzeć w lustro i zrobić bilans zysków i strat. Zastanów się czy dostajesz od życia wszystko to, co Ci jest potrzebne do szczęścia. Możesz potrzebować w tym miesiącu odrobiny więcej samotności. Poukładaj wszystkie swoje sprawy, imprezy zostaw na później, lepiej będziesz czuła się w domu z książką, albo przed telewizorem. Warto wybrać się na romantyczną kolację z partnerem, Twoje kubki smakowe będą podatne na nowe smaki, rozkosz z jedzenia odczujesz ze zdwojoną siłą.



Strzelec (22.11 - 21.12) Uran może sprawić, że poczujesz się dość niestabilnie emocjonalnie. Szczególnie trudne mogą być w tym miesiącu chwile z partnerem. Podchodząc zbyt emocjonalnie do codziennych problemów, możesz go od siebie odstraszyć. Postaraj się kontrolować. Uważaj na wszystkie wydatki, pożyczone pieniądze mogą przysporzyć Ci wiele kłopotów. W drugiej połowie stycznia łatwiej będzie się wam dogadać, a problemy najlepiej rozwiązywać będziecie w łóżku.



Koziorożec (22.12 - 19.01) Ten pierwszy miesiąc roku zapowiada się bardzo intensywnie i może nieźle namieszać we wszystkich dziedzinach Twojego życia! Wenus w Twoim znaku pomoże Ci dostosować Twoje pragnienia do działania. Twoje życie rodzinne będzie spokojniejsze, będziesz mógł zastanowić się spokojnie nad swoimi pragnieniami we wszystkich dziedzinach życia. Być może czas, by zrezygnować z niektórych zbyt niewiarygodnych projektów albo takich, które nie odpowiadają już Twoim potrzebom!



Wodnik (20.01 - 18.02) Na początku miesiąca szybko pozbędziesz się wszystkich przeszkód i problemów. Merkury poda Ci na tacy idealne rozwiązania. Mogą wyjść na jaw nowe fakty dotyczące Twojego zdrowia, warto pomyśleć o zrobieniu gruntownych badań. Warto też pomyśleć o zakupie mieszkania, albo o nowych meblach czy sprzęcie RTV. Poszalejcie trochę w zakupowym szale. Pod koniec miesiąca zorganizuj małe przyjęcie dla przyjaciół. Wspólny czas przywróci Ci chęć do życia.



Ryby (19.02 - 20.03) Styczeń stanie pod znakiem dalekich podróży. Neptun towarzyszyć będzie również ciekawym znajomościom i romansom w podróży. Możesz też poznać wiele interesujących osób, a Wenus może pomóc Ci odnaleźć miłość Twojego życia. W drugiej połowie miesiąca powinnaś skupić się w większym stopniu na pracy. Upór i wytrwałość zwróci uwagę Twojego szefa, co może znacząco przełożyć się na jakość Twoich zarobków. To dobry moment, aby sięgnąć do gwiazd i spełnić marzenia.



Jak minął rok 2017 w MKS Orzeł



Po rozmowie z Prezesem MKS Orzeł Robertem Gołębiewskim przedstawię państwu osiągnięcia tegoroczne klubu i zamierzenia na przyszły rok z podkreśleniem rundy wiosennej.

Najpierw zajmę się pierwszym zespołem występującym w klasie okręgowej OZPN Gorzów. W drużynie trenuje 28 zawodników. Obecnie druga pozycja w tabeli jest może dobra, ale strata 10 punktów do lidera nie napawa wielkim optymizmem. Lider „odskoczył” na taką różnicę po doliczeniu mu pkt za walkower. Jak podkreślił prezes klubu, jest to do odrobienia. Ja uważam jednak, że będzie bardzo ciężko przy takim podejściu do gry co niektórych zawodników. **Jeszcze nie pora na rozliczenia.** Dlaczego taki jest tok mojego myślenia? Były mecze i to z czołowymi drużynami, po których ręce same składały się do braw, ale za tydzień lub dwa porażki z zespołami z dołu tabeli. Można powiedzieć, że to sport, ale u kilku zawodników widać było jeszcze przed meczem „zmęczenie” (obojętnie jak to określić) i brak chęci gry. To było widoczne dla kibiców, którzy prosili mnie o podkreślenie tego faktu. Oni zdecydowani byli aby podać imiennie kto najczęściej był nieprzygotowany do gry. Jednocześnie widoczny był podział na grupy i grupki w drużynie.

Tutaj najbardziej potrzebne jest zrozumienie hasła klubu ŁączyNasOrzeł. Kibice już to zrozumieli, teraz kolej na zawodników i to głównie I drużyny, gdyż młodzi chłopcy utożsamiają się z Orłem bardzo mocno, w czym pomagają im rodzice i atmosfera na treningach. Stan dzisiejszy i przyszłość „ligowców” jawi się po połowie pozytywnie i negatywnie. Do pozytywów należy zaliczyć brak zmian osobowych pomimo usłyszanych plotek „na mieście” o opuszczeniu klubu przez kilku piłkarzy. Jak zapewnił mnie prezes na 12.12 2017 r. nikt nie zgłaszał chęci opuszczenia klubu. Dodał jednocześnie, że prowadził rozmowy o powrocie kilku zawodników, którzy wcześniej opuścili klub. Czas pokaże, gdzie leży prawda. Do rozpoczęcia rundy wiosennej zawsze będą niepewności. **O negatywach wystarczy powiedzieć bardzo krótko i wszystko będzie w tym ujęte. Brak pieniędzy.** Było mało, a ma być jeszcze mniej. Wiem, że budżet miasta ma ograniczone możliwości, ale wiem też, że w klubie każda złotówka oglądana jest kilka razy zanim się ją wyda. Większość pieniędzy „idzie” na młodych sportowców naszego miasta. Władze samorządowe i radni powinni brać to pod uwagę. Sportowe zamierzenia na rundę wiosenną to pomimo trudności awans do IV ligi, a następnie walka o jak najwyższą lokatę. Takie są plany, z których prezes nie rezygnuje i jest przekonany, że tak będzie.

Szczególną uwagę prezes Klubu zwracał na Akademię Piłkarską Orla Międzyrzecz. Cel jaki Zarząd Klubu postawił sobie przed 2 lata został osiągnięty. Popularyzacja piłki nożnej wśród dzieci i młodzieży naszej gminy, profesjonalne szkolenie, aktywny sposób spędzania czasu i rozwój indywidualnych umiejętności to były podstawy, które cały czas są podnoszone i chodzi tutaj nie tylko o sportowe aspekty. Szkoleniowcy zwracają uwagę, że nie tylko rywalizacja jest ważna, ważne jest podejście do każdego dziecka osobno, zwłaszcza tych najmłodszych. Dla nich to jest zabawa, a jeśli tę zabawę pokochają, to już jest wielki plus. **W chwili obecnej programem objętych jest 132 dzieci i młodzieży w 9 grupach.** Do tego należy dodać kilkoro, którzy już zaczęli ćwiczyć, ale jeszcze nie są formalnie zrzeszeni w klubie. Wszyscy, którzy mają chęć być bramkarzami, mają osobne treningi typowe dla tej pozycji. Wymiernym efektem prowadzonego szkolenia są pozycje poszczególnych grup wiekowych w rozgrywkach ligi



okręgowej. Trampkarze naszej akademii zajmują 2 miejsce w lidze okręgowej, młodziecy i orlicy 3 miejsca. Ze wszystkich grup sukcesywnie powoływani są nasi zawodnicy do reprezentacji okręgu i województwa, gdzie godnie reprezentują nasz klub i nasze miasto. Na pewno dobrym sygnałem pracy szkoleniowej jest powołanie na trenera kadry OZPN rocznik 2008 szkoleniowca naszej akademii **Łukasza Kwiatkowskiego.** Jak zaznaczył prezes Gołębiewski, klubowi zależy na zwiększeniu liczebności członków akademii. Dla poszczególnych grup wiekowych organizowane są turnieje na boiskach i w hali sportowej, gdzie wyniki mogą zadowolić uczestników, ich rodziców, szkoleniowców i klubowych działaczy. Uczestniczy w nich po kilka drużyn nie tylko z naszego województwa. Na tle nieznanym sobie rywali można zauważyć w jakich aspektach musimy (to znaczy zawodnicy) jeszcze popracować, a co jest mocną stroną naszej młodzieży. Z pewnością dużym osiągnięciem poza sportowym było współorganizowanie w Międzyrzeczu łącznie z LZPN wyjazdowego posiedzenia Komisji Piłkarstwa Amatorskiego i Młodzieżowego PZPN. Dużym osiągnięciem było zakwalifikowanie się jako jeden z nielicznych klubów województwa do projektu Ministerstwa Sportu i Turystyki o nazwie KLUB. Za otrzymane z tego tytułu pieniądze zorganizowany został latem obóz rekreacyjno-sportowy dla dzieci i młodzieży oraz zakupiony sprzęt sportowy dla akademii piłkarskiej. Działacze klubowi starają się współorganizować imprezy piłkarskie i ogólnosportowe z bardzo dużą ilością dzieci i młodzieży z terenu gminy, a do największych należało zorganizowanie z Gminą Międzyrzecz Dnia Dziecka, w którym uczestniczyło ok. 2000 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Bardzo dobrze układa się współpraca z MOSiW Międzyrzecz. Należy wspomnieć o utworzonej z inicjatywy burmistrza Remigiusza Lorenza klasy sportowej w SP1, nad którą specjalistyczną sportową pieczę sprawuje Orzeł. Wszyscy zainteresowani mają nadzieję, że corocznie będzie odbywał się nabór do klasy sportowej i w przyszłości będzie cały cykl szkoleniowy. Klasa jest ogólnosportowa z naciskiem na piłkę nożną, w którą coraz lepiej grają dziewczynki z tej klasy. Klub Orzeł to nie tylko sport, to także wychowanie dzieci i młodzieży i pomoc innym. Tradycja stała się, że w okresie Świąt Bożego narodzenia i Wielkiej Nocy wszyscy związani z klubem w większym lub mniejszym stopniu włączają się do akcji „**Orły dzieciom -świąteczna paczka**”. Należy podziękować rodzicom młodych piłkarzy, gdyż zwłaszcza oni są istotnym ogniwem tej akcji. Wzorem lat poprzednich paczki otrzymują dzieci z Domu Dziecka ze Skwierzyny. W bieżącym roku klub chce poszerzyć pomoc i przekazać pomoc najbardziej potrzebującym rodzinom naszego miasta i dla Szpitala w Obrzeczach. Widząc zaangażowanie biorących udział w pomocy dla potrzebujących prezes Klubu ma nadzieję na poszerzeniu pomocy w latach następnych.

Jakie plany na przyszły rok? Robić to samo z jeszcze lepszym skutkiem sportowym i wychowawczym. Powiększyć ilość ćwiczących dzieci i młodzieży. Doksztalcanie kadry szkolącej i namawianie wszystkich wpływowych ludzi w mieście na naciskanie rajców miejskich w celu powiększenia dotacji na sport w mieście i gminie. Dla zobrazowanie wysokości kosztów pozasportowych niech posłuży kilka przykładów. W całym 2017 roku licząc wszystkie zespoły rozegrano 107 meczów, w tym 68 na wyjeździe. Dało to ok. 5800 km przejechanych właśnie na mecze. W ciągu tygodnia przeprowadzanych jest 21 jednostek treningowych, nie uwzględniając wyjazdów na weekendowe mecze. Największym marzeniem jest jak najszybsze rozgrywanie meczów na swoim wyremontowanym, międzyrzeckim boisku.

Jan Wiśniewski



Piłkarska Akademia Orła Międzyrzecz - młodzicy



Grupa młodzików to chłopcy urodzeni w 2006 roku. Wśród trenujących jest też jedna dziewczynka, która ambicją i zaangażowaniem przewyższa co najmniej połowę chłopców. Nie znaczy to o braku zaangażowania kandydatów na piłkarzy wśród chłopców. **Trenerem młodzików jest** były piłkarz lubuskich klubów wywodzący się z Witnicy **Grzegorz Żak**. Trener Grzegorz ostatni okres spędził jako podstawowy zawodnik w międzyrzeckim klubie. Obecnie szkoli młodzików i jego zespół plasuje się na 3 miejscu w rozgrywkach na szczeblu okręgu. Sami zawodnicy uważają, że stać ich na więcej co udowodnią sobie i trenerowi w wiosennych rozgrywkach. Oglądając zajęcia treningowe tych pełnych chęci młodych sportowców i sportsmenki nasuwa się jeden cytat, który chciałbym aby właśnie oni to pamiętali **„za każdym razem kiedy grasz powinieneś mieć jeden cel, żeby grać lepiej niż kiedykolwiek wcześniej”**.

Na co zwraca głównie uwagę trener podczas zajęć treningowych? Wiedząc, że to początek drogi dla większości mimo wszystko dzieci musi zwracać uwagę na poszczególnych zawodników aby nie zniechęcić ich do piłki nożnej. Zauważyć można, że trener ma wielki posłuch u zawodników. Umiejętność dotarcia do młodych jest dużym atutem trenera. Jak podkreśla - dużo czasu poświęca się na doskonalenie techniki to jest: właściwe uderzenie piłki, podania i przyjęcia obiema nogami (oczywiście nie jednocześnie), drybling, prowadzenie piłki i strzał, kontrola nad piłką, początki tricków, zabawy z piłką, gry w parach i wiele

innych technik wchodzących w skład abecadła piłkarskiego. Dużo czasu zajmuje trening motoryki to jest: technika biegu, koordynacja ruchowa, gibkość, zwinność, szybkość, skoczność. Trener prowadzi też trening mentalny i motywacyjny. Oczywiście prowadzone są testy biegowe i sprawnościowe. We wszystkich grupach wiekowych największą popularnością cieszą się wszelkiego rodzaju gry piłką. Chęć rywalizacji jest chyba największym przyczynkiem, żeby początkowo trenować to co nakazuje szkoleniowiec. Świadomość, że na koniec gra nawet 5 minut zadowala wszystkich. Jak często w takich grupach znajdują się osobnicy, którzy potrafią się chwilowo objąć. Czujne oko trenera wyłapuje objęcia i 5 pompek zniechęca do takiej postawy. Nie jest to kara i takie „pompowanie” wykonywane jest z uśmiechem wykonawcy i wszystkich uczestników. Zdarza się, że pompki wykonywane są nie tylko przez winnego, ale też przez kolegów, co dobrze świadczy o jedności w grupie. Tutaj też nasuwa się sportowy cytat, który brzmi **„sport rzeźbi nie tylko ciało, lecz również charakter”**.

W grupie młodzików na treningi uczęszczają: Dawid Puławski, Michał Staniec, Miłosz Wika, Kacper Wawrzynowski, Jan Karpiński, Igor Golost, Mateusz Żaba, Mikołaj Szawłowski, Mikołaj Sikorski, Lee Żdanowicz, Szymon Kosiba, Szymon Jaruta, Miłosz Najderek, Maciej Rzepa, Oskar Szukała, Anton Synitowy, Taras Zelenko, Julia Madzelań, Mikołaj Bubnowski, Miłosz Gawor, Szymon Duda i Mikołaj Gołębiowski.

Jan Wiśniewski



PS 10 grudnia w hali widowiskowo - sportowej MOSiW odbył się turniej Orzeł CUP młodzików. Pod każdym względem czyli sportowym, widowiskowym i organizacyjnym turniej udany. Dwie drużyny naszych młodzików uplasowały się odpowiednio na 3 i 4 miejscu. Zwyciężyła drużyna ze Zbąszynka. Rywalizacja była wyrównana i o lokatach pierwszej czwórki decydowały drobne niuanse. Nie można odmówić pozostałym (w turnieju grało 7 drużyn) zespołom umiejętności. Przy wyrównanych drużynach zawsze drobne przypadki stanowią o lokatach. W kolejnych spotkaniach kolejność może być całkiem inna.

Nagrodę Powiatowej dla najlepszego i najsympatyczniejszego zawodnika z Międzyrzecza otrzymał Mateusz Żaba. Po turnieju zawodnicy i ich rodzice zadowoleni opuszczali halę sportową.

Trzy pytania do... JASIA KARPIŃSKIEGO

11- letniego zawodnika Akademii Piłkarskiej Orła Międzyrzecz - młodzicy.

- **Jasiu, co możesz powiedzieć o kończącym się 2017 roku?**

- Oceniam go bardzo dobrze. W szkole żadnych problemów, zdrowie dopisuje, a sport uważam, że też bez większych kłopotów. Nie mam zbyt wielu warunków fizycznych, więc wszelkiego rodzaju rzuty i skoki nie są moją najmocniejszą stroną. Za to moja najbardziej ulubiona dyscyplina czyli piłka nożna - tu zupełnie inna sprawa. Tutaj moje sportowe zacięcie i po prostu ambicja mają pole do popisu. Na razie trener ustawia mnie na obronie i nie chwając się rywale mają kłopoty z przejściem mnie (dop. JW zauważyłem to i dlatego postanowiłem z młodym piłkarzem porozmawiać).

- **Czy uważasz, że piłka nożna to „Twój” sport?**

- Uważam, że tak. W domu zawsze mówiło się dużo o piłce i chyba mam to we krwi. Mój dziadek i pradziadek ze strony mamy to byli piłkarze.

Jeśli powiem, że babcia to z domu Stupińska, to kibice Orła powinni zrozumieć dlaczego tak mówię.

- **Jak się widzisz w następnych latach - jako sportowiec czy w innej roli?**

- Wiem doskonale, że chętnych do bycia sportowcem jest wielu, ale klasę światową osiąga niezbyt dużo sportowców. W moim przypadku na pierwszym miejscu jest nauka. Gdy osiągnę sukces w sporcie to będę kontynuował ewentualną karierę. Jednak posiadana wiedza wyuczona to podstawa. Na chwilę obecną stawiam na naukę.

Jasiu, dziękuję. Z takim młodym człowiekiem przyjemnie się rozmawia. Przysłowiowe klapki na oczach nie zasłaniają mu patrzenia na świat i widzenia bardzo ważnych spraw we właściwych kolorach.

Jan Wiśniewski



333as pobawić się w krytyka... 333yli sze33erze o filmie #ItalianRace, którego przedpremiery byłam ambasadorką

Przyznam, że mnie najbardziej ciekawił motyw wyścigów... i trochę też się o to obawiałam, bo nakręcenie filmu „od podszewki”, a w tym wypadku „od cylindra”, nigdy nie jest proste. I tu jako zawodni333ka, partnerka kierowcy wyścigowego i pasjonatka

motoryzacji mogę śmiało powiedzieć, że film baaardzo pozytywnie mnie zaskoczył! Świetne, nieprzekolorowane sceny z wyścigów... nie przypominały walki superbohaterów jak w niektórych przypadkach to bywa...

Dobrze wyszło też sz333ere pokazanie „życia zawodnika”. Bohaterowie przechodzą przez te dobre i te trudne sytuacje. Fajnie się patrzy na sz333ęśliwych ludzi na podium, kiedy wrzucą fotkę na socil media... ale ile osób jest świadomych, ile ta osoba musiała poświęcić, ile musiała wal333yć, ile razy miała wstać po upadku... aby osiągnąć to co sobie zaplanowała?

Film jest przedstawicielem kina ambitnego, momentami nie jest łatwy - jak przystało na dramat... ale mimo to uśmiełam się na nim lepiej niż na niejednej komedii. I może kogoś urazi ilość przekleństw, motyw narkotyków czy nielegalnych wyścigów (czego nie pochwalam), ale moim zdaniem jest to świetna, sz333era historia, idealna i dla pasjonata motoryzacji i fana dobrego kina, która udowodnia moją tezę:

Marzenia się nie spełniają... marzenia się spełnia*

***więc rusz tyle333ek i działaj!**



Film od 15 grudnia trafi do wybranych kin (POZNAŃ- kino Apollo, kino Bułgarska19, kino Malta), a ja po obejrzeniu przedpremiery organizowanej przez Motul sz333erze z serducha Wam go polecam.

Dominika 333 Orlik

SIATKARZE W FOTELU LIDERA

Siatkarze GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz przez pierwszą rundę rozgrywek sezonu 2017/2018 kroczyli od zwycięstwa do zwycięstwa. Dziewięć kolejek i dziewięć zwycięstw za trzy punkty i wyraźne przewodnictwo w tabeli grupy „4”, w której to w tym roku występują nasi drugoligowcy. Niestety, w pierwszym meczu rundy rewanżowej podopieczni **Marcina Karbowiaka** ponieśli pierwszą porażkę. Występując przed swoją publicznością ulegli siatkarzom



„Gwardii” Wrocław 2:3, którzy w ten sposób zrewanżowali się międzyrzeczanom za porażkę 1:3 na własnym parkiecie na inaugurację rozgrywek.

Pomimo przegranej siatkarze GBS Bank KS „Orzeł” powitają Nowy Rok na pozycji lidera.

Pierwszy mecz w 2018 r. nasze „Orły” rozegrają już **6 stycznia**, kiedy to w hali MOSiW spotkają się z drużyną KS „Bielawianka” Bester Bielawa. Oto plan gier na styczeń:

13.01 – MKS „Olavia” Oława – GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz

17.01 – GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz – KU AZS Uniwersytet Zielonogórski

20.01 – BTS „Elektros” Bolesławiec – GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz

27.01 – GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz – „Juve” Wakmet Głucholazy

Mecze w roli gospodarza siatkarze GBS Bank KS „Orzeł” Międzyrzecz rozgrywają w hali sportowo-widowskiej MOSiW na os. Kasztelańskim. Szczegółowe informacje na afiszach klubowych.



Jerzy Rudnicki

Tenis w Szkole Podstawowej w Pszczewie

Jesienna pogoda wymusza zajęcia sportowe przede wszystkim na sali gimnastycznej. Sezon rozgrywek 2017/2018 w tenisie stołowym w pełni się rozpoczął. Od września kilkanaścioro uczniów trenuje w naszej szkolnej, tenisowej sekcji. Pierwszym, najważniejszym sprawdzianem były przeprowadzone 10 października mistrzostwa powiatu międzyrzeczekiego w drużynowym tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. Od lat nasza szkoła jest ich organizatorem.

W kategorii „Igrzysk Dzieci” – dziewcząt:

1 miejsce: SP Templewo

2 miejsce: SP Pszczew

3 miejsce: SP2 Międzyrzecz

W kategorii „Igrzysk Dzieci” – chłopców:

1 miejsce: SP Pszczew

2 miejsce: SP2 Międzyrzecz

W kategorii „Igrzysk Młodzieży” – dziewcząt:

1 miejsce SP Pszczew

2 miejsce: SP Przytoczna

3 miejsce: SP Templewo

4 miejsce: SP2 Międzyrzecz



W kategorii „Igrzysk Młodzieży” – chłopców:

1 miejsce: SP Pszczew

2 miejsce: SP Brójce

3 miejsce: SP1 Międzyrzecz

4 miejsce: SP2 Międzyrzecz

Pierwsze zespoły tego etapu awansowały do finału wojewódzkiego w Drzonkowie.

Skład naszych drużyn:

Marcin Talarek, Wiktor Wołoszyn, Oliwia Fryza, Adriana Matyjaszek, Łukasz Wolf, Łukasz Dziubiński, Dominik Rose, Amelia Horska, Joanna Cyranik, Magdalena Waclawik.

Kolejną imprezą tenisową jaka odbyła się w Pszczewie był indywidualny turniej o **”Puchar Jesieni”**. 18 listopada **56! uczniów** z naszej szkoły wzięło udział w rywalizacji w tej dyscyplinie. Nagrody dla wszystkich uczestników ufundowane były z dotacji jaką corocznie otrzymuje nasze stowarzyszenie oraz od naszych sponsorów. Najlepsi zawodnicy stanęli na podium z okolicznościowymi medalami, natomiast wszyscy pozostali losowali atrakcyjne nagrody rzeczowe.

W kategorii klas I-III : **1 m. zajął Szymon Gajas, 2 m. Kacper Krajewski, 3 m. Maksymilian Adamczak.**

W kategorii klas IV-VI (dziewcząt): **1 miejsce zajęła Maja Przewoźna, 2 m. Oliwia Niemirowska, 3 m. Adriana Matyjaszek.**

W kategorii klas IV-VI (chłopców): **1 miejsce zajął Łukasz Jakubik, 2 m. Krzysztof Dobkiewicz, 3 m. Adrian Witkowski.**

W kategorii klas VII- III gimnazjum (dziewcząt): **1 miejsce zajęła Ewelina Spiralska,**

2 m. Klaudia Gajas, 3 m. Natalia Bobrowska. W kategorii klas VII-III gimnazjum (chłopcy): **1 miejsce zajął Łukasz Dziubiński, 2 m. Łukasz Wolf, 3 m. Mateusz Łukaszuk.**

Bardzo duża frekwencja podczas tych turniejów potwierdza sens ich wieloletniej tradycji. Kilkanaście lat temu zorganizowałem również ligę dla dorosłych, która cieszyła się zainteresowaniem. Może warto wrócić do tego pomysłu kiedy zostanie oddana do użytku nasza gminna hala sportowa. W jesienno-zimowe wieczory spotkać się przy stołach... z raketką.

Czekam na wsparcie.

opracował: **Romuald Tankielun**

Krzyżówka styczniowa

1		2		3			4		5		6
7			8				9				7
	2		10			11					
		13			11			14	15	12	16
17	18						19				
			20								
21									22		23
	24	25	26	27	5	28			1		9
29		30				31	8	32		33	
34			13					35			
	6		36			37					
							38		39		40
	41	42			43			44			
45		46						47	4		
	10				48					49	
50							51				3

Poziomo: 3. Nad okiem; 7. Rozdziabia nas ... wrony; 9. Azjatycki kobierzec; 10. Były lider Dżemu; 13. Memento ...; 14. Śmiertelny wirus afrykański; 17. Taśma, wstążka opasująca coś; 19. Kolejny – Powiatowej; 20. Jeden z dawniejszych opli; 21. Bojowy samolot Suchoja; 22. Rysa na fajansie, kaflu; 24. Nawet on z pustego nie należy; 30. Tytuł arystokratyczny w cesarskiej Etiopii; 31. Insekty; 34. Nowy nabytek w sklepie; 35. Zbiórka turystów; 36. Ponowne opracowanie utworu; 38. Zielonogórski producent aparatury kontrolno-pomiarowej; 41. Niemiecki literacki noblista (1999r.); 44. Czary, gusła rzucane przez wiedźmę; 46. Kamrat Aramis; 47. Miejsce widokowe; 48. Zbiory liczb i tekstów o różnych formach; 49. Wada wzroku; 50. Przy nim pani siądzie z

panem (M. Fogg); 51. Leczniczy chwast (ptasi).

Pionowo: 1. Firma produkująca ubiory dla motocyklistów; 2. Dawny instrument muzyczny w wojsku; 3. Zabrana figura w warcabach; 4. Słynny amant niemego kina; 5. Przygniatająca ilość; 6. Stał do produkcji narzędzi precyzyjnych; 8. Najwyższa część łodzi podwodnej (jak budka z prasą); 11. Drogocenna opaska na głowę; 15. Jest nim sandał i trzewik; 16. Niedźwiedzie legowisko; 18. Pseudonim A. Głowackiego; 22. Najszybszy bieg konia; 23. Konkurs z nagrodami (fonetycznie); 25. ZOO Noego; 26. Zdobywca cennej nagrody; 27. Choroba jak otręby zbożowe; 28. Broń, uzbrojenie; 29. Prosi o niego uchodźca; 32. Brednia, głupstwo, bezsens; 33. Sportowa broń palna;

37. Japoński samochód np. micra, almera; 38. Marcin, ten od 95 tez; 39. Białe, lub Bałtyk; 40. Węgierski pianista i kompozytor; 42. W niej szyba okienna; 43. Kaustyczna lub oczyszczona; 45. Rodzaj, kategoria, wzór.

Litery w kratkach z cyframi (*pochylone z prawej strony kratki*) uszeregowane od **1 do 13** utworzą rozwiązanie, które należy przesać na kartkach pocztowych lub e-mailem do **18 stycznia**. Wśród prawidłowych rozwiązań wylosujemy 1 nagrodę - 50zł. Rozwiązanie krzyżówki grudniowej: „UBIERAMY CHOINKĘ”. Nagrodę 50zł – wylosował **ZENON MATUSZEWSKI** z Międzyrzecza (nagroda do odebrania w redakcji w godz. **8-10 i 13-15**).

M.S.

POWIATOWA - MIESIĘCZNIK PRYWATNY

Wydawca: ZAKŁAD USŁUG FILMOWYCH - Roman Sulkowski, www.filmy29.pl, e-mail: powiatowa@onet.eu

Wykonanie: WA Komp Serwis Wojciech Kliman,

Druk: Drukarnia AKSEL-DRUK - Gorzów Wlkp. Adres redakcji: 66-300 Międzyrzecz os. Centrum 1, skr. pocztowa 81, tel. 602 337 017, e-mail: rsvideo@tlen.pl

Redagują: Redaktor naczelna - Izabela Stopyra tel. 95-739-26-58, kom. 660 742 140, e-mail: powiatowa@onet.eu oraz E. Adamus, A. Biela, E. Carlton, W. Chamienia tel. 95-742-1465, B. Gunia, T. Jarmoliński, T. Jasiński, W. Kliman, J.J. Krajniak, Z. Melnik, H. Pilipczuk, J. Rudnicki tel. 95-742-1083, D. Rzepecki, R. Sikorski, M. Solecka, K. Sulkowska, J. Szałata, J. Szylar, J. Wiśniewski, A. Zielonka.

Publikowane na łamach POWIATOWEJ poglądy są poglądami autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Biuro reklam i ogłoszeń: 66-300 Międzyrzecz os. Centrum 1, tel. 602 337 017, e-mail: rsvideo@tlen.pl
(Program lokalny w sieci telewizji kablowej)

USŁUGI CMENTARNE I POGRZEBOWE

Produks

Zarządca Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

GRG Sp. z o.o. Sp.K.

POGOTOWIE POGRZEBOWE

24H 606 837 843

NASZA FIRMA OFERUJE:

- rozliczenie zasiłku pogrzebowego w dniu zlecenia pogrzebu
- transport karawanem (kraj i zagranica),
- pogrzeb od 2.099zł
- opłaty cmentarne na rzecz Gminy M-cz
- sprzedaż trumien, grobowców, krypt, odzieży i wieńców (żywe i sztuczne).
- pogrzeby tradycyjne i kremacyjne.

66-300 Międzyrzecz

ul. Słazica 2

(dawny budynek OPS)

tel. 95 742 82 85



BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

SKLEP MEBLOWY

"HASAJ"

*Szeroka gama
kuchni na wymiar!!!*



ul. Konstytucji 3 Maja 2a

66-300 Międzyrzecz



TEL. 95 742 25 87



www.hasaj-meble.gorz.pl

GLASMAN

OPTYK OKULISTA

Przeszliśmy rewolucję optyczną. Zapraszamy
do nowo wyremontowanego Salonu Optycznego.

T O M M Y

MARC JACOBS

CARRERA
EYEWEAR SINCE 1956

HILFIGER

ZEISS



JAGUAR

CH

CAROLINA HERRERA

Ray-Ban

Do końca roku **WIELE PROMOCJI** na oprawy i szkła!

tel. **500 618 053** ul. Konstytucji 3-go Maja 24

Przewóz osób i towarów



Robert Rudyk
robertbus@onet.eu

tel. 500 229 148